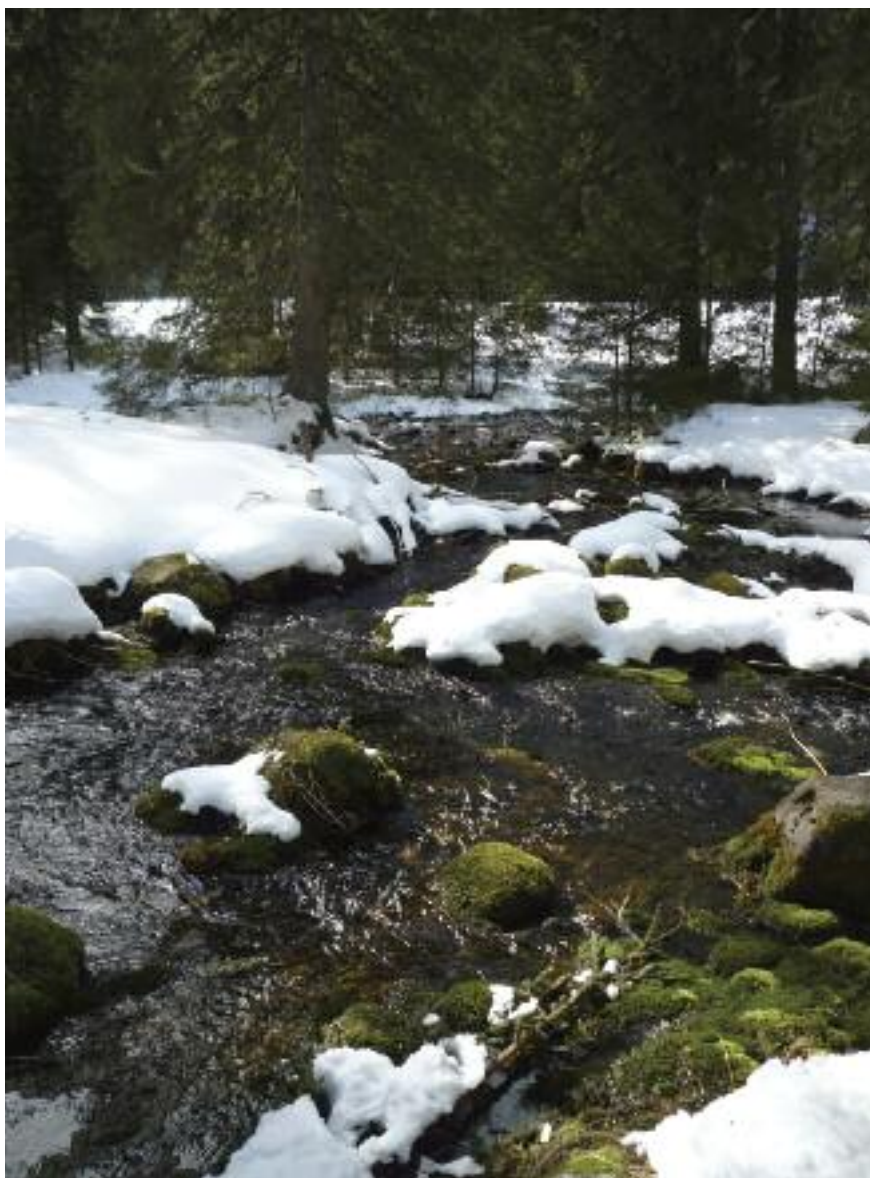


CZASOPISMO UNIWERSYTETU PRZYRODNICZEGO W POZNANIU

# WIEŚCI



## AKADEMICKIE



Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

STYCZEŃ – LUTY 2015  
NR 1-2 (196-197)

ISSN 1429-3064



# DYPLOM

dla

**prof. Grzegorza Skrzypczaka**

Rektora

Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

z okazji 25-lecia polskiej transformacji,  
w uznaniu za aktywne propagowanie  
idei i ducha przedsiębiorczości

oraz

zaangażowanie i wkład w rozwój polskiej gospodarki

Prezydent Towarzystwa  
im. Hipolita Cegielskiego



dr Marian Król

Wiceprezes Rady Ministrów  
Minister Gospodarki



Janusz Piechociński

Warszawa, 3 lutego 2015 r.

## W NUMERZE:

Z Senatu (Wojciech Grottel) .....	2
Kalendarium. Przegląd najważniejszych wydarzeń na uniwersytecie oraz kalendarium prac rektorskich (rzecznik prasowy) .....	4
<b>WSPOMNIENIA – ŻEGNAMY BYŁEGO REKTORA, PROF. DR. HAB. KAZIMIERZA SZEBIOTKO</b>	
Profesor dr hab. Kazimierz Szebiotko (Jacek Nowak, Zbigniew Czarnecki) .....	6
Pamięci prof. dr hab. Kazimierza Szebiotko (Stanisław Dziegielewski) .....	7
Jak Profesor Szebiotko popularyzował... nalewki (Jerzy Lorych) .....	8
Poznasz go, Boże (Stanisław Kozłowski) .....	9
<b>WSPOMNIENIA – ŻEGNAMY PROREKTORA, PROF. DR. HAB. CZESŁAWA SZAFRAŃSKIEGO</b>	
Profesor dr hab. Czesław Szafrański (1953–2015) (koleżanki i koledzy) .....	10
Odszedł na zawsze śp. prof. dr hab. Czesław Szafrański (Stanisław Dziegielewski) .....	13
<b>WSPOMNIENIA</b>	
Zmarł prof. dr John D. Nalewaja (1930–2014) – doktor <i>honoris causa</i> Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu (Zenon Woźnica) .....	14
Historia poznańskiej weterynarii (część 1) (Jędrzej M. Jaśkowski) .....	16
<b>WIEŚCI 2008</b>	
Profesor dr hab. Andrzej Grzywacz kolejnym doktorem honorowym Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego w Poznaniu (Małgorzata Mańka) .....	18
<b>WIEŚCI O NASZYM PATRONIE</b>	
„Natchnienie, wiedza i czyn”. Wieczornica poświęcona pamięci patrona Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, Augusta hr. Cieszkowskiego, Poznań, 21 listopada 2014 roku (Ewa J. i Włodzimierz Buczyński) .....	21
August Cieszkowski <i>in memoriam</i> (Ewa Strycka) .....	24
Refleksje jubileuszowe (Andrzej Dubas) .....	25
Lista osób odznaczonych podczas uroczystości promocyjnych 21 listopada 2014 roku (es) .....	26
Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu na Targach „Knieje 2015” (Jolanta Węgiel) .....	27
Wyróżnienie specjalne Nagrody Dziennikarskiej „Znak Dobra” im. Romy Brzezińskiej dla „Więści Akademickich” (Ewa Strycka) .....	28
<b>UNIwersYTET PRZYRODNICZY W POZNANIU NA TARGACH „GARDENIA 2015”</b>	
„Zieleń dla miast, miasta dla zieleni”. Dziewiąte seminarium „Miejska Sztuka Ogrodowa” (Piotr Urbański) .....	29
„Odmiany drzew i krzewów do nasadzeń publicznych”. Wykład w ramach seminarium „Miejska Sztuka Ogrodowa” (Marcin Kolasiński) .....	31
„Pogotowie Projektowe” na Targach „Gardenia” (Anna Dudzińska) .....	33
Osiągnięcia sektora leśno-drzewnego w minionym 25-leciu (Stanisław Dziegielewski, Karol Łabęda) .....	34
Zimowy monitoring nietoperzy w Ojcowskim Parku Narodowym (Małgorzata Hoppe) .....	37
Program rozwoju kompetencji dla studentów Uniwersytetu Przyrodniczego (Karolina Salis-Maciejewska, Jerzy Lorych) .....	38
Jubileuszowe spotkanie absolwentów Wydziału Ogrodniczego – rocznik 1964 (Jerzy Adler) .....	40
Relacja ze stażu na Chińskim Uniwersytecie Rolniczym (Stanisław Kroehnke, Zbigniew Czacyk) ..	41
Więści ze Studium Języków Obcych (Danuta Świt) .....	42
Bał Przyrodnika 2015 (Ewelina Andrzejewska) .....	42
„Las, człowiek i czas”. Wystawa malarska w holu Kolegium Cieszkowskich (Jolanta Węgiel) .....	43
<b>WIEŚCI Z ARTLIFE UNIVERSITY GALLERY</b>	
„Przestrzenie natury” – transgresja struktur zapisu (Aleksandra Jagielska) .....	44
Sprawozdanie z warsztatów fotograficznych (Weronika Mysiak, Izabela Bełz, Natalia Durczyńska, Jakub Glura) .....	46
Co ma wspólnego budowa Osiedla Botanicznego z Ogrodem Dendrologicznym? (rzecznik prasowy) .....	46
<b>WIEŚCI Z CENTRUM KULTURY FIZYCZNEJ</b>	
Akademijskie Mistrzostwa Wielkopolski w badmintonie – pierwszy rzut (Karolina Dopierała) .....	47
Sukcesy Aleksandry Grygiel w judo (Karolina Dopierała) .....	47
Akademijskie Mistrzostwa Wielkopolski w strzelectwie sportowym 2014/2015 – pierwszy rzut (Karolina Dopierała) .....	48
Akademijskie Mistrzostwa Wielkopolski we wspinaczce sportowej 2015 (Karolina Dopierała) .....	48
<b>WIEŚCI Z KOŁA PTTK</b>	
W Beskidzie Niskim (część 3) (Jerzy Świński) .....	49

# WIEŚCI AKADEMICKIE

dwumiesięcznik

### Wydawca:

Uniwersytet Przyrodniczy  
w Poznaniu

### Przewodniczący Rady Programowej:

prof. dr hab. Jan Pikul  
prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą

### Członkowie Rady Programowej:

Irena Małecka,  
Dorota Wrońska-Pilarek,  
Paweł Maćkowiak,  
Jerzy Świński, Elżbieta Kozik,  
Dorota Piasecka-Kwiatkowska,  
Emilia Wytykowska-Sroka,  
Andrzej Kusztełak, Krzysztof Dudek,  
Ewelina Andrzejewska

### Redaktor naczelna:

Ewa Strycka  
4est@up.poznan.pl

### Adres redakcji:

60-693 Poznań, ul. Witosza 45  
tel. 618 48 77 80  
tel. kom. 502 19 82 46

### Wersja elektroniczna:

www.au.poznan.pl  
www.up.poznan.pl

### Skład i łamanie:

perfekt sp.j.

### Druk:

Zakład Graficzny  
Uniwersytetu Przyrodniczego  
w Poznaniu

### Korekta:

Paulina Wierzbicka

### Fotografie na okładce:

strona pierwsza: perfekt sp.j.;  
druga: skan perfekt sp.j.;  
trzecia: Feliks Czarnociński,  
Danuta Danielewicz, i Jerzy Świński;  
czwarta: Biuro Rektora

Redakcja stara się zwracać materiały niezamówione i zastrzega sobie prawo skracania i opracowywania nadesłanych tekstów oraz zmiany ich tytułów. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń. Za treść merytoryczną artykułów odpowiadają autorzy.



Fot. Krystyna Madejska-Pawlak



# Z Senatu

Dwudzieste czwarte posiedzenie Senatu odbyło się 17 grudnia 2014 roku, dwudzieste piąte zaś 28 stycznia 2015 roku w Kolegium Rungego przy ulicy Wojska Polskiego 52. Obradom przewodniczył JM rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak.

## Na XXIV posiedzeniu Senatu:

- Wręczono powołanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego dr. hab. Danielowi Lipińskiemu.
- Studentom wręczono nagrody i wyróżnienia za rok akademicki 2013/2014.
- Pozytywnie zaopiniowano wniosek dziekana Wydziału Melioracji i Inżynierii Środowiska w sprawie zatrudnienia dr. hab. Jerzego Bykowskiego, na podstawie umowy o pracę na czas określony, na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Instytucie Melioracji, Kształtowania Środowiska i Geodezji.
- Na wniosek Rady Wydziału Rolnictwa i Bioinżynierii Senat nadał tytuł doktora *honoris causa* Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu prof. dr. hab. Stefanowi Pruszyńskiemu, wybitnemu entomologowi, specjalście z dziedziny ochrony roślin.
- Wyrażono zgodę na zawarcie przez JM rektora porozumienia o współpracy z Uniwersytetem w Padwie (Włochy) oraz z L. N. Gumilyov Eurasian National University (Astana, Republika Kazachstanu).
- Dokonano korekty „Planu rzeczowo-finansowego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu wraz z zakładami doświadczalnymi oraz Technikum Inżynierii Środowiska i Agrobiznesu na rok 2014”.
- Wyrażono zgodę na zamianę nieruchomości położonej w Poznaniu w obrębie Ławicy, stanowiącej własność Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, na inne nieruchomości położone w Poznaniu w obrębie Ławicy i Golęcina, stanowiące własność Miasta Poznań.
- Na członków Komisji Dyscyplinarnej dla Studentów Senat powołał: w miejsce Luizy Dawidowicz – Marka Lorenca; w miejsce Agaty Materny – Paulinę Tomczak; w miejsce Bartłomieja Pijewskiego – Natalię Mazurkiewicz oraz: Karolinę Dabulis, Mikołaja Gałęzewskiego, Piotra Kasperkiewicza, Anetę Konieczną i Michała Sokołowskiego.
- Na członków Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej dla Studentów Senat powołał: w miejsce Małgorzaty Frąckowiak – Leszka Stępnia oraz: Ewelinę Andrzejewską, Krystiana Brzęka, Przemysława Piotra Olejnika, Wojciecha Rafińskiego, Elżbietę Stefanowicz, Mariusza Tylickiego i Marlenę Wojnowską.
- Na członków Komisji Dyscyplinarnej dla Doktorantów Senat powołał: w miejsce mgr inż. Anity Zaworskiej – mgr inż.

Bartosza Kierończyka oraz: mgr inż. Hannę Dukiewicz, mgr inż. Jakuba Jakubowskiego, mgr inż. Wioletę Kot, mgr inż. Sebastiana Kujawiaka, mgr inż. Agnieszkę Kupską i mgr inż. Paulinę Worsztynowicz.

- Na członków Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej dla Doktorantów Senat powołał: w miejsce mgr inż. Marka Podsiadlika – mgr inż. Annę Kowalską; w miejsce mgr inż. Anny Ślęzak – mgr Patrycję Kwaśniewską oraz: mgr inż. Paulinę Górecką, mgr inż. Mateusza Plutę, mgr inż. Barbarę Stefańską, mgr. Piotra Szczepańskiego i mgr inż. Sandrę Wajchman.

## Na XXV posiedzeniu Senatu:

- Wręczono gratulacje z okazji nadania przez Prezydenta RP tytułów profesorskich prof. dr. hab. Adamowi Cieślakowi (Wydział Hodowli i Biologii Zwierząt) oraz prof. dr. hab. Wojciechowi Muellerowi (Wydział Rolnictwa i Bioinżynierii).
- Wręczono powołanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego dr. hab. Jerzemu Bykowskiemu.
- Absolwentom wręczono nagrody im. prof. Jerzego Zwolińskiego, a opiekunom prac magisterskich – listy gratulacyjne. Prorektor Monika Kozłowska poinformowała, że w tym roku z całej uczelni do konkursu zgłoszono pięć prac magisterskich, ostatecznie przyznano trzy nagrody: jedną nagrodę drugiego stopnia i dwie nagrody trzeciego stopnia. Nagrodę drugiego stopnia Rektorska Komisja ds. Nagród i Wyróżnień Studenckich postanowiła przyznać mgr inż. Joannie Łuczak (z kierunku architektura krajobrazu, studia stacjonarne) za pracę pt. „Koncepcja zagospodarowania nadbrzeża Warty w rejonie dawnego portu i przystani przy ul. Estkowskiego w Poznaniu”, wykonaną pod kierunkiem dr inż. Marii Chojnackiej w Katedrze Terenów Zieleni i Architektury Krajobrazu. Dwie równorzędne nagrody trzeciego stopnia otrzymali: mgr Ewa Dolińska (z kierunku biologia) za pracę pt. „Karpologia wybranych gatunków roślin zielarskich z rodziny *Asteraceae*”, wykonaną pod kierunkiem dr Anety Czarnej w Katedrze Botaniki, oraz mgr Piotr Hildebrandt (z kierunku ochrona środowiska, studia niestacjonarne) za pracę pt. „Oddziaływanie zbiorowisk roślinnych na jakość wód w wybranych odcinkach rzeki Wrześnica”, wykonaną pod kierunkiem prof. Jana Kryszaka w Katedrze Łąkarstwa i Krajobrazu Przyrodniczego. Ponadto prorektor Monika Kozłowska poinformowała, że autorzy pozostałych dwóch prac magisterskich, nominowanych do nagrody: mgr Marta Reszczyńska (z kierunku leśnictwo) oraz mgr Artur Kabza (z kierunku technika rolnicza i leśna), otrzymali listy gratulacyjne.
- Absolwentom wręczono medale „Za osiągnięcia w studiach”.
- Studentom i doktorantom wręczono dyplomy potwierdzające przyznanie stypendiów Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego na rok akademicki 2014/2015 – za wybitne osiągnięcia.



- Pozytywnie zaopiniowano wnioski dziekanów:
  - Wydziału Rolnictwa i Bioinżynierii o mianowanie prof. dr hab. Hanny Sulewskiej na stanowisko profesora zwyczajnego
  - Wydziału Ekonomiczno-Społecznego o przedłużenie zatrudnienia dr. hab. Stanisława Paszkowskiego na podstawie umowy o pracę na stanowisku profesora nadzwyczajnego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, na czas określony.
- Pozytywnie zaopiniowano wniosek Rady Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt o zmianę nazwy Wydziału na Wydział Medycyny Weterynaryjnej i Nauk o Zwierzętach.
- Zmieniono uchwałę Senatu nr 50/2013 z dnia 30 stycznia 2013 roku w następujący sposób: nazwę anglojęzycznych stacjonarnych, interdyscyplinarnych studiów doktoranckich w zakresie nauk rolniczych i leśnych Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu zmieniono na „Anglojęzyczne Studia Doktoranckie Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu” (w wersji angielskiej: „Poznań University of Life Sciences PhD Studies” – w skrócie PULS PhD Studies).
- Pozytywnie zaopiniowano regulamin Anglojęzycznych Studiów Doktoranckich Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu (Poznań University of Life Sciences PhD Studies), który będzie obowiązywał od 1 października 2015 roku.
- Wyrażono zgodę na sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej zabudowanej – działki położonej w Hucie Pustej, gmina Murowana Goślina, obręb Zielonka.
- JM rektor Grzegorz Skrzypczak serdecznie podziękował członkom Wysokiego Senatu, a także całej społeczności akademickiej naszego uniwersytetu, za godne pożegnanie zmarłego niespodziewanie Prorektora Czesława Szafrąńskiego. Zaproponował, żeby uchwałę o wygaśnięciu mandatu członka Senatu, śp. prof. Czesława Szafrąńskiego, Wysoki Senat przyjął przez aklamację (co uczyniono).
- W ostatniej części posiedzenia Senatu, w dziale „Komunikaty”, JM rektor Grzegorz Skrzypczak powiadomił, że Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego powołała prof. Jana Pikula na członka komisji dyscyplinarnej pierwszej instancji na lata 2015–2018.

*Obszerne fragmenty protokołu sporządzonego przez Wojciecha Grottela cytowała Ewa Strycka*

*Panu Rektorowi  
Profesorowi Grzegorzowi Skrzypczakowi*

*oraz*

*najbliższej Rodzinie*

*wyrazy szczerego współczucia  
i głębokiego żalu*

*z powodu odejścia ukochanej Siostry*

*składają*

*Senat i Społeczność  
Uniwersytetu Przyrodniczego  
w Poznaniu*

# Kalendarium

Przegląd najważniejszych wydarzeń na uniwersytecie oraz kalendarium prac rektorskich

## Styczeń 2015

**3 stycznia.** Na zaproszenie Marszałka Wielkopolski Marka Woźniaka i wojewody Piotra Florka w Auli UAM odbyło się noworoczne spotkanie, w którym uczestniczyli rektorzy poznańskich uczelni.

**9 stycznia.** Tradycją jest, że na początku stycznia kierownictwo uczelni spotyka się z pracownikami, przedstawicielami wszystkich jednostek, by wspólnie powitać nowy rok. Rektor przypomniał najważniejsze wydarzenia i fakty minionego roku.

**10 stycznia.** Rektor uczestniczył w gali konkursu Rolnik Kujaw i Pomorza w Bydgoszczy. Podczas tej uroczystości wręczył naszemu absolwentowi Januszowi Łuczakowi statuetkę Lidera Pracy Organicznej przyznaną przez Towarzystwo im. H. Cegielskiego.

**10 stycznia.** Prorektor prof. Jan Pikul wziął udział w uroczystości wręczenia nagród dziennikarskich „Znak Dobra” im. Rommy Brzezińskiej w Wyższej Szkole Umiejętności Społecznych w Poznaniu. Jedną z nagród uhonorowano dwumiesięcznik „Więści Akademickie”, wydanie specjalne poświęcone patronowi Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu Augustowi hr. Cieszkowskiemu.

**12 stycznia.** Rektorzy poznańskich uczelni spotkali się w siedzibie archidiecezji poznańskiej na tradycyjnym oplatku z arcybiskupem Stanisławem Gądeckim, przewodniczącym Konferencji Episkopatu Polski.

**13 stycznia.** Rektor przewodniczył konkursowi Złotego Medalu MTP – wyróżnienia dla producentów najlepszych produktów, wręczane w trakcie lutowych targów ogrodniczych „Gardenia”.

**14 i 28 stycznia.** Kierownictwo uczelni dwukrotnie podczas roboczych spotkań z dziekanami omawiało najważniejsze sprawy czekające uczelnię w 2015 roku.

**15 stycznia.** Władze uczelni (rektorzy i kanclerze) spotkały się z kierownictwem technikum na Gołęczynie celem omówienia najważniejszych spraw związanych z funkcjonowaniem szkoły.

**16 stycznia.** Rektor spotkał się ze społecznością Zespołu Szkół Rolniczych w Środzie Wielkopolskiej. W godzinach popołudniowych uczestniczył w spotkaniu noworocznym w Starostwie Powiatowym.

**17 stycznia.** Tego dnia w godzinach porannych, w trakcie noworocznego spotkania kierownictwa uczelni z emerytowanymi pracownikami, dotarła smutna wiadomość o nagłej śmierci prorektora ds. kadr i rozwoju Uczelni, prof. dr. hab. Czesława Szafrąńskiego.

**21 stycznia.** O godz. 11.00 w wypełnionej sali Kolegium Rungego odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Senatu UP poświęcone pamięci zmarłego prorektora. O godz. 12.00 – msza

żałobna w kościele pw. św. Jana Vianneya, a godzinę później pożegnaliśmy Profesora Czesława Szafrąńskiego na cmentarzu parafialnym przy ul. Lutyckiej w Poznaniu.

**22 stycznia.** Rektor przyjął przedstawicieli amerykańskiej firmy „Cargill” (rynki rolne). W podpisanym liście intencyjnym zostały wyszczególnione formy przyszłej współpracy.

**23 stycznia.** Kolegium Rektorów Miasta Poznania, którego wiceprzewodniczącym jest rektor prof. Grzegorz Skrzypczak, po raz pierwszy spotkało się z nowo wybranym Prezydentem Miasta Poznania Jackiem Jaśkowiakiem.

**24 stycznia.** Wydarzenie kulturalne na UP. W kameralnej sali Kolegium Rungego odbył się recital fortepianowy Łukasza Byrdego, laureata ogólnopolskich i międzynarodowych konkursów. Koncert był nagrodą JM rektora ufundowaną w Trzecim Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym „Halina Czerna-Stefańska *in memoriam*”.

**28 stycznia.** XXV posiedzenie Senatu UP. Senat między innymi pozytywnie zaopiniował zmianę nazwy Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt na Wydział Medycyny Weterynaryjnej i Nauk o Zwierzętach.

**29 stycznia.** Rektor przyjął prezesa firmy „Kraisel”, dr. Szczepana Gawłowskiego i z pracownikami Katedry Gleboznawstwa (WRiB) omówił przyszłą współpracę.

**30 stycznia.** Rektor wraz z dziekanem Wydziału Leśnego uczestniczyli w uroczystościach 95-lecia przedsiębiorstwa Lasy Państwowe, zorganizowanych w Pałacu Działyńskich w Poznaniu.

**30 stycznia.** Władze gminy Tarnowo Podgórne zaprosiły rektora na spotkanie noworoczne, podczas którego m.in. omawiano wspólne przedsięwzięcia inwestycyjne.

**31 stycznia.** Jubileusz 25-lecia ZPiT „Łaniki”. Z tej okazji w Auli Artis Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa odbył się Koncert Galowy dziecięco-młodzieżowego Zespołu Pieśni i Tańca „Łaniki”. Prorektor Monika Kozłowska przekazała kierownictwu zespołu i młodym miłośnikom folkloru gratulacje i najlepsze życzenia wraz z koszem słodczy.

## Luty 2015

**3 lutego.** Rektor uczestniczył w posiedzeniu Zarządu Fundacja Kórnicka. Omawiano między innymi formy dalszej współpracy Fundacji z Uniwersytetem Przyrodniczym. Tego samego dnia JM rektor przyjął delegację Uniwersytetu Technicznego w Tbilisi (Gruzja). Podpisany został list intencyjny dotyczący form współpracy między obydwoma uniwersytetami.

**5 lutego.** Prorektorzy Monika Kozłowska oraz Jan Pikul spotkali się z przedstawicielami uczelnianego NSZZ „Solidarność”.

# Fundacja Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu

Siedziba: ul. Wojska Polskiego 28, 60-637 Poznań

NIP: 7811874400

Regon: 630287933

KRS: 0000020962

Konto bankowe:

PKO BP II Oddział w Poznaniu: 61 1020 4027 0000 1002 0973 5319

Tel. 061 846 67 52

mail: fundacja@up.poznan.pl

Prezes Zarządu: prof. dr hab. Janusz Nowacki

**7 lutego.** Rektor uczestniczył w otwarciu na terenie MTP Targów Myślistwa, Wędkarstwa i Żeglarstwa.

**9 lutego.** Rektor spotkał się z zastępcą Prezydenta Miasta Poznania celem omówienia bieżącej sytuacji sporu o grunty przy Szpitalu Wojewódzkim w Poznaniu.

**10 lutego.** W poczet osobistości Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu przyjęto wybitnego entomologa, specjalistę z dziedziny ochrony roślin, prof. dr. hab. Stefana Pruszyńskiego. Nadanie najwyższej honorowej akademickiej godności – doktora *honoris causa* odbyło się po raz pięćdziesiąty w 64-letniej autonomicznej historii uczelni.

**11 lutego.** Prorektor Jan Pikul został powołany przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego na członka Komisji Dyscyplinarnej Ministra. Tego dnia w siedzibie ministerstwa w Warszawie nowo powołani członkowie Komisji pierwszej instancji odebrali z rąk ministra nominacje.

**12 lutego.** Uczelniana Komisja Wyborcza (UKW) ogłosiła termin wyborów nowego prorektora ds. kadr i rozwoju Uczelni (w miejsce zmarłego prof. Czesława Szafrąńskiego).

**13 lutego.** Rektor i przedstawiciel Prezydenta Miasta Poznania podpisali akt notarialny w sprawie uregulowania stanu nieruchomości terenów na Marcelinie.

**16 lutego.** Przewodnicząca UKW poinformowała społeczność o propozycji JM rektora, by kandydatem na wakujące miejsce prorektora był – prof. Roman Gornowicz, dziekan Wydziału Leśnego.

**23 lutego.** Odbyło się spotkanie elektorów z kandydatem na stanowisko prorektora.

**24 lutego.** Rektor uczestniczył w posiedzeniu Kapituły „Marka Wielkopolski” celem wyłonienia osób i instytucji do tego prestiżowego wyróżnienia.

**25 lutego.** Na XXVI posiedzeniu obradował Senat UP. Tego też dnia w godzinach popołudniowych odbyły się wybory uzupełniające. W tajnym głosowaniu na nowego prorektora ds. kadr i rozwoju Uczelni wybrano prof. dr. hab. Romana Gornowicza.

**27–28 lutego.** W Poznaniu obradowali członkowie Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Wyższych (KRASP). Gospodarzem spotkania był Uniwersytet Ekonomiczny. Omawiano między innymi program rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce do roku 2020. Uniwersytety przyrodnicze i rolnicze reprezentował rektor, prof. Grzegorz Skrzypczak.

*rzecznik prasowy  
Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu*

## S P R O S T O W A N I E

W związku z pojawiającymi się pytaniami i komentarzami dotyczącymi artykułu prof. dr. hab. Stanisława Dzięgielewskiego, opublikowanego w numerze 11–12/2014 „Więści Akademickich”, informujemy, że oceny i poglądy zawarte we wzmiankowanym tekście są **prywatną opinią jego autora** – emerytowanego pracownika Wydziału Technologii Drewna – i nie są one tożsame ze stanowiskiem władz oraz społeczności Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Wszystkich, którzy poczuli się urażeni lub dotknięci zarówno treścią, jak i formą artykułu prof. Dzięgielewskiego, redakcja „Więści” przeprasza.

Poznań, 16 marca 2015 roku

# Profesor dr hab. Kazimierz Szebiotko

W dniu 19 listopada 2014 roku odszedł od nas prof. dr hab. Kazimierz Szebiotko, Rektor Akademii Rolniczej w Poznaniu w latach 1984–1987, Prodziekan obecnego Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu w latach 1972–1975, organizator i wieloletni Dyrektor Instytutu Technologii Żywności Pochodzenia Roślinnego (1972–1992) oraz Kierownik Zakładu Technologii Fermentacji i Biosyntezy Składników Paszowych w latach 1972–1992.

Z wielkim smutkiem pożegnaliśmy wybitnego uczonego o ogromnym autorytecie, inicjatora ważnych dla nauki i praktyki badań, krzewiciela dobrego imienia polskiej nauki i wielkiego przyjaciela młodzieży.

Kazimierz Szebiotko urodził się 14 listopada 1921 roku w Sokółce w województwie białostockim (obecnie województwo podlaskie). Szkołę powszechną i gimnazjum ukończył w Sokółce, a liceum w Grodnie w 1939 roku. Podczas drugiej wojny światowej, po zajęciu terenu przez Niemców, pracował jako kierowca w Mleczarni Powiatowej w Sokółce. W 1943 roku za niezgłoszenie się na wyjazd do prac przymusowych w Niemczech został aresztowany i skazany na półtora roku karnego obozu pracy, a następnie przewieziony do Prus Wschodnich i skierowany do pracy w Bartoszycach i Królewcu.

W marcu 1945 roku powrócił do kraju i jesienią rozpoczął studia na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego. W 1949 roku ukończył je ze specjalizacją w zakresie technologii rolno-spożywczej, a w styczniu 1950 roku uzyskał dyplom magistra inżyniera (praca magisterska: „Wpływ granulacji i zanieczyszczeń soli kuchennej na przebieg procesu solenia dorsza” pod kierunkiem prof. dr. Józefa Janickiego). Już w latach 1948–1949 pracował u profesora Janickiego w Zakładzie Technologii Rolnej jako zastępca asystenta, a od 1 stycznia 1949 roku jako młodszy asystent. Pracę doktorską „Zachowanie beta-karotenu przy niektórych sposobach konserwowania pasz zielonych” ukończył w 1957 roku. Najważniejsze prowadzone przez Niego w tym czasie badania, realizowane w zespole prof. Janickiego, dotyczyły produkcji i przechowywania pasz, otrzymywania krystalicznej witaminy B<sub>12</sub> i metod technologicznych zwiększających zasoby cennych składników pasz (biosynteza białka i witamin). Rezultatem tych badań była obroniona w 1965 roku praca habilitacyjna: „Metody otrzymywania i trwałość niektórych koncentratów witaminy A w mieszankach paszowych i mineralnych” i uzyskanie rok później stanowiska docenta nauk technicznych.

Ten okres kariery Profesora Szebiotko to czas wielu staży zagranicznych, takich jak: dwumiesięczny staż w Rostoku (1960 u profesora K. Nehringa), ośmiomiesięczny pobyt w USA (Cornell University, Kansas State University, Davis University of California, 1963 rok) czy trzymiesięczny staż w Danii (Kolding 1970 rok). Często wyjeżdżał również na staże krótkoterminowe do ZSSR, Bułgarii, Rumunii, Anglii, Holandii, Francji, Szwecji i Kanady. W ogromnym dorobku naukowym Profesora Szebiotko, publikowanym nierzadko w czasopiśmie o randze światowej, mieszczą się wyniki wielu badań prowadzonych często właśnie we współpracy międzynarodowej, a także w ramach programów rządowych i międzynarodowych (zwanych amerykańskimi).

W 1973 roku Kazimierz Szebiotko uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego, a recenzentami Jego dorobku byli wybitni naukowcy z dziedziny technologii żywności: prof. Józef Janicki, prof. Eugeniusz Pijanowski, dr h. c. i prof. Antoni Rutkowski, dr h.c. W 1982 roku został profesorem zwyczajnym.

Profesor Szebiotko odznaczał się bardzo szerokimi zainteresowaniami badawczymi i skupiał wokół siebie nie tylko technologów, ale także chemików, mikrobiologów, inżynierów procesowych, ekonomistów i specjalistów z innych dziedzin. Spośród rozległej tematyki badawczej podejmowanej przez Profesora na czoło wybijają się trzy grupy tematyczne, mające duże znaczenie gospodarcze.

Pierwsza dotyczyła wykorzystania surowców bogatych w celulozę do biosyntezy białka. Jako podłoża do wyprodukowania bogatej w białko biomasy organizmów jednokomórkowych interesowały Profesora przede wszystkim produkty uboczne i odpadowe przemysłu spożywczego i rolnictwa. Do tej grupy badań można zaliczyć wprowadzoną w praktyce metodę produkcji wysokobiałkowej paszy dla trzody chlewnej na bazie zacierów ziemniaczanych i zbożowych.

Drugą grupą zagadnień, dzięki którym Profesor Szebiotko stał się naukowcem znanym w kraju i na świecie, były prace nad mikotoksynami w zbożach, udoskonalaniem metod ich wykrywania oraz sposobami detoksykacji. Dzięki ważnym aspektom teoretycznym i aplikacyjnym tych badań ośrodek poznański stał się placówką liczącą się w tej dziedzinie w skali międzynarodowej.

Trzeci problem, wiążący się w zasadzie z poprzednim, dotyczył opracowania nowych metod i poprawiania istniejących procesów technologicznych w przetwórstwie różnych surowców i produktów ubocznych na cele żywieniowe i paszowe. Trzeba wspomnieć również o badaniach, w których kierowany przez Niego Zakład Technologii Fermentacji i Biosyntezy Składników Paszowych zajmował się możliwościami poprawy wartości żywieniowej nasion roślin strączkowych na drodze fermentacji, a także pracami mającymi na celu doskonalenie technologii produkcji etanolu i wódek.

Dzięki результатам tych badań zespół Profesora Szebiotko stał się jednostką liczącą się w skali międzynarodowej. Skutkowało to pośrednio uzyskaniem przez pracowników Instytutu i Zakładu wielu grantów naukowych i stypendiów, w tym również dwóch wysoko cenionych na arenie międzynarodowej stypendiów Fulbrighta.

Współpraca z wieloma ośrodkami badawczymi w kraju i zagranicą to ważna część rozległej działalności Profesora Szebiotko. Osobiste kontakty z naukowcami oraz aktywny udział w wielu kongresach i konferencjach naukowych w kraju i zagranicą, a także liczne funkcje w towarzystwach naukowych, umacniały Jego pozycję. Z ważniejszych funkcji pełnionych poza uczelnią należy wymienić udział w pracach Rady Naukowej i Technologicznej przy Ministrze Przemysłu Spożywczego i Skupu oraz przy Ministrze Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, funkcję Przewodniczącego Komitetu ds. tworzenia programu rządowego PR-4, dotyczącego produkcji i wykorzystania białka. Był także członkiem rad naukowych wielu instytutów resortowych i centralnych laboratoriów.



# prof. dr. hab. Kazimierza Szebiotko

Profesor Szebiotko współdziałał z organizacjami międzynarodowymi, między innymi FAO i IAU. Trzeba również wspomnieć Jego wieloletnią działalność w Komitecie Technologii i Chemii Żywności PAN, który w tym czasie miał znaczący wpływ na kształtowanie się kierunków badawczych w polskiej nauce o żywności.

Profesor dr hab. Kazimierz Szebiotko w 1992 roku przeszedł na emeryturę. Wykształcił wielu absolwentów, którzy odegrali znaczącą rolę w polskim przemyśle spożywczym i w rozwoju nauk o żywności. Wśród jego wychowanków było 187 dyplomantów oraz 14 doktorów – większość tych osób nadal działa w nauce i przemyśle. Profesor opiekował się bezpośrednio pięcioma habilitantami. Warto podkreślić, że pozostawił liczne grono uczniów pracujących na naszym Wydziale, a wśród nich czterech profesorów tytułarnych, którzy odegrali i nadal odgrywają ważną rolę w funkcjonowaniu Wydziału. Wykształcił także profesorów pracujących obecnie na innych uczelniach i w placówkach naukowego zaplecza przemysłu.

Profesor Szebiotko otrzymał wiele wyróżnień państwowych, odznaczeń, medali i nagród, w tym: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi, Order Zasłużonego Nauczyciela PRL, Nagrody Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, Odznakę Zasłużonego Pracownika Rolnictwa, Odznakę Zasłużonego Pracownika Przemysłu Spożywczego i Skupu, Medal 150-lecia Cukrownictwa Polskiego, Honorową Odznakę Komitetu ds. Radia i Telewizji, Nagrodę i Odznakę Miasta Poznania. W 2006 roku został Laureatem Złotego Hipolita.

Podsumowując, trzeba podkreślić wielki wkład zmarłego Profesora w kształtowanie się oraz rozwój technologii i nauki o żywności, w tym również tworzącej się nowej dziedziny – biotechnologii – zarówno na uczelni, jak i w Polsce. Profesor Szebiotko odegrał również opiniotwórczą rolę w kształtowaniu się kierunków rozwoju wielu obszarów nauk rolniczych zarówno w środowiskach naukowych, jak i przemysłowych. Powołanie Profesora Szebiotko do pełnienia funkcji rektora z wyboru w trudnych czasach tuż po zakończeniu stanu wojennego było ważnym, ale i trudnym wyzwaniem, z którego w pełni się wywiązał. Było również świadectwem jego wielkiego autorytetu zarówno jako naukowca, jak i człowieka oddanego bez reszty uczelni.

Jako wychowankowie Profesora pragniemy podkreślić Jego wyjątkową życzliwość i wszechstronną pomoc, którą był gotów



Fot. portretu pędzla Eugeniusza Michała Hirscha: Krystyna Madelska-Pawlak

Profesor dr hab. Kazimierz Szebiotko (1921–2014) jako rektor Akademii Rolniczej (portret wiszący obecnie w Sali Senatu)

zawsze ofiarować młodszym adeptom nauki. Dotyczyło to nie tylko spraw rozwoju naukowego, ale także daleko idącej pomocy w rozwiązywaniu naszych problemów życiowych i bytowych.

Profesor Kazimierz Szebiotko na zawsze pozostanie w naszej wdzięcznej pamięci.

*Jacek Nowak, Zbigniew Czarnecki  
Instytut Technologii Żywności Pochodzenia Roślinnego,  
Zakład Fermentacji i Biosyntezy*

## Pamięci prof. dr. hab. Kazimierza Szebiotko

Świętej pamięci prof. Kazimierza Szebiotko, byłego członka Związku Nauczycielstwa Polskiego (ZNP), a następnie sympatyka tego Związku, nigdy nie zapomnimy. Będziemy Go wspominać jako człowieka wielkiego serca, przyjaciela, uznaną postać i zasłużonego wychowawcę licznych pokoleń młodzieży akademickiej oraz cenionego organizatora nauki polskiej, wyróżnionego najwyższymi odznaczeniami państwowymi, resortowymi, uczelnianymi.

Profesor zawsze służył swoją wiedzą i umiejętnościami nie tylko macierzystej uczelni, ale też działał na rzecz rozwoju gospodarki żywnościowej, aktywnie uczestnicząc przez wiele lat w pracach Rady Naukowej przy Ministrze Przemysłu Spożywczego

oraz Ministrze Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Miał także duży wkład w dziedzinę wdrażania wyników badań naukowych do praktyki gospodarczej, był członkiem wielu organizacji, stowarzyszeń oraz towarzystw naukowych i społecznych.

Pasją pracy, duże umiejętności organizatorskie i dar wzbudzenia zaufania – nie tylko wśród najbliższego otoczenia – sprawiły, że był obdarzony licznymi i przy tym ważnymi funkcjami. Pamiętamy przede wszystkim Profesora Szebiotko z lat 1984–1987 jako wielce szanowanego Rektora dawnej Akademii Rolniczej. Był to niełatwy okres, a szczególnie trudny w zarządzaniu uczelniami wyższymi. Jednakże JM Rektor potrafił znakomicie dobrać kadrę kierowniczą i współpracować z całą społecznością

## Wspomnienia – żegnamy byłego Rektora,

uczelnianą tak, by osiągać określone, ważne dla uczelni cele i równocześnie omijać lub łagodzić wszelkie napięcia wywołane często nie tylko przez ludzi o nieco innych poglądach na kwestie zarządzania Akademią Rolniczą. Były to lata, jak pamiętamy, niespokojne społecznie i trudne gospodarczo.

Rektor Kazimierz Szebiotko był zawsze otwarty na wszystkie dyskusje, chciał być z ludźmi i akceptował wszelkie propozycje, które przyczyniały się do poprawy wizerunku uczelni. Zrećnie omijał wszelkie przeszkody wynikające ze złożoności ówczesnych uwarunkowań społeczno-politycznych. Z dużym przejęciem oraz wnikliwością troszczył się o sprawy ważne dla uczelni i wspierał ludzi twórczych, pragnących działać dla dobra całej społeczności akademickiej.

Gabinet śp. Rektora Szebiotko był zawsze otwarty dla tych, którzy potrzebowali pomocy lub wsparcia, czego nikomu nigdy nie odmawiał. W sprawach ważnych usilnie szukał porozumienia i wykazywał wdzięczność za osiągnięte rozwiązania. Z wielką atencją odnosił się do ludzi zaangażowanych w dzieło tworzenia nowych wartości, które służyły całej społeczności uczelnianej. Był przychylny i doskonale rozumiał potrzeby istnienia oraz działania na uczelni wszystkich organizacji społecznych, funkcjonujących zgodnie z prawem. Nie tylko wspierał te działania, ale też osobiście angażował się w sprawy ważne i często trudne. Do takich problemów niewątpliwie należały wówczas kwestie mieszkalnictwa, które Związek Nauczycielstwa Polskiego często poruszał w różnych gremiach. Z wielkim szacunkiem i zrozumieniem przyjął JM Rektor Szebiotko propozycję ZNP podjęcia starań o budowę domków jednorodzinnych. Problem ten w imieniu ZNP przedstawił Rektorowi śp. prof. Józef Gracz. Już przy pierwszej rozmowie z Rektorem pomysł ten został w całości przez Niego zaakceptowany. Dzięki przychylnemu stanowisku Rektora utworzono przy ZNP zespół ds. zorganizowania spółdzielni mieszkaniowej w składzie: prof. Józef Gracz, prof. Zdzisław Jakubowski oraz prof. Stanisław Dziegielewski. Rektor zobowiązał też dyrektora administracyjnego do udzielania wszelkiej pomocy w powołaniu na uczelni spółdzielni mieszka-

niowej, bo tak nakazywało prawo. Wystąpiono również do Urzędu Miasta o przydział gruntów budowlanych. W niedługim czasie otrzymano 40 działek na Edwardowie, 20 na Świerczewie i 20 na Wilczym Młynie. Rektor Szebiotko był bardzo zadowolony z takiego przebiegu sprawy. Ogłoszono więc na uczelni zapisy do spółdzielni i sprzedaż działek. Po wykonaniu projektów domków i uzyskaniu zezwolenia na budowę uczelnia udzielała zainteresowanym pracownikom długoterminowej pożyczki bez oprocentowania oraz pomoc w nabywaniu materiałów budowlanych i transport po „kosztach własnych”. Profesor Kazimierz Szebiotko bardzo interesował się tym dosyć śmiałym przedsięwzięciem, mimo że już nie pełnił szaczonej funkcji rektora. W ten sposób wielu pracowników Akademii (lub ich dzieci) wybudowało 80 domków. Rada Zakładowa ZNP wyraziła dużą wdzięczność Profesorowi Szebiotce za pomoc w spełnianiu marzeń tak licznej grupy pracowników.

Przedstawiony pokrótce przykład współpracy ZNP z ówczesnym Rektorem w sprawach tak ważnych jest tylko jednym z wielu obszarów owocnego współdziałania władz rektorskich ze związkami zawodowymi na rzecz społeczności. Tak już jest, że ludzie odchodzą na zawsze, ale ich dobre uczynki pozostają, pozwalają się cieszyć żyjącym i czcić twórców sukcesu. Niech zatem tych 80 pięknych domków będzie trwałym pomnikiem pamięci pracowników uniwersytetu i ich dzieci o naszym śp. Rektorze, profesorze Kazimierzu Szebiotko, który swoją wiedzę i umiejętności bez reszty poświęcił ludziom i nauce. Przez całe swoje długie życie pracę traktował jak wielce odpowiedzialną służbę dla dobra uczelni i całej społeczności akademickiej.

Dziękujemy Ci, Drogi Profesorze. Jesteśmy głęboko wdzięczni za wszystko i na zawsze zostaniesz w naszej pamięci jako życzliwy i niezapomniany Przyjaciel, wielce szlachetna, wrażliwa i godna szacunku, piękna Postać.

Cześć Twojej Pamięci!

*Rada Zakładowa ZNP  
wiceprzewodniczący Stanisław Dziegielewski*

## Jak Profesor Szebiotko popularyzował... nalewki

Wśród wielu nagród i odznaczeń, jakie Profesor Kazimierz Szebiotko otrzymał, były także wyróżnienia resortowe. Z dumą przypinał w kłapie marynarki Honorową Odznakę Polskiego Radia i Telewizji, nadaną za długoletnią współpracę z mediami. A były to lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte, gdy popularyzacja wiedzy rolniczej na falach eteru docierała do wielu odbiorców. Znana i słuchana – nie tylko przez rolników – była jedna z wielu audycji radiowych o tematyce rolniczej, dziesięciominutowa pogadanka „Naukowcy Rolnikom”, emitowana wówczas na falach długich. Na różne tematy wypowiadali się wtedy naukowcy z Akademii Rolniczej. Przytoczę tu historię, która w środowisku starszych radiowców przy różnych okazjach jest wspominana.

Profesor – z racji swych naukowych zainteresowań i rozległych prac badawczych – podczas cyklicznych pogadanek ra-

diowych w bardzo przystępnej, popularnonaukowej formie omawiał między innymi wykorzystanie na cele paszowe bogatych w białko surowców i odpadów przemysłu ziemniaczanego oraz zbożowego. Popularyzował na antenie radiowej nowe metody procesów fermentacyjnych w przetwórstwie rolno-spożywczym. O bardzo częstym występowaniu Profesora przed mikrofonem radiowym przypomniał mi Jego syn, dr Jerzy Szebiotko: „Tato, wychodząc z domu, mawiał: »Słuchajcie dziś w południe radia, będę do was mówić«. Mama i mój brat byliśmy wiernymi słuchaczami radiowych pogadanek Ojca”.

Doktor Jerzy przypomniał mi również inne zdarzenie, które uszło mojej pamięci. Po jednej z audycji z udziałem Profesora, nadawanej na antenie ogólnopolskiej o godzinie 13.00, rozdzwoniły się telefony (mimo że nie było wówczas połączeń automatycznych), nadeszła też wyjątkowo duża porcja listów.

# prof. dr. hab. Kazimierza Szebiotko

Profesor dzielił się ze słuchaczami wiedzą na temat, najkrócej określając, procesów fermentacyjnych. Nie sposób dziś wspomnieć, czy było to zamierzone, czy spontaniczne. Autor pogadanki „przemycił” na antenie tajemną wiedzę na temat mu bliższy, a jednocześnie będący wówczas „tabu”. I stało się, w eter poszedł przepis o rewelacyjnej nalewce domowej, a dociekliwi słuchacze w listach nagabywali nas potem o dokładniejsze sprecyzowanie przez Profesora procesu fermentacyjnego i nadesłanie informacji na temat doboru składników. Dziś nie byłoby problemu, ale wtedy narażeni byliśmy na reprimendę ze strony decydentów. Naszą obroną był jednak autorytet prelegenta. Również prywatnie, na własny użytek, byliśmy zaciekawieni bliższymi informacjami na temat procesu wytwarzania tej nalewki i efektu jej działania. Zwróciliśmy się więc do autora o bliższe sprecyzowanie przepisu tego tajemnego napoju. Profesor ze swadą i szczerością odpowiedział nam wprost: „Nie wiecie panowie, jak smakują moje produkty? Jeśli chcecie się przekonać, to zapraszam do mnie, do Puszczykowa”. No

i w męskim redakcyjnym gronie: ówczesny kierownik Redakcji Rolnej Rozgłośni Polskiego Radia w Poznaniu Jurek Frąckowiak i Jasiu Ziarko (starsi czytelnicy „Wieści” być może pamiętają nazwiska tych osób) oraz niżej opisany, pojechali do Państwa Szebiotków. Gościnność Zacznych Gospodarzy przeszła nasze najśmielsze oczekiwania, a Profesor udowodnił, jakie znaczenie ma wiedza i znajomość procesów fermentacyjnych. Jedynym wtedy naszym zmartwieniem były tego skutki i powrót do Poznania. Zamówienie taksówki w Puszczykowie graniczyło z cudem, a pora tak późna, że pociągi nocne rzadziej kursowały. Takie to były czasy. Podróż do domu była wyjątkowo wesoła.

Wspominając dziś ten epizod, zastanawiam się, jaki wpływ miały niskoprocentowe nalewki wytwarzane z własnego ogrodowego surowca na znakomitą, wręcz modelową kondycję fizyczną i intelektualną Pana Profesora...

*Jerzy Lorych*

## Poznasz go, Boże

Pamięci  
Profesora Kazimierza Szebiotki  
Rektora Uniwersytetu Przyrodniczego  
w Poznaniu  
i obywatela Puszczykowa

Poznasz go, Boże,  
po dłoniach  
zmęczonych przewracaniem stronic  
ksiąg mądrością przepełnionych,  
utrudzonych trzymaniem rektorskiego berła  
w trudny czas,  
poznasz  
po palcach naznaczonych wgłębieniami  
po przesuwaniu różańcowych ziaren  
i kart z wersetami litanii.

Poznasz go, Boże,  
po oszronionych czasem skroniach  
skrywających żar uniwersyteckiej mądrości.  
i bogactwo doświadczeń życia.

Poznasz go, Boże,  
po uśmiechu,  
którym obdarowywał  
każdego ze spotkanych  
na życiowym szlaku,  
nie tylko uniwersyteckich dróg.

Poznasz go, Boże,  
po słowach  
Prawdą i Miłością przepełnionych,  
pełnych zachwytu nad pięknem i przyrodą.

Poznasz go, Boże,  
po sercu  
mądrym, wiernym i pokornym,  
rozmiłowanym w Tobie i w Człowieku  
w każdym stworzeniu  
co wyszło z Twoich rąk.

Poznasz go. Zdąży do Ciebie.  
Zaczekaj chwilę.  
Spóźni się zapewne,  
wszak na niebiańskich wyżynach  
poszukuje Augusta,  
syna Zofii (z rodu Kickich) i Pawła (z rodu Cieszkowskich),  
aby pozdrowić go od przyrodniczego uniwersytetu,  
który o nim pamięta.  
On – najgodniejszy z nas –  
dziś do Augusta przybywa  
w jubileuszowy czas.

Poznasz, że zdąży do Ciebie,  
wszak miejsca  
w kościołach Puszczykowa i Sołacza,  
w których tkwił,  
rozmawiając z Tobą  
– są puste.

Poznasz go  
kiedy przykłąknie przed Tobą  
i wyzna  
*Pan mój i Bóg mój...*  
Dźwignij go wówczas,  
weź w ojcowskie ramiona  
i wprowadź do swojego domu.  
Domu wiecznego trwania.

*Stanisław Kozłowski*

# Profesor dr hab. Czesław Szafrąński (1953–2015)

W dniu 17 stycznia 2015 roku odszedł od nas nagle prof. dr hab. Czesław Szafrąński, wieloletni Kierownik, a następnie Dyrektor Instytutu Melioracji, Kształtowania Środowiska i Geodezji.

Profesor Czesław Szafrąński urodził się 7 lutego 1953 roku w Plebankach (woj. wielkopolskie). Był absolwentem Technikum Melioracji Wodnych w Poznaniu (1973 rok) i Wydziału Melioracji Wodnych Akademii Rolniczej w Poznaniu (1978 rok). Był uczniem ś. p. Profesora Andrzeja Kosturkiewicza i pod jego kierunkiem wykonał pracę magisterską pt. „Związek retencji całkowitej z zapasem wody w półmetrowej i metrowej warstwie gleby oraz ze stanami wody gruntowej w profilach glebowych”, a następnie doktorską pt. „Splywy powierzchniowe i podpowierzchniowe w gospodarce wodnej meliorowanego terenu” – wyróżnioną nagrodą indywidualną trzeciego stopnia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Stopień doktora nauk technicznych w zakresie melioracji wodnych uzyskał w 1986 roku, a doktora habilitowanego nauk rolniczych w zakresie kształtowania środowiska w 1994 roku – na podstawie oceny ogólnego dorobku naukowego i przedłożonej rozprawy habilitacyjnej pt. „Gospodarka wodna gleb terenów bogato rzeźbionych i potrzeby ich melioracji”. Zarówno przewód doktorski, jak i habilitacyjny zostały przeprowadzone na Wydziale Melioracji Wodnych Akademii Rolniczej we Wrocławiu. Tytuł naukowy profesora nauk rolniczych uzyskał w 2000 roku.

Profesor Czesław Szafrąński przeszedł przez wszystkie etapy rozwoju kariery naukowej w macierzystej uczelni, począwszy od asystenta, poprzez adiunkta, profesora nadzwyczajnego (od 1995) i profesora zwyczajnego (od 2004 roku). W 1994 roku został Kierownikiem Katedry Melioracji i Kształtowania Środowiska, a następnie (od 2013 roku) Dyrektorem Instytutu Melioracji, Kształtowania Środowiska i Geodezji. Przez dwie kadencje (2002–2008) pełnił obowiązki Dziekana Wydziału Melioracji i Inżynierii Środowiska, a od 2008 roku do przedwczesnej śmierci sprawował funkcję Prorektora ds. kadr i rozwoju Uczelni.

W latach 1996–2002 był Przewodniczącym Wydziałowej Komisji ds. Kadr Naukowych. Aktywnie, jako członek, brał udział w pracach Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Wodnych i Melioracyjnych (1980–1996), Polskiego Towarzystwa Melioracyjnego (od 1990), Zespołu Gospodarowania Zasobami Wodnymi Komitetu Melioracji i Inżynierii Środowiska Rolniczego PAN (od 1994). Był aktywnym członkiem Komisji Nauk Rolniczych Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (od 1999), Komisji Badań Czwartorzędu „Oddziału Poznańskiego PAN” (od 1999), Europejskiego Towarzystwa Ochrony Gleb z siedzibą w Trier (Niemcy) (od 1993) oraz Sekcji „Gospodarki wodnej i leśnej oraz kształtowania obszarów rolniczych i leśnych” (PO6H) KBN (1996–

–1999). Od 2003 roku był też członkiem Komitetu Melioracji i Inżynierii Środowiska Rolniczego PAN.

W pamięci środowiska naukowego Profesor Czesław Szafrąński pozostanie jednak przede wszystkim wybitnym specjalistą i autorytetem w dziedzinie melioracji i gospodarki wodnej gleb. Jego łączny dorobek naukowy obejmuje ponad 260 pozycji, w tym około 170 prac opublikowanych oraz 90 niepublikowanych: studialno-badawczych, projektów,



Profesor dr hab. Czesław Szafrąński (1953–2015)

ekspertyz i opinii naukowych. Recenzował 12 prac doktorskich i habilitacyjnych oraz 15 wniosków o nadanie tytułu lub mianowanie na stanowisko profesora.

W całym okresie swej pracy naukowo-badawczej wykazywał ogromną pracowitość oraz inwencję twórczą, umiał też



## prof. dr. hab. Czesława Szafrąńskiego



Jako dziekan Wydziału Melioracji i Inżynierii Środowiska podczas uroczystości Jubileuszu 80-lecia urodzin i 55-lecia pracy twórczej swojego nauczyciela – prof. dr. hab. Andrzeja Kosturkiewicza (2004 rok)

zainteresować swymi pomysłami naukowymi zarówno doktorantów, jak i studentów, z którymi prowadził zajęcia. Był dociekliwym i rzetelnym naukowcem, stale się dokształcał, chciał i potrafił dzielić się swoją wiedzą z innymi.

Szczególnie interesował się badaniami praktycznymi, które prowadził na obiektach terenowych zlokalizowanych w róż-

nych miejscach Polski (Mokronosy, Zielonka, Konin, Siemianice i inne), co pozwoliło Mu na opracowanie wielu ważnych publikacji i opracowań o charakterze użytkowym, w tym między innymi dwóch załączników do ogólnopolskich „Wytycznych drenowania gruntów ornych”. Wśród najważniejszych osiągnięć w dorobku naukowym Profesora Czesława Szafrąńskiego



Profesor Czesław Szafrąński z dr hab. Beatą Olszewską jako współprzewodniczący sesji naukowej ogólnopolskiej konferencji naukowej „Gospodarka wodna w kształtowaniu i ochronie środowiska” (Wrocław–Pierwoszów, maj 2014 roku)

# Wspomnienia – żegnamy Prorektora,

go można wymienić także zaprojektowanie i wykonanie unikatowych w skali kraju poletek spływowych oraz prowadzenie badań nad spływami powierzchniowymi i podpowierzchniowymi na terenach równinnych bogato urzeźbionych. Badania wykazały, że na terenach o większych spadkach spływy takie odgrywają ważną rolę w gospodarce wodnej gleb w okresach dużego uwilgotnienia, czyli podczas roztopów wiosennych i długotrwałych opadów latem. Wiele uwagi w badaniach poświęcił także różnym formom zabiegów melioracyjnych, wykazując przy tym, że w kształtowaniu zasobów wodnych terenów równinnych bogato urzeźbionych należy preferować drenowanie niesystematyczne miejsc nadmiernie uwilgotnionych oraz zabiegi agromelioracyjne poprawiające właściwości fizyko-wodne gleb na zboczach. Agromelioracje, zwiększając zdolności retencyjne gleb na zboczach, wyrównują uwilgotnienie w przekroju od wierzchołka do podnóża stoku, zapobiegają przesuszeniu poprzez spływy z górnych partii zboczy i równo-



Fot. 4x archiwum WMiIS

Doktor inż. Czesław Szafrąński podczas kompleksowych ćwiczeń terenowych (1990 rok)

cznie w latach mokrych zapewniają szybsze odprowadzenie nadmiaru wody przez niesystematyczną sieć drenarską. Wiedzę i doświadczenie w tej materii przedstawił w podręczniku *Agromelioracje w kształtowaniu środowiska rolniczego*, którego był współautorem.

Profesor Czesław Szafrąński jest autorem oryginalnego modelu symulacyjnego, pozwalającego na prognozowanie wpływu sieci drenarskiej i zabiegów agromelioracyjnych na położenie lustra wody gruntowej i stanów wody w oczkach wodnych.

Badania zaplanowane i zrealizowane przez zespół kierowany przez Profesora Czesława Szafrąńskiego wykazały korzystny wpływ zabiegów rekultywacyjnych na gospodarkę wodną rekultywowanych rolniczo gruntów pogórnich. Wraz z zespołem współpracowników z instytutu wykazał też istotny wpływ leśnych zbiorników wodnych i bagien na gospodarkę wodną lasów, które pełnią rolę małych zbiorników retencyjnych.

Profesor Czesław Szafrąński był członkiem kilku komitetów organizacyjnych i naukowych ogólnopolskich konferencji naukowych oraz sekretarzem Szkoły Letniej Komitetu Melioracji PAN. W latach 1995–2010 kierował czterema projektami ba-

dawczymi, a w latach 1991–2010 był głównym wykonawcą ośmiu projektów badawczych finansowanych przez KBN. W latach 1994–1997 był też członkiem zespołu koordynującego polsko-niemiecką współpracę, której organizatorem ze strony polskiej był Komitet Melioracji i Inżynierii Środowiska Rolniczego PAN, a ze strony niemieckiej DVVWK.

Profesor Czesław Szafrąński był bardzo cenionym i uznanym nauczycielem akademickim. Prowadził wykłady z podstaw melioracji, melioracji odwadniających, agromelioracji w kształtowaniu środowiska, melioracji terenów bogato rzeźbionych oraz renowacji i modernizacji systemów inżynierskich. Był kierownikiem specjalizacji kształtowanie środowiska rolniczego (od 1994 roku) i prowadził seminaria dyplomowe dla studentów realizujących prace magisterskie na tej specjalizacji – wypromował 60 magistrów. Szczególnie bardzo sobie cenił bezpośrednie kontakty ze studentami, biorąc przez wiele lat udział w kompleksowych ćwiczeniach terenowych odbywanych na terenie całego kraju, podczas których, szczególnie wieczorami, prowadzono często gorące dyskusje nie tylko na tematy naukowe.

Bez wątpliwości można stwierdzić, że Profesor Czesław Szafrąński jest Twórcą swojej szkoły naukowej – szkoły Profesora Czesława Szafrąńskiego. Świadczą o tym liczne i wartościowe prace naukowe, ale przede wszystkim uczniowie – pięciu doktorów, z których czterech zajmuje dzisiaj samodzielne stanowiska naukowe, a także bardzo liczne grono inżynierów i magistrów, którzy współdecydują o kształtowaniu środowiska w Wielkopolsce i nie tylko. To właśnie ta grupa wychowanków stanowi o najcenniejszym elemencie Jego dorobku naukowego i zawodowego.

Za wybitne osiągnięcia naukowe, organizacyjne i dydaktyczne Profesor Czesław Szafrąński został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Dla nas, współpracowników z Instytutu Melioracji, Kształtowania Środowiska i Geodezji, Profesor Czesław Szafrąński był przede wszystkim wymagającym, odpowiedzialnym i życzliwym Przełożonym. Był niezwykle koleżeński, serdeczny i uczynny wobec podwładnych oraz kolegów. Był wielkim Przyjacielem studentów i pracowników naukowych, a przy tym skromnym i wrażliwym na ludzkie sprawy Człowiekiem. Większość z nas – pracowników Instytutu, którzy osiągnęli określoną pozycję w środowisku naukowym – zawdzięcza to nie tylko przymiotom swego charakteru i własnej pracowitości, ale także temu, że na swojej drodze życiowej spotkali takich ludzi, jak Profesor Czesław Szafrąński. To właśnie też dzięki pasji Profesora, jego zaangażowaniu, docieklivości, inteligencji, a nade wszystko pracy zawdzięczamy postęp i znaczące osiągnięcia, którymi szczeni się Instytut i Wydział.

Mieliśmy wielki zaszczyt i honor należeć do grona Jego współpracowników, co zawsze z dumą będziemy podkreślać.

Cześć Jego Pamięci!

*Koleżanki i koledzy z Instytutu Melioracji,  
Kształtowania Środowiska i Geodezji*

# prof. dr. hab. Czesława Szafrańskiego

**P**rzedwczesna śmierć Kolegi Profesora Czesława Szafrańskiego wstrząsnęła całą społecznością akademicką. Odszedł na zawsze wielce szlachetny Kolega, Przyjaciel, uznany i ceniony nauczyciel akademicki. Całe swoje dorosłe i zawodowe życie związał z naszą uczelnią – Jego uczelnią. Pracował dla niej, nie szczędząc sił i czasu. Był znakomitym i dociekliwym badaczem, cenionym wychowawcą młodzieży akademickiej oraz niezastąpionym nauczycielem ważnej zawodo-wo i gospodarczo dyscypliny naukowej. Znakomicie łączył obowiązki naukowo-dydaktyczne z działalnością organizatorską i społeczną, w którą angażował się już w czasach studenckich. Był też członkiem Związku Nauczycielstwa Polskiego (ZNP) do czasu, nim podjął funkcję najpierw prodziekana, a następnie dziekana i prorektora. Uważał, że jako niezrzeszonemu łatwiej mu będzie współpracować ze wszystkimi organizacjami uczelnianymi, i słusznie.

Na każdym szczeblu wypełniania swoich obowiązków Profesor wykazywał głęboką troskę o uczelnię i całą jej społeczność.

## Odszedł na zawsze śp. prof. dr hab. Czesław Szafrański

Był świetnym i skutecznym negocjatorem. Każdą rozmowę czy też dyskusję kończył realnymi wnioskami. Dużo też czasu poświęciliśmy na dyskusje dotyczące spraw socjalnych. Związek Nauczycielstwa Polskiego nieustępliwie wskazywał na potrzebę wybudowania nowoczesnej stołówki dla studentów i pracowników. Trwało to długo, bo rzeczy ważne nie powstają z dnia na dzień. Po jej otwarciu wszyscy cieszyliśmy się pięknym obiektem.

Podczas rozmów często wracaliśmy do podjęcia starań o dopracowanie podstaw prawno-formalnych dotyczących budowy kolejnego osiedla mieszkaniowego, na co niecierpliwie oczekuje prawie 400-osobowa grupa pracowników. Wspierał inicjatorów tego dosyć trudnego przedsięwzięcia i wyrażał przekonanie, że da się pokonać przeszkody. Był zawsze wśród tych, którzy chcieli służyć naszej uczelnianej społeczności jak najszerzej i jak najbardziej twórczo. Jako prorektor ds. kadr i rozwoju Uczelni troszczył się o wszystkie grupy pracownicze. Szukał sposobów i przychyłał się do tych rozwiązań, które były akceptowane nie tylko przez związki zawodowe, ale też całą społeczność. Był inicjatorem i współtwórcą ważnych i śmiałych inwestycji naukowo-dydaktycznych oraz całej infrastruktury uczelnianej. Dzięki temu uczelnia wygląda estetycznie i spełnia wymagania ośrodka naukowo-dydaktycznego na miarę europejską. Doceniał wszelkie inicjatywy, nie tylko wypływające ze strony ZNP. Wiele też razy dyskutowaliśmy na temat utworzenia na naszej uczelni „Domu Seniora”. Jest bowiem taka potrzeba, bo według naszych ustaleń duża grupa pracowników emerytowanych to ludzie samotni. Prorektor Czesław Szafrański usilnie wspierał ten pomysł i zapewniał o jego realizacji, bo widział w tym poprawę życia wielu osób. Dowodzi to niezbitnie, że sprawy pracownicze bardzo Go zajmowały.

Zawsze uczestniczył w imprezach organizowanych przez ZNP i całkowicie identyfikował się z tą organizacją. Warto



Fot. archiwum UP

Profesor dr hab. Czesław Szafrański (1953–2015)

wspomnieć o Jego obecności na spotkaniach integracyjnych zorganizowanych dla rodzin i sympatyków ZNP w 2012 roku przez Radę Zakładową w pięknej Puszczy Zielonka czy też w 2014 roku w uroczym parku przy gospodarstwie Marcecin, gdzie bawiły się dzieci i rodziny członków naszego Związku. Kolega Czesław wraz ze swoimi wnukami był uradowany miłym przyjęciem. Niestety, zabrakło Go na noworocznym spotkaniu Rady Zakładowej ZNP w dniu 22 stycznia 2015 roku, jednakże już na wstępie chwilą ciszy uczciliśmy pamięć naszego zmarłego Kolegi. Padło też podczas wystąpień na tym spotkaniu wiele wypowiedzi na temat wielkości i znaczenia dla uczelni przedwcześnie zmarłego prorektora, wybitnego profesora i zasłużonego wychowawcy młodzieży.

Z wielkim smutkiem pożegnaliśmy śp. Czesława podczas żałobnego posiedzenia Senatu w dniu 21 stycznia, w którym uczestniczyli nie tylko Senatorzy i członkowie Rady Wydziału, ale też licznie przybyli współpracownicy, przyjaciele, koledzy i wychowankowie. Smutne, lecz ujmujące przemówienia skłaniały do zadumy i refleksji, dlaczego już, tak szybko? W tym samym dniu śp. Profesora Szafrańskiego żegnały na zawsze tłumy bliskich na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

Władzom Uczelni oraz Wydziału składamy wyrazy żalu. Zawsze będziemy wspominać śp. Czesława jako naszego Przyjaciela i byłego wielce życzliwego i twórczego członka naszego Związku.

Cześć Jego pamięci.

*Stanisław Dzięgielewski  
wiceprzewodniczący Rady Zakładowej  
Związku Nauczycielstwa Polskiego*



# Zmarł prof. dr John D. Nalewaja (1930–2014) – doktor *honoris causa* Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu

W dniu 11 listopada 2014 roku zmarł prof. dr John Denis Nalewaja z North Dakota State University w Fargo (Stany Zjednoczone), wielce zasłużony nauczyciel akademicki, światowej sławy naukowiec w dziedzinie herbologii, nieoceniony mentor i przyjaciel licznych grona pracowników naukowych z Polski, doktor *honoris causa* Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Profesor John D. Nalewaja urodził się 7 października 1930 roku na małej farmie polskich emigrantów w Browerville, w stanie Minnesota, jako ostatni spośród 11-osobowego rodzeństwa. Lata spędzone w domu rodzinnym i nabyte tam doświadczenia stały się solidnym fundamentem filozofii jego życia rodzinnego i zawodowego. Jak często wspominał, ciężka praca na farmie w okresie dorastania nauczyła go nie tylko troski o dobro wspólne i pokory wobec sił przyrody, ale przede wszystkim twórczego myślenia i rozwiązywania trudnych i beznadziejnych – jakby się wydawało – wyzwań, konieczności wzajemnej pomocy i współdziałania, a co najważniejsze – umiłowania rolnictwa, któremu jako naukowiec, ale też jako praktyk, w pewnym zakresie pozostał wierny do końca swego życia. Po ukończeniu szkoły średniej kontynuował edukację na wydziale agronomicznym University of Minnesota w Minneapolis. W 1953 roku, po ukończeniu studiów podstawowych, został powołany do służby w armii amerykańskiej, a po jej odbyciu nauczał przez krótki czas przedmiotów agronomicznych w szkole średniej. Wrócił jednak do macierzystej uczelni w Minneapolis, gdzie w 1959 roku uzyskał tytuł magistra, a następnie w 1962 roku stopień naukowy doktora nauk rolniczych. W 1959 roku zawarł też związek małżeński z Donną Speer – późniejszą senatorką stanu Północna Dakota, wielką przyjaciółką Polaków. John i Donna zostali rodzicami czwórki dzieci.

Bezpośrednio po doktoracie Profesor Nalewaja podjął pracę na Uniwersytecie Stanowym Północnej Dakoty w Fargo. Tam, poza pracą dydaktyczną, kierował zespołem pracowników i aktywnie zaangażował się w badania nad biologią, ekologią i zwalczaniem chwastów (nauka zwana herbologią). Początkowo pracował nad osmem głuchym, jednym z najgroźniejszych chwastów pól uprawnych, a później poświęcił się optymalizacji szybko rozwijającej się metody chemicznej zwalczania chwastów. Jego wybitne osiągnięcia o znaczeniu fundamentalnym i praktycznym, szczególnie w tym drugim kierunku, są znane, doceniane i licznie cytowane w literaturze herbologicznej na całym świecie. Osiągnięcia te związane są przede wszystkim z badaniami podstawowymi i aplikacyjnymi nad substancjami wspomagającymi działanie chemicznych środków chwastobójczych zwanych adiuwantami. Prace te, w większości pionierskie, wykazały olbrzymie korzyści zastosowania odpowiednio dobranych adiuwantów do poprawie-

nia efektywności herbicydów, zwłaszcza w warunkach nie sprzyjających ich działaniu (na przykład przy niekorzystnym przebiegu pogody czy stosowaniu wody twardej do zabiegów). Osiągnięcia te wskazywały jednocześnie na możliwości drastycznego ograniczenia zużycia środków chemicznych w rolnictwie, zmniejszenia przez to ich niekorzystnego wpływu na środowisko i, co jest nie mniej ważne, znacznej poprawy opłacalności gospodarowania.

Profesor J. D. Nalewaja inicjował wiele pionierskich prac badawczych na temat optymalizacji doboru adiuwantów, poznania mechanizmów ich działania oraz rozwoju jakościowo nowych adiuwantów. Prace te, poza znaczeniem podstawowym, zaowocowały sformulowaniem wielu zaleceń, które zrewolucjonizowały nie tylko rolnictwo amerykańskie, ale również rozwój innowacyjnych produktów. Wymienić tu należy przede wszystkim odkrycie przez niego i upowszechnienie adiuwantów opartych na estrach metylowych kwasów tłuszczowych pochodzenia roślinnego. Adiuwanty te do tej pory są z wielkim powodzeniem stosowane w ochronie roślin na całym świecie. Spośród innych innowacyjnych osiągnięć, które były wynikiem olbrzymiej pasji i osobistego zaangażowania Profesora, należy wymienić rozwój i upowszechnienie adiuwantów o działaniu wielofunkcyjnym. Opracowane przez niego produkty doskonale optymalizują działanie herbicydów, przyczyniając się do poprawy efektywności i wierności ich działania w zmiennych warunkach przyrodniczych i technicznych, a zarazem do uzyskania wymiernych korzyści ekonomicznych i środowiskowych. Listę osiągnięć naukowych Profesora Nalewajki można by znacznie rozszerzyć. Praktycznie interesowały go wszystkie zagadnienia związane z ochroną roślin, łącznie z postępującym zjawiskiem uodparniania się chwastów na herbicydy oraz adaptacją do uprawy odmian roślin uodpornionych na herbicydy na drodze genetycznych modyfikacji (GMO).

Jak często wspominał, wiara w powodzenie rozwiązywania rzeczy trudnych zrodziła się u niego już w dzieciństwie – na rodzinnej farmie. Swą pasją Profesor zarażał współpracowników, magistrantów i doktorantów, a także liczne grono studentów z innych krajów, wśród których zdecydowanie dominowali młodzi naukowcy z Polski. We współpracy z każdym był niezmiernie serdeczny i życzliwy, ale wymagający zarazem rzetelnego, pozbawionego skrótów i niedociągnięć metodycznych sposobu dochodzenia do prawdy. Z odkrycia nawet drobnych rzeczy czy praw rządzących reprezentowaną przez niego dziedziną naukową cieszył się razem z tymi, z którymi współpracował. Przebywając nim przez ponad osiem lat w różnych sytuacjach – w laboratorium, na polu doświadczalnym, a także w jego domu rodzinnym i na farmie, którą po śmierci

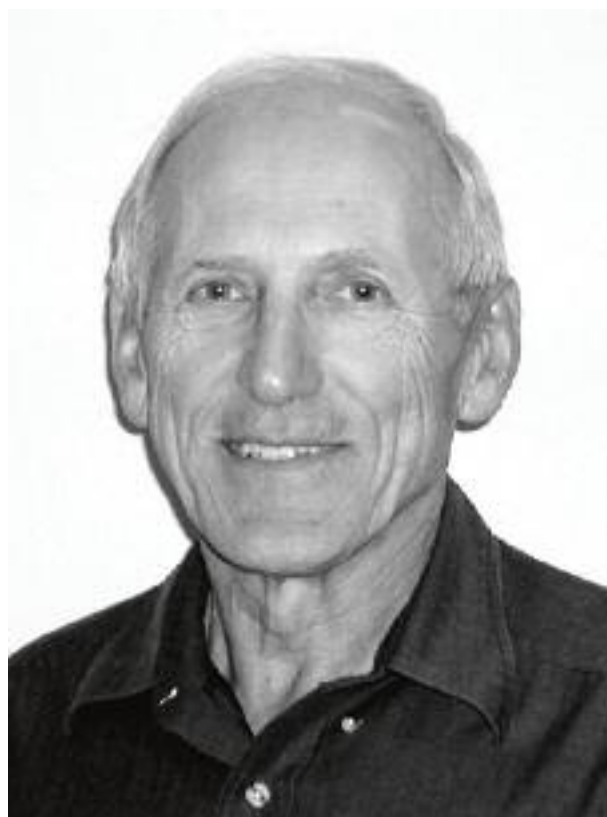


rodziców w pewnym zakresie prowadził – mogą o tym z wielką satysfakcją powiedzieć.

Profesor John D. Nalewaja opublikował kilkaset publikacji, w tym liczne prace oryginalne, które ukazały się w renomowanych czasopismach naukowych („Weed Science”, „Weed Technology” i „Weed Research”), artykuły naukowe i prace popularnonaukowe, referaty, raporty i ekspertyzy. W sposób bezpośredni angażował się również w upowszechnianie wiedzy, o czym świadczą jego liczne spotkania szkoleniowe z farmerami. Był członkiem i aktywnie uczestniczył w pracach wielu organizacji oraz stowarzyszeń naukowych. Pełnił między innymi funkcję prezydenta w tak renomowanych towarzystwach herbologicznych, jak: North Central Weed Science Society (1978–1979), Weed Science Society of America (1984–1985) i American Society for Testing and Materials, Committee E-35 for Pesticides (1996–1997). W uznaniu zasług został wyróżniony licznymi prestiżowymi nagrodami, między innymi Fellow of the Weed Science Society of America for Outstanding Teacher and Outstanding Researcher, the Fargo Moorhead Chamber of Commerce Distinguished NDSU Professor Award, Honorary Member North Central Weed Science Society.

Profesor John D. Nalewaja wykształcił liczną rzeszę studentów studiów podstawowych, wypromował 34 magistrów oraz 24 doktorów. Dzięki bezpośredniej współpracy i zapewnieniu warsztatu badawczego Profesor Nalewaja przyczynił się także do rozwoju i awansów naukowych wielu pracowników naukowych z innych części świata, a szczególnie z uczelni rolniczych i instytutów resortowych w Polsce. Współpracę z naszym krajem rozpoczął Profesor już pod koniec lat 60. ubiegłego wieku, zapraszając do swej uczelni – dzięki działalności Church of the Brethren w USA i współpracującego z tym kościołem profesora Szczepana Pieniążka z ówczesnego Instytutu Sadownictwa, Warzywnictwa i Kwiaciarstwa w Skierńewicach – ponad 20 stażystów z naszego kraju. Dziesięciu spośród nich to pracownicy naszej uczelni. W kolejności alfabetycznej, z pominięciem tytułów naukowych, byli to: Kazimierz Adamczewski, Maciej Czajka, Stanisław Grześ, Wiesław Koziaara, Robert Matysiak, Piotr Miłkowski, Eugeniusz Pacholak, Jerzy Pudełko, Grzegorz Skrzypczak i Zenon Woźnica. Bez wątplenia nasza współpraca z profesorem Johnem D. Nalewają przyczyniła się nie tylko do osobistego rozwoju naukowego, ale przede wszystkim dziedziny naukowej, którą reprezentujemy – herbologii polskiej. Za niezmiernie ważne i owocne uznać należy czynne uczestnictwo Profesora we wspólnych badaniach nad adiuwantami w ramach polsko-amerykańskiego projektu finansowanego przez Fundację im. Marii Skłodowskiej-Curie, realizowanego przez naszą uczelnię w latach 1995–1998. Z inicjatywy Profesora oraz jego żony na ówczesnym Wydziale Rolniczym naszej uczelni utworzono „Nagrodę im. prof. Johna D. Nalewaji”. Nagroda ta od wielu lat jest przyznawana wyróżniającym się studentom realizującym prace magisterskie z dziedziny uprawy roli i roślin. Bliskie kontakty z naszą uczelnią Profesor Nalewaja utrzymywał jeszcze długo po przejściu na emeryturę (w 1998 roku).

W dniu 25 maja 1991 roku, w uznaniu wybitnych zasług Profesora dr Johna D. Nalewaji w dziedzinie herbologii, a w szczególności Jego zasług dla rozwoju tej dziedziny naukowej w na-



Fot. archiwum Zenona Woźnicy

Profesor dr John D. Nalewaja (1930–2014)

szym kraju i na naszej uczelni, Senat ówczesnej Akademii Rolniczej w Poznaniu nadał Mu zaszczytny tytuł doktora *honoris causa*. Profesor Nalewaja był szczególnie dumny z tego wyróżnienia – wyróżnił go przecież kraj, z którego wywodzą się jego korzenie. Również i my, jego uczniowie, jesteśmy niezmiernie zaszczytzeni i dumni, że w pewnym okresie Profesor stanął na naszej drodze i stał się naszym niedoścignionym Mistrzem. Jego osobowość i dzieła, które stworzył, pozostają nie tylko w naszej pamięci.

prof. dr hab. Zenon Woźnica



# Historia poznańskiej weterynarii (część 1)

Niekwestionowanym prekursorem nauk weterynaryjnych w Poznaniu był prof. dr Stanisław Izydor Runge, w latach 30. ubiegłego wieku rektor Uniwersytetu Poznańskiego. Człowiek legenda, obdarzony niezwykłą pasją, naznaczony charyzmą, uwielbiany przez studentów. W latach 20. ubiegłego wieku kierował Katedrą Weterynarii i Anatomii Zwierząt Domowych na Uniwersytecie Poznańskim. Placówki o takiej nazwie stawały się na innych uniwersytetach zaczątkiem wydziałów weterynaryjnych. W 1922 roku na Uniwersytecie Poznańskim wydzielono Katedrę Weterynarii Rolniczej. Jednak marzenia o utworzeniu polskiej szkoły weterynaryjnej w Poznaniu przerwała druga wojna światowa. Profesor próbował ją stworzyć na obczyźnie, w dalekim Edynburgu. Tam z grupą Polaków, patriotów, stworzył szkołę weterynaryjną, której dyplomy były uznawane przez władze w powojennej Polsce. Wśród twórców tej szkoły wypada wymienić takie osoby, jak: prof. dr Tadeusz Olbrycht, dr Stanisław Mglej, prof. Lech Działoszyński i inni.

Po wojnie Profesor Runge wrócił do Poznania, ale do innej już rzeczywistości. W 1946 roku objął na powrót kierownictwo Katedry Weterynarii Rolniczej, która po powstaniu Wyższej Szkoły Rolniczej weszła w skład utworzonego w 1951 roku Wydziału Zootechnicznego, mieszcząc się odtąd w pięknie dziś odrestaurowanym budynku Poznańskiego Bractwa Strzeleckiego (obecnie Kolegium Rungego). Tam też funkcjonowała –

na bardzo przyzwoitym poziomie – klinika weterynaryjna kierowana przez Profesora.

Powojenne realia nie sprzyjały nowym inicjatywom. Częściowo na bazie lwowskich profesorów utworzono krajowe wydziały weterynaryjne w Lublinie i Wrocławiu. Porzuciwszy swoje wcześniejsze marzenia, Profesor wsparł weterynarię wrocławską, prowadząc wykłady na Klinice Chorób Wewnętrznych. Po jego śmierci (w 1953 roku) Katedra Weterynarii Rolniczej przechodziła różne koleje losu, będąc przez długie lata Katedrą Zoohigieny, by później, w roku 1996 roku, wrócić do historycznej nazwy. Przez długie lata kierowali nią głównie lekarze weterynarii – prof. Alfons Chwojnowski (w latach 1953–1972) czy prof. Tadeusz Dziubek (1972–1985). Profesor Stanisław Winnicki kierował Katedrą w latach 1985–2003. W 2010 roku jednostka przyjęła nazwę Katedry Weterynarii.

Kolejną szansę na powołanie niezależnego wydziału weterynaryjnego miał Poznań w latach 70. XX wieku. Jak mało kiedy w historii dysponował wówczas bogatą kadrą weterynaryjną, wprowadzie rozproszoną po różnych placówkach naukowo-badawczych, ale jednak znaczącą. W ramach struktur uczelni wymienić należy anatoma – prof. dr. hab. Mariana Sobocińskiego, wspomnianego już wcześniej prof. dr. hab. Alfonsa Chwojnowskiego, poza uczelnią zaś: prof. dr. hab. Kazimierza Rosłanowskiego, kierownika puławskiego oddziału Instytutu Weterynarii w Swarzędzu, a także późniejszych profesorów – Wincentego Więckowskiego, wielkiego entuzjasty powołania weterynarii w Poznaniu i Zygmunta Dembińskiego – obu pracowników tamtejszego oddziału; prof. dr. hab. Andrzeja Ślebodzińskiego; prof. dr. hab. Bronisław Kozakiewicza oraz znakomitych lekarzy praktyków, w tym między innymi dr. Jerzego Fryca.

Mimo tych niewątpliwych atutów personalnych, a także korzystnej lokalizacji Poznania (centrum znakomicie prosperującego rolnictwa), samodzielny wydział weterynaryjny nie powstał. Nie sprzyjała atmosfera wewnętrzna, jak i – może w większym stopniu – umiarkowana przychylność władz centralnych. Konkurentem Poznania w staraniach o weterynarię stał się Olsztyn. Być może większa determinacja i silniejsze, lepiej dobrane argumenty praktyczne przesądziłyby sprawę. Tymczasem powołano Wydział Medycyny Weterynaryjnej na Akademii Techniczno-Rolniczej w Olsztynie (dziś to Uniwersytet Warmińsko-Mazurski). W tym momencie wydaje się, że ostatecznie umarła w Poznaniu idea utworzenia niezależnego wydziału weterynaryjnego.

Po raz trzeci pomysł utworzenia weterynarii pojawił się około 2007 roku. W zamyśle – jako dyscyplina o holistycznym wymiarze i najszerszych uprawnieniach – miała ona spinać istniejące już kierunki Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt. Budowana na silnych podstawach, które dawał istniejący już, bardzo dobry wydział, projekt ten miał duże szanse na powodzenie. Prawdopodobieństwo powołania kolejnego kierunku znacząco zwiększały istniejące wówczas uwarunkowania prawne, które umożliwiały jego powołanie w oparciu o stosunkowo skromne kadry: jednego profesora kierunkowego oraz pięciu profesorów pomocniczych, wywodzących się z kierunków pokrewnych. Moment ten Poznań wykorzystał perfekcyjnie. Odtąd też prace nad powołaniem kierunku zaczęły nabierać tempa. Z tamtego okresu znakomicie pamiętam podróż zagranicę z prof. dr. hab. Krzysztofem Nowakiem, podczas której, prowadząc niekończące się dyskusje, odwiedziliśmy między in-



Fot. Krystyna Madelska-Pawlak

Profesor Stanisław Runge w stroju rektorskim (obraz pędzla prawdopodobnie Włodzimierza Joachima Bartoszewicza wiszący w Sali Senatu Collegium Maximum)





Fot. Ewa Strycka

Uroczyste podpisanie umowy z dyrektorem firmy SKANSKA S.A.; od lewej: prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą, prof. dr hab. Jan Pikul; dziekan Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt, prof. dr hab. Małgorzata Szumacher-Strabel; dyrektor SKANSKA S.A. Paweł Haberland; JM rektor, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak; kwestor, mgr Barbara Gierszewska-Szrajber oraz kanclerz, mgr. Marek Klimecki (18 czerwca 2013 roku)

nymi Uniwersytet Justusa-Liebiega w Giessen. Wybór Giessen nie był przypadkowy. Posiada on w swoich strukturach bardzo dobrze funkcjonujący kierunek weterynaryjny. Jednocześnie miasto leży w centrum Hesji, niemieckiego landu o podobnym potencjale agrarnym i hodowlanym jak Wielkopolska. Ze szczególną uwagą obejrzelśmy kliniki uniwersyteckie, raczej kameeralne, jednak znakomicie pomyślane i wyposażone. To one stały się – w pewnym stopniu – inspiracją dla późniejszych planów naszej Kliniki Dużych i Małych Zwierząt.

Drugim momentem kluczowym – pozornie odległym tematycznie – była organizacja XXV Jubileuszowego Kongresu Europejskiego Towarzystwa Transferu Zarodków (AETE) w 2009 roku. Brało w niej udział 136 osób z 32 krajów (głównie UE). Może niedostatecznie w kraju nagłośniony, kongres ten stał się jednak widocznym i przekonującym sukcesem skromnej jeszcze wówczas kadry Katedry Weterynarii Rolniczej. Wtedy też, podczas uroczystej kolacji odbywającej się w pałacu w Wąsowie, JM rektor, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak, zapewnił nie tylko o swoim zainteresowaniu, ale i szerokim poparciu inicjatywy powołania nowego kierunku studiów. Znaczącą platformą integracji środowiska uczelnianego była zainicjowana przez Katedrę Weterynarii Rolniczej konferencja wydziałowa, funkcjonująca od 2004 roku pod nazwą „Forum Zootechniczno-Weterynaryjne”. W ponaddziesięcioletniej historii tego wydarzenia odwiedziło nas wiele osób z zagranicy, między innymi wielokrotnie prof. dr hab. Klaus Peter Brüssow z Instytutu Biologii Zwierząt Gospodarskich w Dummerstorf, profesorowie Hartwig Bostedt i Waehrend z Giessen, prof. Jozef Ratky – dyrektor Instytutu Hodowli i Żywienia Zwierząt z Herzeghalon koło Budapesztu, dr Guerin z Maison d'Alfort oraz dr Claire Ponsart z Francji, obecna prezydent AETE – dr Hiemke Knijn z Holandii, a także wielu profesorów i doktorów z krajowych uczelni. Przypominam sobie także przemiłe spotkania z nestorami weterynarii, profesorami Stefanem Wierzbowskim oraz Marianem Tischnerem (bratem ks. Józefa Tischnera). Pierwszy z nich, blisko dziewięćdziesięcioletni senior o nienagannych manierach, ubrany zawsze w elegancką szkocką marynarkę i białą koszulę ozdobioną subtelną muszką, dał nam wszystkim prawdziwy popis erudycji podczas uroczystej inauguracji nowego roku akademickiego w Międzywydziałowym Centrum

Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie w roku 2012, przekazując kilka cennych wskazówek nowo powstającym kierunkom weterynaryjnym. Ich celem powinna być praktyka i jeszcze raz praktyka, stały kontakt ze zwierzęciem realizowany przez wspieranie klubów jeździeckich, schronisk dla zwierząt oraz stad doświadczalnych, a także nauka języków obcych, zapewniająca większy udział absolwentów weterynarii w europejskich gremiach decyzyjnych.

Tymczasem wcześniej uruchomiony w Poznaniu mechanizm działał. W 2010 roku przekazano do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego odpowiednio udokumentowaną prośbę o wyrażenie zgody na uruchomienie w 2011 roku nowego kierunku. Zgodę taką nasz uniwersytet otrzymał. W październiku 2011 roku, dokładnie w 250-lecie otwarcia pierwszej szkoły weterynaryjnej w Lyon we Francji oraz w Jubileuszowym Roku Weterynarii, przyjęto pierwszych studentów. W Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza miałem przyjemność wygłosić wykład pod tytułem: „Rola weterynarii na przestrzeni wieków”. Krótko potem na wniosek Rady Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt z dnia 22 lutego 2012 roku 13 marca 2013 roku na podstawie zarządzenia JM rektora podniesiono dotychczasową Katedrę Weterynarii do rangi Instytutu Weterynarii. Niespełna pół roku później, 20 sierpnia 2012 roku, stale rozwijający się i powiększany o nowych pracowników naukowych Instytut przeniósł się do nowej siedziby ulokowanej na dwóch piętrach budynku Fizjologii przy ul. Wołyńskiej 35. W dniu 28 stycznia 2014 roku odbyło się oficjalne otwarcie Instytutu z udziałem władz uczelni oraz Wydziału. Brali w nim udział także studenci obecnego IV roku weterynarii w jednolitych, przypisanych kierunkom kitalach laboratoryjnych, opatrzonych charakterystycznym trójbarwnym symbolem węża eskulapa. Warto dodać, że sponsorami granatowych uniformów klinicznych są firmy: MSD, Biowet-Drwałow oraz Vetoquinol.

*Jędrzej M. Jaśkowski*

Dokończenie artykułu zamieścimy w kolejnym numerze „Więści Akademickich” (przyp. red.).

# Profesor dr hab. Andrzej Grzywacz kolejnym doktorem honorowym Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego w Poznaniu

Ostatniego dnia lutego 2008 roku odbyła się w Kolegium Rungego uroczysta ceremonia wręczenia dyplomu doktora honorowego Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego w Poznaniu profesorowi Andrzejowi Grzywaczowi, czł. rzecz. PAN. Było to piękne zwieńczenie inicjatywy i starań dziekana i społeczności Wydziału Leśnego, prowadzonych od wiosny 2007 roku, a ukoronowanych uchwałą Senatu w dniu 28 listopada 2007 roku.

Pan prof. dr hab. Andrzej Grzywacz, czł. rzecz. PAN, jako wybitny leśnik i znakomity fitopatolog, który położył ogromne zasługi na polu nauk leśnych, organizacji nauki, wychowania pokoleń młodych leśników i popularyzacji zagadnień związanych z lasem i ochroną przyrody, jest osobą szczególnie predestynowaną do otrzymania tej najwyższej godności akademickiej.

Recenzentami w sprawie nadania tytułu honorowego byli prof. dr hab. Stefan Kowalski z Akademii Rolniczej im. Hugona Kołłątaja w Krakowie, prof. dr hab. Zbigniew Sierota z Instytutu Badawczego Leśnictwa w Sękocinie Starym i prof. zw. dr hab. Jerzy Wiśniewski z Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego w Poznaniu. Funkcję promotora powierzono prof. dr hab. Małgorzacie Mańce, czł. koresp. PAN.

Uroczystość otworzył JM rektor Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego w Poznaniu, prof. dr hab. Erwin Wąsowicz, który przedstawił przebieg procedury nadawania tytułu doktora *honoris causa* i najważniejsze zasługi profesora Andrzeja Grzywacza. Następnie dziekan Wydziału Leśnego, prof. dr hab. Lesław Łabudzki, omówił życiorys laureata, a promotor, prof. dr hab. Małgorzata Mańka, wygłosiła laudację, której obszernie fragmenty przytaczam poniżej.



Profesor dr hab. Małgorzata Mańka odczytuje tekst dyplomu honorowego; obok niej stoją (od lewej): prof. dr hab. Andrzej Grzywacz; dziekan Wydziału Leśnego, prof. dr hab. Lesław Łabudzki oraz JM rektor Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego, prof. dr hab. Erwin Wąsowicz



Profesor Andrzej Piotr Grzywacz urodził się 10 lipca 1943 roku w Toruniu. Tamże ukończył szkołę podstawową i liceum ogólnokształcące, po czym w latach 1961–1966 studiował na Wydziale Leśnym Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego (SGGW) w Warszawie. Zwieńczeniem studiów była praca magisterska „Grzyby nadrzewne w Leśnictwach Wiartel i Zielone (Puszcza Piska)” zrealizowana pod kierunkiem prof. dr. hab. Jerzego Ważnego. Ta praca, wraz z badaniami prowadzonymi w Kole Naukowym Leśników, była jedną z pierwszych oznak wyboru fitopatologii leśnej jako głównego kierunku zainteresowań.

Bezpośrednio po studiach, jako magister inżynier leśnictwa, Andrzej Grzywacz zaczął pracę w Nadleśnictwie Smolniki (obecnie Iława; OZLP Olsztyn), a następnie w Nadleśnictwie Olek (obecnie Toruń; OZLP Toruń). Rok 1969, w którym zaczął realizować pracę doktorską na Wydziale Leśnym SGGW (jako doktorant do 1972 roku), stanowi początek Jego trwającego do chwili obecnej związku z macierzystym Wydziałem. Kariera naukowa prowadziła kolejno przez stanowiska asystenta, adiunkta, docenta, profesora nadzwyczajnego i od 1995 roku profesora zwyczajnego zawiera w sobie także kierownictwo Zakładu Mikologii i Fitopatologii Leśnej w Katedrze Ochrony Lasu i Ekologii (od 1981 roku).

Podczas nieprzerwanej pracy na Wydziale Leśnym był także wiceministrem ochrony środowiska – głównym konserwatorem przyrody (1992–1993) oraz głównym specjalistą ds. badań naukowych (1995–1997) w Krajowym Zarządzie Parków Narodowych. Koniec XX wieku przyniósł członkostwo w Polskiej Akademii Nauk oraz wybór na funkcję zastępcy przewodniczącego (1999–2002), a następnie przewodniczącego (2003–2006 i 2007–2010) Wydziału Nauk Rolniczych, Leśnych i Weterynaryjnych PAN.

W bogatej działalności i zróżnicowanym dorobku Andrzeja Grzywacza zaznaczają się wyraźnie trzy obszary zainteresowań: fitopatologia leśna, ochrona przyrody oraz problematyka społeczna leśnictwa i nauk leśnych. W każdym z tych obszarów dorobek Andrzeja Grzywacza jest bogaty i wybitny, a często także pionierski. Najwcześniej – bo już w okresie studiów – rozwinęła się Jego działalność w dziedzinie fitopatologii leśnej. Rozprawa doktorska „Wpływ przemysłowych zanieczyszczeń powietrza na niektóre patogeniczne grzyby drzew leśnych”, której promotorem był profesor Jerzy Ważny, to początek, a zarazem cenny wkład w ciąg prac poświęconych wpływowi przemysłowych zanieczyszczeń powietrza na patogeny drzew leśnych. Prace te zaliczają się do pierwszych zgłębiających tę jakże istotną dziś dla leśnictwa i ochrony środowiska tematykę.

Siedem lat po doktoracie Andrzej Grzywacz uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego nauk leśnych. Rozprawa habilitacyjna „Mechanizm odporności nasion *Pinus silvestris* L. na pasożytniczą zgorzel przedwiosną” przyniosła (podobnie jak rozprawa doktorska) uznanie środowiska naukowego i nagrody. Stała się zarazem istotnym elementem kolejnej serii prac na temat mechanizmów odporności siewek sosny na pasożytniczą zgorzel. Prace te wyróżniały się między innymi wprowadzeniem nowoczesnych metod analiz chemicznych, dzięki którym możliwe było uchwycenie znacznego zróżnicowania odporności na tę groźną chorobę. Miały też aspekt aplikacyjny w postaci opracowania sposobów chemicznego jej zapobiegania w szkółkach leśnych.

Kolejne zagadnienie, które skupiło na sobie uwagę badawczą Andrzeja Grzywacza, to biologia grzybów rozkładających drewno i ochrona drewna przed nimi. Wchodził tu w grę zarówno wpływ zanieczyszczeń powietrza na naturalną odpor-

ność drewna na rozkład, jak i chemiczna ochrona tego surowca i służące jej metody badania fungitoksyczności nowych środków chemicznych. Dodatkowym aspektem badań było występowanie grzybów w obiektach zabytkowych, w drewnie archeologicznym oraz w budynkach.

Rozległość zainteresowań badawczych Andrzeja Grzywacza przejawiała się (i przejawia) w podejmowaniu prac nad zagadnieniami, które dziś przez wielu zaliczane są do „urban forestry”, czyli kompleksu spraw związanych z pielęgnacją roślin drzewiastych w miastach i w najbliższym otoczeniu człowieka. Oprócz zdrowotności drzewostanów (i problematyki wielu chorób różnych gatunków drzew leśnych występujących w Polsce) badał bowiem także wpływ rozmaitych czynników na zdrowotność drzew w środowisku miejskim i opracował nowe propozycje środków do leczenia ran drzew pomnikowych w zadrzewieniach.

Wieloletnie badania terenowe obcych gatunków drzew iglastych przyniosły w rezultacie współautorstwo monografii o zagrożeniach tych gatunków ze strony rodzimej entomofauny oraz mikrobioty, a także znakomitą znajomość wszystkich polskich nadleśnictw, odwiedzonych podczas realizacji tematu.

Wśród polskich mikologów Andrzej Grzywacz wyróżnia się ogromnym zainteresowaniem gatunkowej różnorodności biologicznej grzybów, które zaowocowało zarówno atlasami grzybów wielkoowocnikowych, jak i unikatowymi opracowaniami monograficznymi. Te ostatnie zawierają oryginalne wyliczenia liczby zarejestrowanych, opisanych oraz potencjalnie występujących w Polsce gatunków grzybów wraz z propozycją nowych polskich terminów i nazw dla różnych grup systematycznych (na przykład fungia, grzybobłytki, schyłczaki, płucniaki i inne). Ta właśnie dziedzina zainteresowań Andrzeja Grzywacza przyniosła plon w postaci bogato ilustrowanych popularnonaukowych książek o grzybach i ekosystemach leśnych, których nakład osiągnął łącznie ponad ćwierć miliona egzemplarzy. Ta dziedzina to również wkroczenie w tematykę ochrony przyrody: ochrony grzybów i grzybowisk, czynnej ochrony niektórych gatunków grzybów rzadkich i zagrożonych, a także grzybów ekto-mikoryzowych, problemów regulacji masowych grzybobrań w lasach i wielu innych.

Ta w skrócie przedstawiona ewolucja bogatych zainteresowań badawczych Andrzeja Grzywacza doprowadziła do Jego zaangażowania się w zagadnienia podstawowe dla leśnictwa w Polsce, takie jak rozwój nauk leśnych i edukacja studentów wydziałów leśnych, ideowe ramy ochrony przyrody, kompleksowa ochrona zasobów leśnych, społeczne aspekty gospodarki leśnej oraz polityka leśna państwa.

Spośród wszystkich szacownych instytucji i organizacji, w których pracował i pracuje, chciałabym (działając *pro domo sua*) wyróżnić tu Polskie Towarzystwo Leśne, któremu Andrzej Grzywacz przewodniczy od 11 lat i – w odczuciu jego członków – czyni to znakomicie, pielęgnując najszlachetniejsze tradycje polskiego leśnictwa i integrując ludzi związanych zawodowo albo poprzez zamiłowanie z lasem i przyrodą.

Szerokie zainteresowania naukowe i przyjazne podejście do adeptów nauk leśnych oraz kolegów i współpracowników znalazły odzwierciedlenie w pracach doktorskich wykonanych pod kierunkiem Andrzeja Grzywacza (pięć z zakresu fitopatologii leśnej i pięć z ochrony przyrody oraz cztery kolejne w toku), a także w bardzo licznych recenzjach dorobku na stopnie i tytuły naukowe (łącznie 83!). Szczególną rangę mają trzy recenzje w postępowaniach o nadanie godności doktora *honoris causa*.

Należy też podkreślić wielki wkład Andrzeja Grzywacza w dydaktykę, którą prowadzi na różnych wydziałach SGGW nieprzerwanie od 1969 roku, wypromowawszy 224 magistrów i 39 inżynierów. Pełnione przezeń w SGGW liczne funkcje były również związane z dydaktyką. Najważniejsze z nich (prodziekana ds. dydaktyki, potem dziekana i prorektora ds. dydaktyki i wychowania) przypadły na trudny okres strajków na uczelni, stanu wojennego, przemian polityczno-ustrojowych w kraju, aktywności NSZZ „Solidarność” i Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Wiązało się to z opieką nad studentami internowanymi, aresztowanymi, karanymi za działalność opozycyjną przez sądy i kolegiami ds. wykroczeń – opiekę tę sprawował z wielkim oddaniem. Pod wpływem tych doświadczeń Andrzej Grzywacz, z właściwą sobie energią, zaangażował się w prace ministerialne i społeczne, organizując dwa spotkania na temat reformowania studiów leśnych, mające służyć całemu wyższemu szkolnictwu leśnemu w Polsce. Jego starania na rzecz kształcenia wykraczają poza ramy uczelniane i dotyczą także edukacji leśnej społeczeństwa. Ten ogrom pracy i zamilowania włożony w bogatą i owocną działalność został dostrzeżony i wyróżniony odznaczeniami państwowymi i nagrodami, z których najważniejsze to Medal Komisji Edukacji Narodowej, Krzyż Kawalerski oraz Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski i Lorenz-Wappes-Preis (Nagroda Niemieckiego Towarzystwa Leśnego za wkład w rozwój wiedzy leśnej oraz rozwijanie współpracy między leśnikami Niemiec i Polski). Dzisiejsza uroczystość w Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego w Poznaniu, poświęcona naszemu Czcigodnemu Koledze, stanowi – w moim przekonaniu – godne zwieńczenie dotychczasowych prac i wysiłków naszego nowego Doktora *honoris causa*.

Pozostaje jedynie zakończyć to wystąpienie cytatem z „Pana Tadeusza”:

Kto zbażał puszczy litewskich przepastne krainy,  
Aż do samego środka, do jądra gęstwiny?

Otóż okazuje się, że właśnie Pan Profesor Grzywacz jest tym, którego nazwisko można wymienić w odpowiedzi na zacytowane pytanie. Jego prace i dokonania wypełniają w różnych aspektach owo zbadanie przepastnych głębin puszczańskich, o które pyta Poeta. Zarówno bowiem znakomite poznanie całości lasów polskich, jak i wnikliwe i dogłębne przebadanie patofizjologii naszych drzew oraz rozpoznanie grzybów, które powodują ich choroby, znakomicie przystają do tej odpowiedzi.

Po laudacji nastąpiło uroczyste wręczenie prof. dr. hab. Andrzejowi Grzywaczowi dyplomu doktora *honoris causa*, chór „Coro Da Camera” pod dyrekcją Barbary Dąbrowskiej-Silskiej odśpiewał *Gaude Mater Polonia*, a Doktor *honoris causa* wygłosił wykład zatytułowany „Moje przyrodnicze fascynacje i drogi do leśnictwa”<sup>\*</sup>.

Występ chóru i gratulacje gości zwieńczyły uroczystość.

Małgorzata Mańka  
Poznań, w marcu 2008 roku

<sup>\*</sup> Tekst wykładu prof. dr. hab. Andrzeja Grzywacza zamieścimy w kolejnych numerach „Więści Akademickich” (przyp. red.).



Fot. 2 x archiwum Małgorzaty Mańki

Uroczysty toast po zakończeniu uroczystości w absydzie Kolegium Rungego

## Wieści o naszym patronie



Fot. Krystyna Madelska-Pawlak

Barbara Wachowicz oraz JM rektor, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak (z lewej) i prof. dr hab. Stanisław Kozłowski, inicjator wieczornicy

## „Natchnienie, wiedza i czyn”

Wieczornica poświęcona pamięci patrona Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, Augusta hr. Cieszkowskiego  
Poznań, 21 listopada 2014 roku

W ramach obchodów Dni Patrona Uniwersytetu Przyrodniczego władze uczelni, wychodząc naprzeciw inicjatywie prof. Stanisława Kozłowskiego, zorganizowały wieczornicę poświęconą pamięci patrona Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, zatytułowaną „Natchnienie, wiedza i czyn”. Dokładnie w rocznicę otwarcia jedynej polskiej wyższej uczelni na ziemiach zaboru pruskiego o Augustcie Cieszkowskim opowiadała Barbara Wachowicz.

Dnia 21 listopada 2014 roku na wieczornicę przybyło liczne grono pracowników uczelni oraz zaproszonych przez JM rektora, prof. Grzegorza Skrzypczaka, osób zaangażowanych w obchody dwusetnej rocznicy urodzin Augusta Cieszkowskiego. W holu Kolegium Rungego na gości czekało kilka wystaw, zorganizowanych dzięki Annie Zielińskiej-Krybus, kierującej wydawnictwem Uniwersytetu Przyrodniczego i Ewie Stryckiej, redaktor naczelnej „Wieści Akademickich”. Wśród wydawnictw znalazły się dwie nowości książkowe: *Nie tylko Wierzenica. O Augustcie Cieszkowskim w dwusetną rocznicę urodzin*

(wydawnictwo UP) oraz *Wybitni Wielkopolanie: bł. Edmund Bojanowski i hr. August Cieszkowski. W 200. rocznicę urodzin* (Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Forum Lubońskie” im. Augusta Cieszkowskiego). Wierzenica w pracach studentów architektury krajobrazu była zaprezentowana na planszach, którym towarzyszył portret hr. Augusta namalowany przez studentkę Lidę Szuster (wzorowany na obrazie Kazimierza Pochwalskiego). Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się: wystawa rysunków i komiksów powstałych w ramach konkursów zorganizowanych pod egidą Szkoły Podstawowej w Wierzonce oraz ręcznie przepisane *Ojciec nasz* z lubońskiej Cieszkowianki (Szkoła Podstawowa nr 2). Zwieńczeniem ciągu wystawienniczego była wystawa jubileuszowa, po raz pierwszy zaprezentowana 16 marca 2014 roku w Wierzenicy (autorstwa Henryka Błachnio, Ewy J. oraz Włodzimierza Buczyńskich).

Magnificencja prof. Grzegorz Skrzypczak takimi oto słowami zwrócił się do przybyłych:



# Więści o naszym patronie

## „Szanowni Państwo, Dostojni Goście!

Chcę bardzo serdecznie powitać wszystkich przybyłych Gości na dzisiejsze spotkanie. Spotkanie szczególne i wyjątkowe, w Kolegium Rungego bowiem gromadzi nas dzisiaj pamięć o Wielkim Polaku z XIX wieku – Augustcie Cieszkowskim.

Przed 144 laty otwarła swoje podwoje Szkoła Rolnicza im. Haliny w Żabikowie – wielkie dzieło Augusta Cieszkowskiego. W tej szkole odnajduje swój rodowód Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu. Dzień 21 listopada jest więc dla naszej uniwersyteckiej społeczności dniem świątecznym. W tym roku świętowanie ma wymiar szczególnie głęboki i uroczysty zara-

Cieszkowskiego. Przybywa na ziemię, w której jaśniej Wierzenia i Poznań, i nasz uniwersytet. Przybywa, aby pięknym słowem [...] nam tutaj zgromadzonym opowiedzieć o życiu i czynach wielkiego Polaka, Augusta hrabiego Cieszkowskiego.

Z wielką atencją witamy Panią Barbarę Wachowicz na Uniwersytecie Przyrodniczym i prosimy o słowo [...].

Pani Barbaro – gorąco zapraszamy do nas!”

Bohaterka wieczoru serdecznie powitała słuchaczy i po nkreśleniu obrazu epoki ze swadą mówiła o Augustcie Cieszkowskim, odwołując się też do osobistych związków z Suchą



Fot. 2 x Ewa Strycka

Wystawa najnowszych publikacji wydanych w 2014 roku z okazji dwusetnej rocznicy urodzin Augusta Cieszkowskiego

zem – przeżywamy je bowiem w atmosferze obchodów dwusetnej rocznicy urodzin Augusta Cieszkowskiego. Poprzez tę rocznicę postać Augusta Cieszkowskiego zajaśniała mocno nie tylko na naszej uczelni, ale i w Poznaniu, Wielkopolsce i Polsce. Lista instytucji i osób prywatnych, którym droga jest pamięć Augusta Cieszkowskiego, oraz wykaz dokonań związanych z obchodami Roku Cieszkowskiego jest długa. Świadczy o tym obecność Państwa na dzisiejszej uroczystości.

[...] Szczególnie gorąco pragnę dzisiaj powitać w progach naszej uczelni rozmówianą w dziejach Wielkich Polaków Panią Barbarę Wachowicz – wielką mistrzynię słowa, obdarzoną tytułem »Pisarki losu polskiego«, laureatkę orderu »Polonia mater nostra est«, nagrody Wojewody Wielkopolskiego, Episkopatu Polski oraz wielu, wielu innych nagród i wyróżnień.

Nasz Honorowy Gość przybywa do nas z Warszawy, a raczej z Podlasia, z miejsca urodzenia i młodości Augusta

– miejscem jego narodzin: jej dziadek był tam plenipotentem Augusta juniora. Materialnym śladem tych związków jest wpisany w burzliwe dzieje jej rodziny i sam mający równie fascynującą historię obraz „Chrystusa Syberyjskiego”, ofiarowany przez nią obecnemu właścicielowi dworu w Suchej, prof. Markowi Kwiatkowskiemu. Kilkakrotnie powoływała się na świadectwa ze strony prof. Stanisława Kozłowskiego i niżej podpisanych. Potoczysty przekaz znakomicie trafił do słuchaczy, czemu dał wyraz rektor, prof. Grzegorz Skrzypczak. Bardzo bliskie mu okazały się słowa o ochronkach, przypomniały tę miejską, do której sam uczęszczał. Dziękując Pani Basi, oprócz wiązanki kwiatów wręczył jej egzemplarz antologii wierszy *Na skrzydłach myśli. August Cieszkowski i ziemia wierzenia w poezji*. Prelegentka zrewanżowała się swoimi publikacjami, a na koniec odebrała kolejne gratulacje i podpisała swoje książki.

Na to wszystko w pięknie przystrojonej kwiatami sali przetrzył z portretu sam August Cieszkowski. Przed południem



Fot. Krystyna Madelska-Pawlak

Członkowie Koła Naukowego Architektury Krajobrazu – organizatorzy wystawy na temat terenów zieleni w Wierzenicy



W ręczne przepisywanie *opus magnum* Augusta hr. Cieszkowskiego Ojciec nasz włączyło się wielu pracowników naszej uczelni; na zdjęciu fragment przepisany przez śp. prof. dr. hab. Czesława Szafrąńskiego

tego dnia – podczas tradycyjnej uroczystości związanej z uhonorowaniem pracowników i osób zasłużonych dla uczeni oraz awansami naukowymi – Fundacja Zakłady Kórnickie przekazała kopię (autorstwa Jerzego Winklera) portretu namalowanego przez Marcelę Krajewską na uroczystość 50-lecia pracy naukowej Augusta Cieszkowskiego w 1893 roku.

Bardzo miłym upominkiem dla wszystkich przybyłych na wieczornicę był numer specjalny „Więści Akademickich”, które od 2009 roku systematycznie prezentują patrona uczelni. Najnowszy zeszyt w całości został poświęcony dwusetnej rocznicy urodzin Augusta Cieszkowskiego.

Ewa J. i Włodzimierz Buczyńscy



Fot. Krystyna Madelska-Pawlak

„August Cieszkowski w oczach dzieci i młodzieży” – wystawa rysunków i komiksów powstałych w ramach konkursów zorganizowanych przez Szkołę Podstawową w Wierzoncu

# August Cieszkowski *in memoriam*

W dniu 18 grudnia 2014 roku w siedzibie Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk przy ul. Mielżyńskiego 27/29 odbyło się niezwykle ciekawe wydarzenie. Jak czytamy w zaproszeniu: „W roku poświęconym osobie i dokonaniom Augusta Cieszkowskiego, w dwusetną rocznicę urodzin współzałożyciela i pierwszego Prezesa Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, wybitnego Wielkopolanina, myśliciela, polityka, teoretyka i praktyka »filozofii czynu« obecny Prezes tej zasłużonej instytucji zorganizował walne zebranie członków PTPN, na które zaprosił wielu znakomitych gości. Naszą uczelnię reprezentował JM rektor, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak, a towarzyszyli mu: prof. dr hab. Anna Golcz (Wydział Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu), prof. dr hab. Małgorzata Mańka, czł. koresp. PAN (Wydział Leśny), prof. dr hab. Andrzej Dubas, dr h.c. multi (Wydział Rolnictwa i Bioinżynierii), prof. dr hab. Stanisław Kozłowski (Wydział Rolnictwa i Bioinżynierii), prof. dr hab. Jacek Michalski (Wydział Leśny) oraz Anna Zielińska-Krybus (kierownik Działu Wydawnictw) i niżej podpisana.

W programie spotkania znalazło się wystąpienie Prezesa PTPN, prof. UAM dr. hab. Andrzeja Gulczyńskiego oraz dwa wykłady. Pierwszy wygłosił prof. dr hab. Jerzy Fiecko (Zakład Literatury Romantyzmu Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza) na temat: „Cieszkowski – Krasiński – Mickiewicz: relacje i wpływ”. W drugim mgr Joanna Pietrowicz (Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk) opowiedziała o „Cieszkowianach” ze zbiorów Biblioteki PTPN.

Walne zebranie poprzedziła również ciekawa konferencja naukowa zatytułowana „August Cieszkowski *in memoriam*”, która odbyła się tego samego dnia w godzinach przedpołudniowych.



Fot. Włodzimierz Buczyński

Członkowie Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk oraz zaproszeni goście na walnym zebraniu 18 grudnia 2014 roku

W pierwszej sesji swoje wystąpienia mieli: dr hab. Przemysław Matusik z Instytutu Historii UAM („Cieszkowski a początki poznańskich prac organicznych”), dr Elżbieta Lijewska z Pracowni Dokumentacji Literackiej UAM („Obrazy wspólnoty w traktacie *Ojciec nasz* Augusta Cieszkowskiego i *Pieśni społecznej* Cypriana Norwida”) oraz prof. UAM dr hab. Wiesław Ratajczak z Pracowni Badań nad Tradycją Europejską UAM („Prepozytywistyczny program odnowy organizmu społecznego. Na marginesie *Ochronach wiejskich* Augusta Cieszkowskiego”).

Po przerwie wystąpili: prof. dr hab. Zbigniew Przychodniak z Zakładu Literatury Romantyzmu UAM („Z filozoficznego dziennika Augusta Cieszkowskiego [czytane w rękopisie]”), prof. UAM dr hab. Andrzej Wawrzynowicz z Zakładu Filozofii Społecznej i Politycznej („Miejsce filozofii Augusta Cieszkowskiego w ewolucji polskiego mesjanizmu”), Magdalena Saganian („Symphilosophie – August Cieszkowski i Zygmunt Krasiński”) oraz mgr Katarzyna Fedorowicz z Zakładu Literatury Romantyzmu UAM („Gnoza i neognoza w *Ojciec nasz* Augusta Cieszkowskiego – zarys problemu”).

Ewa Strycka



Skany: perfek sp.j.

Tegoroczne zaproszenie na walne zebranie członków PTPN było stylizowane na zaproszenie z 1889 roku (z czasów Augusta Cieszkowskiego)





Fot. Ewa Strycka

Profesor dr hab., dr h.c. multi Andrzej Dubas w swoim gabinecie

## Refleksje jubileuszowe

**M**iniony rok 2014 decyzją Senatu RP został ogłoszony rokiem Augusta Cieszkowskiego, który w Wielkopolsce odbywał się pod patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Był to znamieny akt przypominający Polsce tego wielkiego Polaka. Wyrażał najwyższy hołd i uznanie nie tylko dla Jego rozległego i ponadczasowego dorobku naukowego, był bowiem genialnym filozofem i przewidującym ekonomistą, ale również dla Jego dokonań w dziedzinie organizacji życia kulturalnego i społecznego, działań na rzecz postępu edukacyjnego na wszystkich szczeblach nauczania oraz utrzymania polskości na ziemiach pruskich w XIX wieku.

Ten wielki Polak od roku 1996 jest patronem Uniwersytetu Przyrodniczego, dlatego dwusetna rocznica Jego urodzin była szczególną okazją do uczczenia Jego pamięci właśnie przez naszą uczelnię oraz przypomnienia związków łączących Go z naszym uniwersytem. Liczne uroczystości, jakie na tę okoliczność zorganizowaliśmy lub w nich uczestniczyliśmy, dobitnie to akcentowały. Pogłębiły i utrwaliły w całym środowisku uczelnianym pamięć i zasługi naszego wielkiego Patrona. Bardzo wymownym tego akcentem był wykład profesora Stanisława Kozłowskiego – „*Non omnis mortuus est*” – wygłoszony na inauguracji roku akademickiego 2014/2015. Szczególnie uroczysty był też Dzień Patrona, obchodzony corocznie w dniu 21 listopada, na którym znana z barwnych opowieści o wielkich Polakach Barbara Wachowicz w sposób bardzo refleksyjny i wzruszający przypominała wiele faktów z życia Augusta Cieszkowskiego. Uczelnia ponadto uczciła jubileusz swego Patrona uroczystym koncertem, który odbył się w Auli Nova poznańskiego Uniwersytetu Muzycznego, otwarciem gruntownie odnowionego gmachu Kolegium Cieszkowskich na Sołaczcu oraz wmurowaniem tablicy pamiątkowej, ufundowanej przez społeczność akademicką Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, przy wejściu do rodzinnego dworku Cieszkowskiego w Wierzenicy. Nakładem naszego wydawnictwa w roku jubileuszowym ukazało się wiele publikacji poświęconych Patronowi, w tym zwłaszcza antologia wierszy *Na skrzydłach myśli... August Cieszkowski i ziemia wierzenicka w poezji oraz Nie tylko Wierzenica. O Augustie Cieszkowskim w dwusetną rocznicę urodzin*, a także specjalne wydanie „Więści Akademickich”.

Pracownicy Uczelni uczestniczyli w licznych uroczystościach poświęconych Cieszkowskiemu, które w roku jubileuszowym odbywały się poza Poznaniem, najczęściej w Wierzenicy, Swarzędzu i Żabikowie. W marcu władze uczelni, na czele z JM Rektorem, profesorem Grzegorzem Skrzypczakiem oraz licznym gronem pracowników, uczestniczyły w inauguracji Roku Augusta Cieszkowskiego, która miała miejsce w kościele św. Mikołaja w Wierzenicy, gdzie okolicznościową homilię wygłosił Metropolita Poznański Stanisław Gądecki. Uczestniczyliśmy też w odsłonięciu pomnika Augusta Cieszkowskiego na rynku w Swarzędzu. JM Rektor wraz z dziekanem Wydziału Rolnictwa i Biotechnologii, profesorem Wiesławem Koziarą, zwiedzili rodzinną posiadłość Augusta Cieszkowskiego w Suchej i oddali hołd naszemu Patronowi, składając wiązanki kwiatów przed kamieniem poświęconym wielkiemu filozofowi i ekonomistom.

Obchody dwusetnej rocznicy urodzin Augusta hrabiego Cieszkowskiego organizowane zarówno przez nasz uniwersytet, jak i te, w których aktywnie uczestniczyliśmy, nawiązywały nie tyle do Jego wielkiego i ponadczasowego dorobku naukowego, ale przede wszystkim do zasług na polu organizacji nowoczesnych form życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego oraz postępu edukacyjnego. Unaocznily Jego organiczne, intelektualne i materialne związki z powstaniem szkolnictwa wyższego w Wielkopolsce, w tym również rolniczego i leśnego, na poziomie uniwersyteckim.

W tym świetle w pełni uzasadnione i zaszczytne było przyjęcie w roku 1996 przez ówczesną Akademię Rolniczą imienia Augusta Cieszkowskiego. Po przekształceniu w roku 2005 Akademii Rolniczej w dzisiejszy Uniwersytet Przyrodniczy August Cieszkowski pozostał wprowadzić nadal Patronem, ale z niezrozumiałych – dla mnie – względów nie zostało to uwzględnione w nazwie uczelni. Wypada mieć nadzieję, że pokłosiem tak uroczystości obchodzonego jubileuszu dwusetnych urodzin naszego Patrona będzie wprowadzenie do nazwy Uniwersytetu Przyrodniczego imienia Augusta Cieszkowskiego.

prof. dr hab. Andrzej Dubas

# Lista osób odznaczonych podczas uroczystości promocyjnych 21 listopada 2014 roku

**M**edalami „Zasłużony dla Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu”, nadanymi przez Senat Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, zostały odznaczone następujące osoby:

- Pan Profesor Wiesław Buczkowski z Wydziału Melioracji i Inżynierii Środowiska
- Pan Magister Iwo Gałecki, dyrektor Leśnych Zakładów Doświadczalnych Siemianice
- Pan Ryszard Gola z Działu Technicznego
- Pan Profesor Ginter J. Hruzik z Wydziału Technologii Drewna
- Pan Profesor Jędrzej Jaśkowski z Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt
- Pani Licencjat Maria Jędrzejczak z Działu Technicznego
- Pan Profesor Edward Pospiech z Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu
- Pan Profesor Jerzy Szukała z Wydziału Rolnictwa i Bioinżynierii
- Pan Magister Wojciech Śliwa, dyrektor Leśnych Zakładów Doświadczalnych Murowana Goślina
- Pan Profesor Julian Wawrzyniak z Wydziału Ekonomiczno-Społecznego
- Pan Błażej Wenclewski z Działu Technicznego.

Medale otrzymały również – ale w innym terminie – osoby nieobecne tego dnia na uroczystości promocyjnej: Pan prof. dr hab. Michał Sznajder z Wydziału Ekonomiczno-Społeczne-

go, Pan Gabriel Szczeciński z Działu Technicznego oraz Pan mgr inż. Zenon Musiał, kierownik ds. organizacyjnych Zespołu Pieśni i Tańca „Łany”.

**Medalami „Academia Rerum Rusticarum Posnaniensis”, nadanymi przez Rektora Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, zostały odznaczone następujące osoby:**

- Pan Profesor Wojciech Budzyński, kierownik Katedry Agrotechnologii i Zarządzania Produkcją Roślinną Uniwersytetu Warmińsko – Mazurskiego w Olsztynie i przewodniczący Sekcji III Nauk Biologicznych, Rolniczych, Leśnych i Weterynaryjnych Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów
- Pan Lekarz weterynarii Maciej Gogulski, prezes Rady Wielkopolskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Poznaniu
- Pan Inżynier Marian Grodzki, dyrektor Arboretum Leśnego w Zielonce
- Pan Inżynier Stanisław Kalemba, poseł na Sejm RP (od 1991 roku); Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi w latach 2012–2014
- Pan Profesor Mikołaj Knaflewski, profesor Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu.

**Srebrne Medale Stowarzyszenia Absolwentów odebrały tego dnia następujące osoby:**

- Pani Profesor Iwona Bartkowiak-Broda, kierownik Poznańskiego Oddziału Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin, absolwentka Wydziału Rolniczego 1971



Medale „Academia Rerum Rusticarum Posnaniensis” odebrali (od lewej): inż. Stanisław Kalemba, prof. dr hab. Wojciech Budzyński, lekarz wet. Maciej Gogulski oraz prof. dr hab. Mikołaj Knaflewski





Fot. 2 × Ewa Strycka

Zarząd Stowarzyszenia Absolwentów Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu przyznał wybitnym absolwentom naszej uczelni Srebrne Medale za osiągnięcia w pracy zawodowej; 21 listopada odebrali je (od lewej): prof. dr hab. Iwona Bartkowiak-Broda, mgr Tomasz Dutkiewicz, mgr Jarosław Kamieniarz, mgr Mateusz Klemenski, mgr Jacek Kowalski, mgr Tomasz Markiewicz oraz mgr Beata Osadkowska i mgr Władysław Osadkowski

- Pan Magister Tomasz Dutkiewicz, dyrektor Poznańskiego Oddziału Agencji Nieruchomości Rolnych, absolwent Wydziału Ogrodniczego 1988
- Pan Magister Jarosław Kamieniarz, prezes NORD-ZUKER Polska SA, Opalenica, absolwent Wydziału Zootechnicznego 1992
- Pan Magister Mateusz Klemenski, Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego, absolwent Wydziału Ogrodniczego 1975
- Pan Magister Jacek Kowalski, Prezydent Miasta Gniezna, absolwent Wydziału Zootechnicznego 1973
- Pan Magister Tomasz Markiewicz, nadleśniczy Nadleśnictwa Pniewy, absolwent Wydziału Leśnego 1996
- Pani Magister Beata Osadkowska, absolwentka Wydziału Rolniczego 1982 oraz...
- Pan Magister Władysław Osadkowski, absolwent Wydziału Rolniczego 1982 – twórcy i właściciele najlepszej w Polsce Firmy Obsługi i Zaopatrzenia Rolnictwa, Bierutów.

Srebrne Medale Stowarzyszenia Absolwentów otrzymały również osoby nieobecne tego dnia na uroczystości promocyjnej: Pan mgr inż. Roman Barlik, właściciel Przedsiębiorstwa Rolno-Hodowlanego Dąbki, absolwent Wydziału Rolniczego 1978; Pan dr inż. Ryszard Jaworski, dyrektor Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, absolwent Wydziału Rolniczego 1978 oraz Pan mgr inż. Marian Pankowski, prezes Strategicznej Spółki Skarbu Państwa „GAŁOPOL”, czołowy inwestor innowacyjnych technologii, Gałowo k. Szamotuł, absolwent Wydziału Rolniczego 1982. (es)

## Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu na Targach „Knieje 2015”

Od 6 do 8 lutego 2015 roku na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich pod honorowym patronatem JM rektora Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, prof. dr hab. Grzegorza Skrzypczaka, odbyły się Targi „Knieje”. Była to jedyna tak duża impreza w Polsce, dedykowana jednocześnie pasjonatom myślistwa, wędkarstwa oraz żeglarstwa. Na powierzchni 25 000 m<sup>2</sup> swoją ofertę zaprezentowało łącznie ponad 300 wystawców. Wśród nich było stoisko Katedry Łowiectwa i Ochrony Lasu Wydziału Leśnego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, które cieszyło się dużym zainteresowaniem. Bardzo ważnym założeniem targów było promowanie kultury łowieckiej. Doskonale w ten nurt wpisywał się koncert naszego Zespołu Trębaczy Myśliwskich „Venator”. Przez trzy dni targi odwiedziło 29 700 osób. Duża frekwencja, rozbudowany program wydarzeń towarzyszących i niespotykana atmosfera sprawiły, że targi trzech pasji przeszły do historii pod znakiem spektakularnego sukcesu.

Zapraszam do obejrzenia fotorelacji z tego wydarzenia:  
<http://wles.up.poznan.pl/pl/wydzia-le-ny-uniwersytetu-przyrodniczego-w>

Jolanta Węgiel



Fot. Elżbieta Pastwik

Nasze stoisko na targach „Knieje 2015”



# Wyróżnienie specjalne Nagrody Dziennikarskiej „Znak Dobra” im. Romy Brzezińskiej dla „Więści Akademickich”

Nagroda „Znak Dobra” im. Romy Brzezińskiej to „konkurs dla dziennikarzy, którzy w swoich tekstach kierują się dobrem publicznym i pracują na rzecz społeczności lokalnej, łączą dziennikarstwo z postawą obywatelską i czynieniem dobra”. Konkurs powołali do życia dziennikarze chcący uczcić pamięć zmarłej w 2005 roku poznańskiej publicystki Romy Brzezińskiej. Oficjalnym organizatorem konkursu jest Katolickie Stowarzyszenie Dziennikarzy i redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, a przewodniczącą Kapituły Nagrody została córka zmarłej dziennikarki – Katarzyna Lajborek-Jarysz. Od początku konkurs został też objęty honorowym patronatem Arcybiskupa Metropolity Poznańskiego Stanisława Gądeckiego.

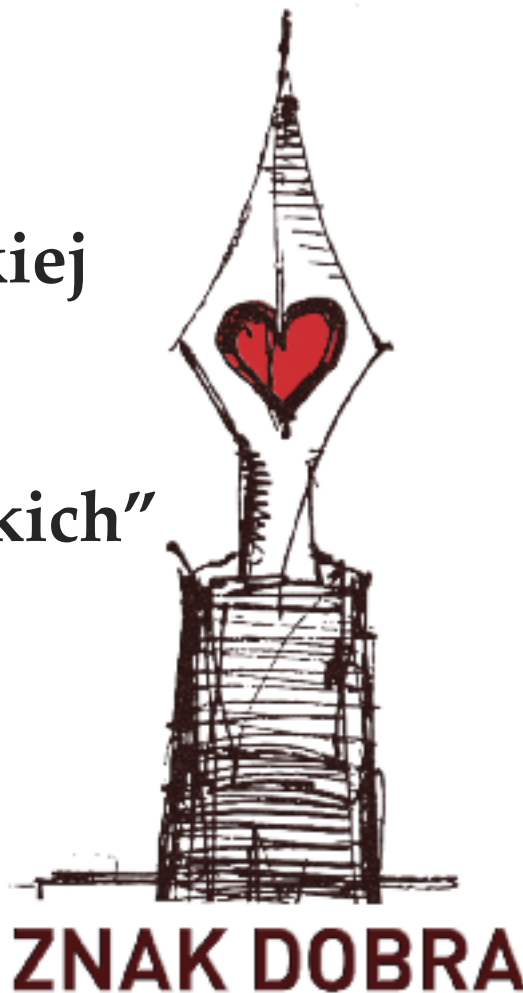
W tym roku laureatami dziewiątej edycji konkursu „Znak Dobra” zostali:

- **Redakcja „Głosu Wolsztyńskiego”** „za 25 lat pracy na rzecz budowania wspólnoty mieszkańców przez podejmowanie rozlicznych inicjatyw i konsekwentne przybliżanie lokalnej historii”.
- **Jolanta Sowińska-Gogacz** za artykuł *Mały Oświęcim* o prawie zupełnie nieznanym hitlerowskim obozie pracy utwo-



Roma Brzezińska (1954–2005)

Fot. W. Wylegański



Logo nagrody „Znak Dobra” im. Romy Brzezińskiej

Fot. archiwum Kapituły Nagrody „Znak Dobra” im. Romy Brzezińskiej

rzonym podczas drugiej wojny światowej w Łodzi wyłącznie dla dzieci i młodzieży polskiej; artykuł ukazał się na łamach numeru 7/2014 „Przewodnika Katolickiego”.

Wyróżnienia „Znak Dobra” otrzymali:

- Redakcja **„Więści Akademickich”** Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu „za wzorowy numer jubileuszowy poświęcony patronowi uczelni, Augustowi Cieszkowskiemu” (ubiegłoroczny XXIV numer specjalny).
- Profesor **Waldemar Łazuga** „za zmuszający do refleksji nad naszą współczesnością i historią cykl felietonów „Okiem Stańczyka” publikowany w »Gazecie Wyborczej«”.

Warto w tym miejscu powiedzieć, że wyróżnienie dla „Więści Akademickich” przyznane zostało niejako poza konkursem, ponieważ – według *Regulaminu* – nagrodą tą honoruje się wyłącznie „publikacje, akcje społeczne w wielkopolskiej prasie regionalnej, lokalnej, samorządowej, zakładowej, studenckiej i parafialnej”. Tym bardziej więc cieszy fakt, że nasz dwumiesięcznik został przez Kapitułę Konkursu zauważony i doceniony.

Nagrodę odebrała niżej podpisana, redaktor naczelna „Więści Akademickich”, w obecności przewodniczącego Rady Programowej, a zarazem prorektora ds. nauki i współpracy z zagranicą, prof. dr. hab. Jana Pikula oraz osób współpracujących z redakcją i sympatyków „Więści”.

Uroczystość wręczenia nagród odbyła się 10 stycznia 2015 roku o godzinie 16.00 w siedzibie Wyższej Szkoły Umiejętności Społecznych w Poznaniu. Poprowadził ją aktor Teatru Nowego w Poznaniu Andrzej Lajborek, a rozmowy z laureatami,



Fot. Krystyna Madejska-Pawlak

Na zdjęciu od prawej siedzą: redaktor naczelny Radia „Emaus” – ks. Maciej Karol Kubiak jeden z członków Kapituły Nagrody „Znak Dobra”; prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą – prof. dr hab. Jan Pikul; redaktor naczelna „Więści Akademickich” – Ewa Strycka oraz fotoreporterzy prasowi

towarzyszące rozdaniu nagród, przeprowadziła redaktor Grażyna Wrońska z „Radia Merkury”. Część muzyczną spotkania wypełnił występ Marty Grabowskiej, która wykonała piosenki z repertuaru Anny German.

Więcej na temat historii i założeń konkursu, a także samej Patronki tej inicjatywy – Romy Brzezińskiej – znajdą Państwo na stronie internetowej:

<http://www.znakdobra.pl/>

*Ewa Strycka*



Fot. Krystyna Madejska-Pawlak

Redaktor Grażyna Wrońska z Radia „Merkury” (po lewej) oraz Ewa Strycka, redaktor naczelna „Więści Akademickich”, prezentują nagrodzony zeszyt czasopisma Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu

## Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu...

# „Zieleń dla miast, miasta dla zieleni”

Dziewiąte seminarium „Miejska Sztuka Ogrodowa”

W dniu 26 lutego 2015 roku na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich w Poznaniu odbyło się kolejne, już dziewiąte seminarium „Miejska Sztuka Ogrodowa”, które przygotowała redakcja „Zieleni Miejskiej” we współpracy z Międzynarodowymi Targami Poznańskimi. Temat tegorocznego spotkania brzmiał: „Zieleń dla miast, miasta dla zieleni”. Patronat honorowy nad tegorocznym spotkaniem objął Prezydent Miasta Poznania, Jacek Jaśkowiak oraz JM rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak.

Seminarium zostało poprzedzone wręczeniem nagród konkursu „Inspiracje w przestrzeni”, który miał na celu promocję projektów urbanistycznych kształtujących wysoką jakość przestrzeni publicznej. W tym roku oceniane były projekty ogrodu przedszkolnego. Konkurs skierowany był do studentów, absolwentów kierunków związanych z architekturą krajobrazu, projektantów, architektów krajobrazu, a także jednostek samorządu terytorialnego oraz pracowni realizujących tego typu projekty. Obrady trwały od 11.00 do

16.00. Seminarium, jak co roku, prowadził pracownik Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, dr hab. Piotr Urbański, kierownik Katedry Terenów Zieleni i Architektury Krajobrazu. Na seminarium wygłoszono siedem referatów, a prelegentami byli specjaliści z dziedziny architektury krajobrazu, zarówno praktycy, jak i pracownicy naukowcy z różnych uczelni wyższych w Polsce.

Na spotkaniu poruszono wiele problemów związanych z kształtowaniem terenów zieleni i architekturą krajobrazu. Referaty podzielono na kilka paneli. Po zakończeniu każdego z nich prowadzono dyskusję. Omówiono między innymi: gatunki rodzime dla terenów zieleni oraz zagrożenia powodowane przez wprowadzanie do miast gatunków obcych; informacje o gatunkach i odmianach drzew stosowanych na terenach publicznych; podano przykłady zielonych ścian i pnączy na zewnątrz oraz do dekoracji wnętrz; omówiono problem ochrony przeciwsołnej roślinności w poznańskich pasach drogowych; poruszono także problematykę bezpieczeństwa pomników przyrody na terenie miast oraz oma-



## ... na Targach „Gardenia 2015”



Dość emocjonująca i burzliwa dyskusja w trakcie seminarium; przy mikrofonie prof. dr hab. Mieczysław Czekalski

wiano zasady projektowania i planowania drzewostanu w miastach zgodnie z potrzebami utrzymania dużego potencjału zieleni. Ważnym elementem spotkania były referaty o ochronie zieleni w procesach inwestycyjnych oraz o niebezpieczeństwie dla zieleni w miastach, jakie niosą ze sobą zamówienia publiczne, których jedyną formą wyłaniania wykonawcy jest kryterium ceny.

Po zakończeniu obrad trwała jeszcze ożywiona dyskusja, która świadczyła o dużym zainteresowaniu uczestników tegorocznym spotkaniem. W przyszłym roku świętować będziemy dziesiąte spotkanie w ramach seminarium „Miejska Sztuka Ogrodowa”.

*dr hab. Piotr Urbański*



Wykład „Gatunki rodzime w zieleni miast amerykańskich” przygotowali: prof. dr hab. Mieczysław Czekalski (emerytowany nauczyciel akademicki z Katedry Roślin Ozdobnych) oraz dr Tomasz Aniśko z firmy „Aniśko Architektura Krajobrazu” (na zdjęciu po lewej)

Fot. 2 x Ewa Strycka





Wykład dr. hab. Marcina Kolasińskiego z Katedry Dendrologii i Szkółkarstwa

## „Odmiany drzew i krzewów do nasadzeń publicznych”

Wykład w ramach seminarium „Miejska Sztuka Ogrodowa”

W ramach Targów „Gardenia” w dniu 26 lutego 2015 roku odbyło się seminarium „Miejska Sztuka Ogrodowa” z tytułowane „Zieleń dla miast, miasta dla zieleni”. Pierwsza sesja poświęcona była twórczej pracy przy nasadzeniach. Jeden z tematów w ramach tego spotkania wpisuje się w moje zainteresowania zawodowe: „Odmiany drzew i krzewów do nasadzeń publicznych”. Chciałbym przybliżyć Państwu kilka przykładów omawianych odmian roślin drzewiastych, które pojawiły się w tym wystąpieniu.

Zanim to jednak uczynię, zastanówmy się nad zagadnieniem: czym jest zieleń publiczna? Jak ją definiować? Co wchodzi w jej skład? Co ją stanowi? Odpowiedzi na te pytania wcale nie są oczywiste. No bo czym różni się skwer miejski od ogrodu przydomowego? Zarówno w jednym, jak i drugim wypadku mamy określoną przestrzeń, glebę, podwyższoną temperaturę otoczenia latem, a obniżoną zimą, niedobory wody w okresie wegetacji oraz osoby wykazujące wrażliwość na otaczające nas rośliny. Jedynie forma własności jest różna. Czy za

kryterium doboru gatunków i odmian można przyjąć rodzaj gleby? W miastach jest ona tak zróżnicowana, że możemy spodziewać się każdej. Od terenów podmokłych przy rzekach i strumieniach do zmienionych przez człowieka w sposób nieodpowiedzialny przy budowie dróg i budynków wszelkiego rodzaju. Musimy więc najpierw zapoznać się z warunkami panującymi na terenach przyszłych nasadzeń, a dopiero później wybrać odpowiednie rośliny.

Skupmy się zatem na walorach ozdobnych i użytkowych poszczególnych gatunków i odmian drzew oraz krzewów. *Acer campestre* (klon polny) i *A. campestre* 'Nanum' – możemy zastosować zarówno do obsadzania wąskich ulic, jak i w parkach. Odmiana 'Nanum' doskonale nadaje się także do ozdoby pasaży i uprawy w pojemnikach. *Corylus colurna* (leszczyna turecka), o pięknym stożkowatym kształcie korony, doskonale się sprawdzi przy ulicach. Wykazuje dużą tolerancję na zanieczyszczenie powietrza, może być jednak niszczone ze względu na owoce. *Crataegus x media* 'Paul's Scarlet' – głóg pośred-



*Robinia pseudoacacia 'Umbraculifera'* w Tarnowie Podgórnym

ni – wykazuje początkowo wolny wzrost. Nadaje się do uprawy w pojemnikach (szczególnie formy pienne), ale rosnąc jako krzew, będzie zdołał otoczenie pięknymi ciemnoróżowymi, pełnymi kwiatami. *Fraxinus pennsylvanica 'Crispa'* – jesion pensylwański – ma kulistą, bardzo zwartą koronę. Idealnie nadaje się do zastosowania w miejscach, gdzie dysponujemy niewielką przestrzenią. *Ginkgo biloba* – miłorząb dwuklapowy – odmiana 'Fastigiata', a także kilka innych (w tym hodowli prof. Stanisławy Korszun) są sadzone zarówno w ogrodach przydomowych, jak i w ciągach komunikacyjnych.

Miłorząb to jedyna roślina nagozależkowa mająca liście. Ich jesienne złocistożółte zabarwienie przyciąga uwagę wielu ludzi. Miłorząb doskonale sprawdza się w trudnych warunkach miejskich. *Gleditsia triacanthos f. inermis* i 'Skyline' – to drzewa bezcierniowe, dużych rozmiarów, z ażurową koroną i szerokim systemem korzeniowym. Mają rzadko spotykane, duże, parzysto podwójnie pierzasto złożone liście. Są jednymi z najbardziej odpornych na warunki miejskie drzew.

Kolejną grupę odmian łączy ze sobą purpurowo-czerwone zabarwienie liści. Należy do niej *Acer platanoides* – klon pospolity 'Crimson King', *Berberis xottawensis* – berberys ottawski 'Superba', *Berberis thunbergii* – berberys Thunberga 'Atropurpurea Nana', *Berberis thunbergii 'Red Rocket'*, *Berberis xchopinii* – berberys Chopina 'Purpurowy', *Corylus avellana* – leszczyna pospolita 'Fuscorubra', *Cotinus coggygria* – perukowiec podolski 'Royal Purple', *Fagus sylvatica* – buk pospolity 'Purpurea Pendula', *Physocarpus opulifolius* – pęcherznica kalinolistna 'Diabolo' czy też *Prunus cerasifera* – ałycza (śliwa wiśniowa) 'Pisardii'. Pomimo podobnej barwy liści różnią się formą pokroju, siłą wzrostu, wymaganiami siedliskowymi oraz kształtem owoców. W tej grupie mamy zarówno duże drzewa ('Crimson King'), jak i formy szczepione o przewieszających pędach ('Purpurea Pendula'). Dużą grupę stanowią krzewy: od bardzo niskich ('Atropurpurea Nana') do bardzo wysokich ('Fu-

scorubra' i 'Pisardii'). Każdy może więc dobrać dla siebie odmianę o odpowiednich rozmiarach.

Mamy do dyspozycji także kilka odmian o całorocznym złotym zabarwieniu liści. Są wśród nich drzewa, takie jak: *Acer negundo* – klon jesionolistny 'Odessanum', *Acer pseudoplatanus* – klon jawor 'Worley', *Gleditsia triacanthos* – gledicja trójcierniowa 'Sunburst' czy słabiej rosnący *Ulmus* – wiąz 'Wredei'. Wśród krzewów będą niskie *Spiraea japonica* – tawuła japońska 'Goldflame' i 'Golden Princess', wyższy *Berberis thunbergii* – berberys Thunberga 'Maria' czy ponaddwumetrowy *Physocarpus opulifolius* – pęcherznica kalinolistna 'Luteus'.

A co w okresie zimy? Do dyspozycji jest kilka odmian o nietypowym kształcie pędów, na przykład leszczyna pospolita – *Corylus avellana 'Contorta'* czy też modrzew japoński – *Larix kaempferi 'Diana'*. Są także krzewy o barwnej korze: dereń biały *Cornus alba 'Sibirica'* i 'Kesselringii' (obie odmiany charakteryzują się czerwoną korą) lub dereń rozłogowy *Cornus sericea 'Flaviramea'* o złocistej korze.

A któż z nas nie lubi kwiatów? Przed rozwojem liści zachwyca nas: pigwowiec japoński – *Chaenomeles japonica* – o kwiatach czerwonych, pigwowiec okazały – *Chaenomeles speciosa 'Jet Trail'* – biało kwitnący, doskonale wszystkim znana forsycja – *Forsythia sp.*, najwcześniejszej ze wszystkich kwitnący na żółto oczar omszony – *Hamamelis mollis* czy też wielobarwne odmiany oczaru pośredniego *Hamamelis xintermedia*. Nie są to oczywiście wszystkie gatunki i odmiany przydatne do sadzenia w terenach publicznych. Każdy z nas może dobrać taki zestaw odmian, który jest mu najbliższy, najbardziej przypadnie do gustu. Warto jednak przed zakupem roślin zapoznać się z ich biologią i wymaganiami, aby uniknąć przykrych niespodzianek podczas dalszych lat uprawy.

dr inż. Marcin Kolański



# na Targach „Gardenia 2015”

## „Pogotowie Projektowe” na Targach „Gardenia”

W dniu 28 marca na Targach Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu „Gardenia” odbyło się wydarzenie specjalne zorganizowane przez Katedrę Terenów Zieleni i Architektury Krajobrazu oraz Międzynarodowe Targi Poznańskie. Pracownicy Uniwersytetu Przyrodniczego wraz z doktorantami oraz Kołem Naukowym Architektury Krajobrazu uruchomili „Pogotowie Projektowe”. Przy pięciu stolikach kilkuosobowe zespoły udzielały porad ogrodniczych. Przewidziany czas porady został określony na 30 minut. W związku z dużą liczbą chętnych prowadzone były wcześniejsze zapisy. Najczęstsze problemy, z którymi przychodziły osoby, dotyczyły zagospodarowania ogrodu czy tarasu oraz doboru odpowiedniego materiału roślinnego. Młodzi projektanci udzielali także informacji dotyczących pielęgnacji oraz wymagań poszczególnych roślin. Nad pracą studentów trzymali pieczęć pracownicy Uniwersytetu Przyrodniczego: dr inż. Anna Gałęcka-Drozda oraz dr inż. Anna Dudzińska.

„Pogotowie Projektowe” zostało zlokalizowane w pawilonie 3A przy stoisku nr 85. Wydarzenie to odbyło się na Targach „Gardenia” już po raz trzeci i cieszyło się ogromnym zainteresowaniem.

*dr inż. Anna Dudzińska*



„Pogotowie Projektowe” przy stoisku...



Fot. 2 x Ewa Strycka

... oraz podczas udzielania porad



# Osiągnięcia sektora leśno-drzewnego w minionym 25-leciu

**D**nia 3 grudnia 2014 roku w Kolegium Rungego odbyła się konferencja naukowa, której celem było ukazanie osiągnięć w gospodarce leśno-drzewnej w minionym 25-leciu oraz przedstawienie wizji dalszego rozwoju tego ważnego sektora. Organizatorami konferencji były: Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Poznaniu, Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa w Poznaniu oraz Wydział: Leśny i Technologii Drewna Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Honorowy patronat nad konferencją sprawowali: Marszałek Województwa Wlkp. mgr inż. Marek Woźniak; JM rektor, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak i Dyrektor Generalny Lasów Państwowych, mgr inż. Adam Wasiak.

Konferencję otworzył i uczestników oraz gości powitał mgr inż. Piotr Grygier, dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych (RDLP) w Poznaniu. Mówca podkreślił, że leśnictwo i drzewnictwo polskie mają długie i bogate tradycje, a przede wszystkim znaczący dla gospodarki dorobek. Po 1989 roku nastąpiły duże zmiany w obydwu sektorach, oba też powiększyły swój wpływ na wzrost polskiego PKB. Konferencja ma więc na celu ukazanie ważniejszych problemów związanych z dalszym rozwojem gospodarki leśno-drzewnej na tle efektów uzyskanych w minionym 25-leciu.

Dziekan Wydziału Technologii Drewna (WTD), prof. Bartłomiej Mazela przekazał pozdrowienia i życzenia owocnych obrad, z kolei dziekan Wydziału Leśnego (WL), prof. Roman Gornowicz, w swoim wystąpieniu wyraził zadowolenie, że doszło do zorganizowania konferencji poświęconej polskiemu leśnictwu i drzewnictwu oraz zaznaczył, iż leśnictwo polskie zawsze cieszyło się dużym uznaniem – głównie dlatego, że miało duże osiągnięcia gospodarcze i zawsze współpracowało z nauką. Ostatnie 25 lat miało wpływ na stosowanie nowych metod w gospodarce leśnej, gdyż należało się dostosować do nowych wyzwań wynikających z konkurencji nie tylko na rynkach europejskich. Dlatego też dobrze się stało, że RDLP w Poznaniu oraz Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa (SITLiD) zainicjowały konferencję na powyższy temat.

Magister inż. Wiesław Krzewina, zastępca Dyrektora Generalnego ds. Strategii, Organizacji i Rozwoju, wyraził duże uznanie dla pomysłu zorganizowania konferencji integrującej sektory leśny i drzewny. Mówca podkreślił, że kondycja gospodarcza obu sektorów jest wyśmienita, a wynika to z wielu uwarunkowań i wzajemnego współdziałania. W dalszej części wystąpienia dyrektor omówił potrzebę definiowania kierunków działań w celu uzyskania zamierzonych lepszych efektów gospodarczych. Lasy Państwowe są zdezeterminowane do tego, aby wdrażać opracowaną w 2013 roku strategię Państwowego Gospodarstwa Leśnego na lata 2014–2030. Dyrektor przedstawił też programy działania, które umożliwią osiąganie efektów opisanych w strategii. Wyraził przy tym swój optymizm, że wspólne działania pozwolą w całości wykorzystać możliwości rozwoju sektora leśno-drzewnego.

Doktor hab. Paweł Kozakiewicz z Wydziału Technologii Drewna SGGW w Warszawie przedstawił interesujący referat

na temat drzewnictwa w Polsce, jego tradycji i nowoczesności. Podkreślił, że panujący w Polsce klimat, ukształtowanie terenu i dostatek lasów uczyniły z drewna podstawowy i zarazem niezbędny surowiec wykorzystywany już przez naszych przodków. Stąd też mamy wielowiekową tradycję przerobu drewna używanego w ciesielstwie i stolarstwie. Rozwój drzewnictwa był związany z postępowaniem technicznym, który dokonywał się przez całe stulecie. Dzielenie wówczas i kształtowanie drewna wymagało ciężkiej pracy ręcznej. Zmiany nastąpiły od czasów zastosowania napędu mechanicznego, co spowodowało dynamiczny rozwój technologii, dzięki czemu powstał przemysł prawdziwie nowoczesny i konkurencyjny.

Doktor inż. Janusz Dawidziuk i mgr inż. Stanisław Zajątkowski przedstawili problemy rozwoju struktury i możliwości zwiększania użytkowania zasobów leśnych w Polsce w perspektywie do 2080 roku. Autorzy ukazali aktualny stan lasów oraz możliwości użytkowania rębego i przedrębego dla dwóch kategorii własności: lasów państwowych i lasów prywatnych. Zostały więc opracowane prognozy rozwoju zasobów leśnych oraz możliwości ich użytkowania. Prognozy te – według autorów – wskazują, że do 2080 roku nastąpi wzrost zasobów o około 20% w lasach państwowych i około 80% w lasach prywatnych.

Profesor dr hab. Andrzej Czerniak, prodziekan ds. studiów stacjonarnych Wydziału Leśnego, przedstawił na wstępie możliwości naukowej współpracy Wydziału Leśnego z sektorem leśno-drzewnym. Zapoznał uczestników konferencji z decyzją Polskiej Komisji Akredytacyjnej o przyznaniu najwyższej oceny dla Wydziału Leśnego UP w Poznaniu za jakość kształcenia na kierunku: leśnictwo. Omówił też zakres programowy nowo utworzonego kierunku – ochrona przyrody – oraz realizowane przez WL studia podyplomowe. Wyraził duże zadowolenie ze współpracy WL z sektorem leśno-drzewnym. Jako przykład podał działania Rady Pracodawców, która współuczestniczy w kształtowaniu studiów i wskazuje pożądane w gospodarce kompetencje absolwentów.

Drugą część konferencji poprowadził prof. dr hab. Ginter J. Hruzik, który wspomniął, że przerób drewna oraz meblarstwo polskie rozwinęły się na dużą skalę i są znane na rynkach europejskich oraz światowych. Stąd też meblarstwo w Polsce jest ważnym odbiorcą surowca drzewnego wysokiej jakości, zużywając ponad 36 mln m<sup>3</sup> rocznie. Na szeroką skalę rozwinął się też przemysł produkujący elementy wyposażenia wnętrz (na przykład wytwarza się ponad 18 mln m<sup>2</sup> materiałów podłogowych).

Profesor UP dr hab. Wojciech Lis, kierownik Katedry Ekonomiki Drzewnictwa UP, omówił temat sektora leśno-drzewnego do 2015 roku oraz zaopatrzenie tej branży w drewno okrągłe. Autor podkreślił, że sytuacja gospodarcza przemysłu drzewnego w Polsce zależy od koniunktury gospodarczej w kraju, Unii Europejskiej, Europie i na świecie, na co w dużym stopniu wpływają czynniki branżowe: głównie cena drewna i jego dostępność na rynku. Czynniki te są ze sobą ściśle powiązane i od lat budzą duże kontrowersje. Obecnie ważniejsza niż cena jest ilość drewna, czyli inaczej mówiąc, hossa



Otwarcie konferencji przez dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu i wiceprzewodniczącego Zarządu Głównego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa, mgr. inż. Piotra Grygiera

w przemyśle drzewnym. Lasy Państwowe, jako największy dostawca polskiego rynku drewna okrągłego, zderzają się z bardzo dużym zróżnicowaniem zapotrzebowania na to drewno, gdyż istnieje około 8000 odbiorców. Spornym problemem staje się zużywanie drewna przez energetykę i spalanie biomasy leśnej z węglem. Przyczynia się to do niedoboru drewna i wpływa na wzrost jego ceny.

Magister inż. Michał Budnicki, dyrektor ds. zakupów w firmie Stora Enso Wood Products Sp. z o.o., omówił potrzeby przemysłu z punktu widzenia przedsiębiorstw związanych z pierwotnym przerobem drewna. Zwrócił przede wszystkim uwagę na konieczność osiągnięcia stabilizacji dostaw surowca przy ujednoczeniu jakościowym i wymiarowym drewna okrągłego. Dokuczliwe dla przemysłu są częste zmiany zasad sprzedaży, w tym i ceny. Niezbędne są zatem długofalowe umowy na sprzedaż surowca, co pozwoliłoby na unikanie zakłóceń realizacji programów produkcyjnych.

Profesor dr hab. Jerzy Smardzewski, kierownik Katedry Meblarstwa na WTD, wygłosił ciekawy wykład „Minione 25 lat – stan i perspektywy dla meblarstwa w Polsce”. Podkreślił, że polski przemysł meblarski należy do ścisłego grona liderów produkcji i eksportu mebli na świecie. W ostatnich latach Polska awansowała na ósmą pozycję w kategoriach wartości produkcji mebli. Wyprzedzają jedynie nas Chiny, USA, Włochy, Niemcy, Japonia i Brazylia. Meblarstwo polskie wpływa na wzrost PKB w granicach 2%, a w Unii wartość ta wynosi 0,5%.

W rankingu eksporterów mebli meblarstwo polskie zajmuje pod względem wartości czwarte miejsce z wynikiem 6,9 mld euro, zaraz za Chinami, Niemcami i Włochami. Natomiast pod względem eksportu liczonego w kilogramach i tonach Polska ustępuje jedynie Chinom. Z Polski dla przykładu w 2012 roku

wywieziono 2,7 mln ton mebli, a z Niemiec czy Włoch około 2 mln ton. Na taki stan branży meblarskiej miały decydujący wpływ maszyny i urządzenia produkcyjne, narzędzia, materiały, technologie obróbki, automatyzacja i robotyzacja oraz informatyzacja. Bardzo ważne są organizacja i zarządzanie, wzornictwo oraz metody sprzedaży, a także współpraca między podmiotami gospodarczymi – klastry. Z punktu widzenia popytu meble są dobrem konsumpcyjnym o długim okresie zastępowalności (11–13 lat, w zależności od rodzaju mebla). Znaczącą konkurencję branży meblarskiej stanowią producenci o niskich kosztach wytwarzania (LCC) w stosunku do krajów o wysokich kosztach wytwarzania (HCC), zwłaszcza USA. Nasuwa się zatem pytanie, co należy zrobić w przemyśle meblarskim, a szczególnie w krajach o wysokich kosztach wytwarzania (HCC), aby utrzymać naszą przyszłą pozycję w stosunku do konkurencji pochodzących z krajów o niskich kosztach wytwarzania (LCC)?

Szansą dla rozwoju przemysłu meblarskiego w Polsce są inteligentne specjalizacje, które wzmocnią budowę wartości marki, rozwój szkolnictwa zawodowego i przedsiębiorstw oparty na wiedzy, stały udział oparty w biznesie, rozwój struktur klastrowych, obniżenie kosztów produkcji, rozwiązania ICT, automatyzacja i robotyzacja, integracja w budowie sieci dystrybucji oraz zwiększenie oszczędności, optymalizacja produkcji, inteligentna personalizacja produktów i skrócenie czasu wprowadzenia produktów na rynek.

Doktor inż. Marek Wieruszewski przedstawił kierunki i specjalności kształcenia na WTD. Wydział ma już 60-letnią tradycję w działalności naukowo-dydaktycznej. Kształcenie odbywa się w systemie studiów stacjonarnych i niestacjonarnych na poziomie trójstopniowym. Podstawowym kierunkiem jest technologia drewna. Na pierwszym stopniu tego kierunku

wydzielone są takie specjalności, jak mechaniczna, meblarska, chemiczna oraz ochrony i modyfikacji drewna. Dydaktyka związana jest z kształceniem inżynierów dla szeroko rozumianej branży drzewnej, od przerobów pierwiastkowych, przez wysoko zautomatyzowane przeroby płytowe materiałów drewnopochodnych, branżę celulozowo-papierniczą aż po działalność meblarską. Od dwóch lat działa nowo utworzony kierunek: projektowanie mebli w układzie studiów pierwszego stopnia, przygotowujący młodych inżynierów do koordynowania prac w wielobranżowych zespołach projektowych, samodzielnego prowadzenia działalności projektowej i tworzenia nowych systemów przygotowania wyrobów meblowych dla odbiorców finalnych.

W tym roku otwarto trzeci kierunek: inżynieria biomateriałów, który w systemie dwustopniowym kształci studentów w dziedzinie przetwórstwa biomasy na biomateriały dla potrzeb na przykład przemysłu farmaceutycznego, energetycznego, motoryzacyjnego. Kształcenie na WTD cechuje dążenie do poznania nowoczesnych technologii i procesów wytwórczych oraz dobre przygotowanie kadry wobec ciągle wzrastających wymagań przedsiębiorstw branży drzewnej.

W podsumowaniu konferencji głos zabrał dyrektor Piotr Grygiel, naświetlając rolę SITLiD w sektorze leśno-drzewnym, wskazując na różnorodne zadania służące polskiej gospodarce leśno-drzewnej oraz wychodzenie naprzeciw potrzebom wynikającym z sytuacji tego sektora po drugiej wojnie światowej. Stąd też do najważniejszych zadań należało w pierwszej kolejności odbudowanie kadry technicznej i ciągłe podwyższanie kwalifikacji ocalałych pracowników oraz wprowadzanie nowych technik i technologii przetwórstwa drzewnego.

Do głównych celów statutowych Stowarzyszenia, od samego początku powołania tej organizacji inżynierskiej, należało reprezentowanie, integrowanie oraz ochrona interesów zawodowych i bytowych pracowników. Działania te obejmowały

również rozwój nauki i techniki w leśnictwie i drzewnictwie oraz podnoszenie kwalifikacji i etyki zawodowej. Ważną działalnością SITLiD są sprawy związane z ochroną środowiska przyrodniczego oraz zapobieganie jego degradacji. Do ważnych celów należy popularyzowanie w społeczeństwie zagadnień technicznych i techniczno-ekonomicznych z dziedziny leśnictwa i drzewnictwa, a także zajmowanie stanowiska i wyrażanie opinii we wszystkich sprawach ważnych dla branży leśno-drzewnej, wspieranie działalności klubowej, towarzyskiej i turystycznej, organizowanie konferencji naukowo-technicznych, seminariów, sympozjów, narad, przeprowadzanie konkursów, przygotowywanie wystaw i pokazów technicznych. SITLiD zajmuje się także wydawnictwami, ze szczególnym uwzględnieniem publikacji szkoleniowych, doradczych, popularnonaukowych, upowszechniających dorobek leśnictwa i drzewnictwa.

Duże znaczenie dla gospodarki leśno-drzewnej ma rzeczoznawstwo techniczne oraz doradztwo i współpraca z instytucjami naukowo-technicznymi, krajowymi i zagranicznymi oraz ze szkolnictwem średnim i wyższym. Główne kierunki działalności SITLiD na najbliższy okres powinny – zdaniem mówcy – uwzględniać realizację zadań wynikających z polityki leśnej państwa, sytuacji krajowego rynku drzewnego i konieczności doskonalenia edukacji ekologicznej społeczeństwa, integrację kadry inżyniersko-technicznej, stabilizację kadry kierowniczej, a przede wszystkim wypracowanie partnerskich stosunków między gospodarką leśną a przemysłami przerabiającymi surowiec drzewny.

Na zakończenie mówca podziękował wszystkim tak licznie przybyłym uczestnikom konferencji oraz zaproszonym gościom, przede wszystkim autorom interesujących referatów i dyskusantom.

*Stanisław Dziegielewski  
Karol Łabęda*



Fot. z X. Karol Łabęda

Liczni uczestnicy konferencji w Kolegium Rungego





Fot. Maurycy Ignaczak

Sekcja Teriologiczna Koła Leśników Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu oraz zaprzyjaźnieni „nietoperzowcy” w Ojcowskim Parku Narodowym

## Zimowy monitoring nietoperzy w Ojcowskim Parku Narodowym

W dniach 6–8 lutego 2010 roku Sekcja Teriologiczna Koła Leśników Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, wspierana przez zaprzyjaźnionych „nietoperzowców” z różnych ośrodków, przeprowadziła inwentaryzację nietoperzy zimujących w Ojcowskim Parku Narodowym i jego okolicy. Liczenie to ma już długą tradycję; tegoroczna inwentaryzacja była dwudziestą siódmą z kolei. Koordynatorem akcji był opiekun Sekcji Teriologicznej, dr hab. Witold Grzywiński.

Podczas trzech dni pobytu w Ojcowie zinwentaryzowaliśmy 19 jaskiń. Wśród nich znalazły się jaskinie Ciemna i Łokietka, które są jedną z głównych atrakcji turystycznych Parku, oraz mniejsze jaskinie, nieudostępniłone dla turystów. Odwiedziliśmy również Jaskinię Nietoperzową, która leży tuż poza granicami Parku i jest jednym z największych zimowisk nietoperzy na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej.

W trakcie liczenia stwierdziliśmy rekordową liczbę 641 zimujących osobników. Były wśród nich następujące gatunki: podkowiec mały (*Rhinolophus hipposideros*), podkowiec duży (*Rhinolophus ferrumequinum*), nocek duży (*Myotis myotis*), nocek orzęsiony (*Myotis emarginatus*), nocek Natterera (*Myotis nattereri*), nocek rudy (*Myotis daubentonii*), nocek wąsatek/Brandta (*Myotis mystacinus/brandtii*), gacek brunatny (*Plecotus auritus*) i mopek (*Barbastella barbastellus*).

Gatunkiem najliczniej spotykanym podczas tegorocznej inwentaryzacji był podkowiec mały, którego liczebność wyniosła prawie 500 osobników. Jest to rekordowy wynik w porównaniu z latami ubiegłymi.

Mimo okazałej warstwy śniegu oraz trudności terenowych w dotarciu do niektórych jaskiń udało nam się zinwentaryzować wszystkie zaplanowane obiekty. Ważnym doświadczeniem dla członków Sekcji była możliwość zobaczenia z bliska gatunków, których zasięg występowania nie obejmuje terenów nizinnych kraju. Jesteśmy zachwyceni urokliwością miejsca, jakim jest Ojcowski Park Narodowy. Na długo zachowają się w naszej pamięci obrazy niesamowitych jaskiń oraz zapierającego dech w piersiach krajobrazu. Z niecierpliwością czekamy na wyprawę za rok i mamy nadzieję, że zostaną pobite kolejne rekordy.

Małgorzata Hoppe  
prezes Sekcji Teriologicznej Koła Leśników  
Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu

# Program rozwoju kompetencji dla studentów Uniwersytetu Przyrodniczego

Od lutego 2015 roku na naszej uczelni ruszył drugi już „Program Rozwoju Kompetencji”. Studenci ostatnich semestrów dziewięciu kierunków studiów licencjackich i magisterskich otrzymali niepowtarzalną szansę. W rozpoczętym od 1 marca semestrze letnim uczelnia oferuje studentom możliwość podniesienia swoich umiejętności w dziedzinie przedsiębiorczości, umiejętności analitycznych oraz interdyscyplinarnych tuż przed wejściem na rynek pracy. Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach „Europejskiego Funduszu Społecznego, Priorytet IV Szkolnictwo wyższe i nauka, Działanie 4.1 Wzmocnienie i rozwój potencjału dydaktycznego uczelni oraz zwiększenie liczby absolwentów kierunków o kluczowym znaczeniu dla gospodarki opartej na wiedzy, Poddziałanie 4.1.1 Wzmocnienie potencjału dydaktycznego uczelni, w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki”.

W czerwcu 2014 roku Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego ogłosiło konkurs na projekty pilotażowe w ramach

nowej inicjatywy, która ma na celu poprawę sytuacji absolwentów studiów wyższych w Polsce. „Programy Rozwoju Kompetencji” uwzględniają badania potrzeb pracodawców, a następnie finansują zdobywanie przez studentów tych kompetencji, które są szczególnie potrzebne i wymagane na rynku pracy.

Projekt pod tytułem „Wiedza, praktyka, sukces. Program rozwoju kompetencji na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu” został przygotowany przez Sekcję ds. Funduszy Strukturalnych w ścisłej współpracy z władzami czterech Wydziałów: Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu (kierunek: ogrodnictwo), Ekonomiczno-Społecznego (ekonomia, finanse i rachunkowość), Medycyny Weterynaryjnej i Nauki o Zwierzętach (biologia i zootechnika) oraz Rolnictwa i Bioinżynierii (rolnictwo, ochrona środowiska, technika rolnicza i leśna oraz biotechnologia). Podobny program jest już realizowany na Wydziale Leśnym od października 2014 roku i cieszy się dużym zainteresowaniem. Warto



Fot. Michalina Kunecka

Uczestnicy projektu „Produkcja zwierzęca – dostosowanie oferty edukacyjnej do potrzeb europejskiego rynku pracy”

zaznaczyć, że wśród kilkudziesięciu uczelni w kraju, które zostały rekomendowane do przeprowadzenia pilotażu „Programu Rozwoju Kompetencji” w roku akademickim 2014/2015, poznańska uczelnia jest jedną z dwóch o profilu przyrodniczym, które otrzymały taką możliwość.

### Szerokie możliwości rozwoju

Program jest odpowiedzią na potrzeby wielkopolskiego rynku pracy, co zostało wysoko ocenione przez ekspertów Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Dzięki uruchomieniu w styczniu dodatkowej puli środków także drugi projekt został zaaprobowany i dofinansowany kwotą blisko miliona złotych. Cała kwota zostanie przeznaczona w semestrze letnim 2015 roku na podniesienie kompetencji przyszłych absolwentów naszej uczelni. Dofinansowanie projektu pochodzi z funduszy unijnych będących w dyspozycji NCBiR w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Aby zapewnić absolwentom dobrą pozycję startową na rynku pracy, zaplanowano wiele atrakcyjnych możliwości zdobywania dodatkowych umiejętności zawodowych. Poza podstawowym programem zajęć na studiach 140 osób będzie mogło nieodpłatnie zdobyć cenione na rynku certyfikaty ukończenia kursów zawodowych, a ich tematy są zbieżne ze studiowanym kierunkiem. Będą to między innymi specjalistyczne kursy zawodowe dla przyszłych biologów, ekonomistów; kursy inseminacyjne i korekcji racic dla zootechników; dla magistrantów ogrodnictwa: arborysta, drwal pilarz i florysta; a dla studentów rolnictwa i oraz inżynierii rolniczej kursy operatora maszyn rolniczych.

### Zajęcia u przyszłych pracodawców

Zgodnie z zaleceniami Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego dużą wagę przywiązuje się do zapewnienia możliwości nauki od praktyków w środowisku pracy. Dlatego programy studiów dla studentów wybranych kierunków uzupełnią zajęcia zawodowe, prowadzone przez praktyków spoza środowiska akademickiego, w ich siedzibie. Tematykę zajęć wyjazdowych zaproponują sami pracodawcy, co skłoni ich do włączenia się w uzupełnianie programów studiów. Dzięki pełnemu dofinansowaniu zaplanowano zajęcia u pracodawców na terenie całego kraju.

Własna inicjatywa, pomysł i odwaga w połączeniu z wiedzą o zakładaniu działalności gospodarczej mogą zaowocować powstaniem nowych firm. Chcąc zachęcić studentów ostatnich semestrów, by podejmowali racjonalne decyzje o samozatrudnieniu, zaplanowano dziesięć warsztatów rozwijających kompetencje przedsiębiorcze. Uczestnicy poznają swoje predyspozycje, nauczą się metody analizowania pomysłów pod kątem wymagań rynku i poznają metody tworzenia biznesplanów. Rozwiną też umiejętności przywódcze, zarządzania czasem i planowania zadań. Każdy uczestnik warsztatów zostanie zaproszony do udziału w jednym z trzech konkursów na najlepsze pomysły biznesowe. Ocena niezależnej komisji i atrakcyjne nagrody dla trzech najlepszych pomysłów w każdej edycji (możliwość odbycia drugiego kursu zawodowego, zajęcia indywidualne z trenerem kariery albo zestawy do samodzielnej nauki) z pewnością zachęcą niejednego uczestnika do kreatywności.

### „Wolę kontrolować, czy pracować?”

Ci, którzy jeszcze nie odkryli w sobie żyłki przedsiębiorcy, będą mogli diagnozować oraz rozwijać kompetencje interpersonalne i analityczne. Zdaniem pracodawców wielu absolwentom brakuje tych cech, albo nie doceniają ich znaczenia. „Lepiej sprawdzę się w przyjmowaniu, czy zlecaniu zadań?” „Wolę kontrolować, czy pracować?” „Co mnie motywuje?” – odpowiedzi na te i inne pytania przyszli absolwenci będą mogli znaleźć podczas 16-godzinnych warsztatów prowadzonych przez praktyków biznesu. Wśród zaplanowanych tematów znajdą się także zarządzanie przedsięwzięciami metodą projektową czy negocjowanie, argumentowanie i prowadzenie dyskusji. Nie zabraknie elementów *savoir-vivre* w biznesie. Wszystko po to, by już od rozmowy kwalifikacyjnej z potencjalnym pracodawcą można było wywrzeć na nim jak najlepsze wrażenie.

### Baza ofert staży

Czy studenci Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu wyposażeni w nowe kompetencje będą sprawniej się poruszać na rynku pracy? Odpowiedzi będzie można uzyskać w kolejnych miesiącach trwania projektu.

Wiosną rusza program stażowy dla studentów i absolwentów (planowe zakończenie studiów w czerwcu 2015 roku), który potrwa do końca projektu, czyli do września 2015 roku. Powstanie baza ofert staży proponowanych przez przedsiębiorstwa i innych pracodawców, dla których kompetencje zawodowe studentów naszej uczelni są ważne i potrzebne. Staże potrwają od czterech (dla studentów I stopnia) do sześciu tygodni (II stopnia). Będzie je można realizować w trakcie roku akademickiego i w okresie wakacyjnym. Każda oferta zostanie zweryfikowana przez uczelnię, co wpłynie pozytywnie na tematykę i jakość staży.

Dzięki dofinansowaniu staże będą odpłatne, co umożliwi studentom utrzymanie się poza miejscem zamieszkania. Wybór dodatkowych bezpłatnych zajęć dla studentów ostatnich semestrów wybranych kierunków jest bardzo duży. We wszystkich zaplanowanych działaniach będą mogli uczestniczyć studenci studiów stacjonarnych wyżej wskazanych kierunków, kończących się w semestrze letnim 2014/2015.

Projekt pod tytułem „Wiedza, praktyka, sukces. Program rozwoju kompetencji na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu” jest realizowany od 1 lutego do 30 września 2015 roku.

Studencie! Warto już teraz zastanowić się nad swoimi potrzebami i określić, jakie zajęcia rozwojowe będą szczególnie przydatne, zwłaszcza że zainteresowanie planowanym programem jeszcze przed uruchomieniem rekrutacji było bardzo duże. Wkrótce powstanie strona internetowa projektu i na bieżąco będą publikowane informacje o terminach naborów na poszczególne działania.

Karolina Salis-Maciejewska (kierownik projektu)  
Jerzy Lorych





Absolwenci – rocznik 1964 – przed kościołem św. Jana Vianneya na Sołaczu

## Jubileuszowe spotkanie absolwentów Wydziału Ogrodniczego – rocznik 1964

Studia w latach 1959–1964 na Wydziale Ogrodniczym byłej Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu ukończyły 64 osoby. Przez długich 50 lat nazwa wspaniałego Wydziału się zmieniała, tak jak nazwa uczelni. Po 50 latach Jubileuszowe Złote Spotkanie odbyło się na Wydziale Ogrodniczego i Architektury Krajobrazu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Studia – za naszych czasów jednostopniowe, pięcioletnie – kończyły się z tytułem magistra inżyniera ogrodnictwa. Przez cały czas byliśmy i jesteśmy dumni, że wiedza wyniesiona z tej uczelni została jak najlepiej wykorzystana, przynosząc satysfakcję w pracy zawodowej i życiu osobistym. Ukończyć poznański Wydział Ogrodniczy było powodem do dumy. Sławę tego Wydziału – rocznika 1964 – dumnie prezentują profesorowie, doktoranci, właściciele wspaniałych firm, renomowani menadżero-

wie firm ogrodniczych, wysokiej klasy specjaliści w kraju i zagranicą. Na zjazd Złotego Jubileuszu w dniach 13–14 listopada 2014 roku przybyło 30 absolwentów. Z uwagi na różne, bardzo poważne problemy zdrowotne nie przybyło 11 osób. W liczbie obecnie żyjących 49 osób nieznanym jest los tylko jednej, przebywającej prawdopodobnie w USA. Bardzo wiele Koleżanek i Kolegów odeszło na wieczną wachtę.

Organizatorzy spotkania byli pełni bojaźni: listopadowy termin spotkania, a więc problem możliwej niepogody. A pogoda... wspaniale dopisała. Pierwszego dnia uroczyste i elegancko spotkaliśmy się głównie w celu nacieszenia się sobą. Drugiego dnia rano uczestniczyliśmy we mszy świętej (w intencji mszalnej byli nasi zmarli Koledzy i Koleżanki oraz prośby o łaskę zdrowia dla żyjących absolwentów i ich rodzin). Spotkanie w Sali Senatu Uniwersytetu Przyrodniczego, gdzie mieszczą się historyczne insygnia uniwersyteckie i gdzie na ich straży wiszą portrety wszystkich dotychczasowych rektorów, było wspaniałe i dostojne. Zostaliśmy uroczysto przyjęci przez JM rektora, prof. dr. hab. Grzegorza Skrzypczaka, oraz dziekana Wydziału, prof. dr. hab. Barbarę Politycką.

Po przedstawieniu nam tego, co było po nas, tego, co jest i tego, do czego zmierza Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, JM rektor oraz dziekan Wydziału uhonorowali nas odnowionymi dyplomami magistra inżyniera ogrodnictwa. Po bardzo uroczystym *Gaudeamus* oraz spontanicznie i gromko odśpiewanym *Marsz, marsz, Polonia* zaczęły się pożegnania, którym nie było końca. Koleżanki i Koledzy rozpoczęli powroty do swoich rodzin, do swoich gniazd, w Polsce i za granicą. Uchwycone na nośnikach cyfrowych wspaniałe sceny radości powitań i smutku pożegnań są dowodem na to, że warto i należy się spotykać, aby sławić wspaniałość naszej *Alma Mater*.



Fot. 2 x archiwum Jerzego Adlera

JM rektor prof. dr. hab. Grzegorz Skrzypczak oraz dziekan Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu, prof. dr. hab. Barbara Politycka, podczas wręczania odnowionych dyplomów

Jerzy Adler  
organizator Złotego Jubileuszowego Spotkania,  
absolwent rocznika 1964

# Relacja ze stażu na Chińskim Uniwersytecie Rolniczym

Student drugiego roku techniki rolniczej i leśnej Stanisław Kroehnke odbył trzymiesięczny staż zawodowy – obowiązkowy element programu studiów dziennych. Pobyt doszedł do skutku w ramach międzynarodowego programu realizowanego (i finansowanego) przez partnerski Uniwersytet w Pekinie (CAU scholarship). Było to możliwe między innymi dzięki temu, że w 2009 roku nasza uczelnia zawarła umowę o współpracy z China Agricultural University in Beijing (CAU) („Więści Akademickie” nr 7–8 z 2010 roku).

Chiny – Państwo Środka – jeden z azjatyckich „tygrysów gospodarczych”. Do niedawna kraj bardzo zacofany, pozbawiony zaawansowanych technologii i zaplecza naukowego. Dziś najprężniej rozwijający się kraj świata.

Wyróżniający się studenci byli zachęceni do odbycia zagranicznych staży dzięki udziałowi w zajęciach dydaktycznych realizowanych w Instytucie Inżynierii Biosystemów (IIB) oraz aktywności między innymi w przedsięwzięciach ponadprogramowych: udziałowi w badaniach polowych znoszenia cieczy opryskowej oraz pomocy w realizacji warsztatów dyskusyjnych (Baranowski i Bzowska 2015). Doktor inż. Zbigniew Czaczyk umożliwił lub wspierał inicjatywy wyjazdów zagranicznych kilkudziesięciu studentów (programy: Leonardo da Vinci, Erasmus i inne) oraz kilkunastu pracowników naszej uczelni, a także kilku osób spoza naszego grona. Miał znaczący wkład w uruchomienie projektu unijnego, realizowanego obecnie w Katedrze Higieny Żywności Człowieka. Z jego rekomendacją udało się zyskać akceptację komisji CAU, kwalifikującej na trzymiesięczny *scholarship* dla Stanisława Kroehnke w roku 2014. Było to możliwe dzięki wieloletnim (od 1996 roku) owocnym kontaktom z prof. Xiongkui He (*vice-dean* College of Science, Head of Centre for Chemicals Application Technology [CCAT]). Staż umożliwił beneficjentowi włączenie się do badań dotyczących rozwijania i doskonalenia nowoczesnych i bezpiecznych technologii opryskiwania roślin uprawnych.

Staż zawodowy trwał od 1 września do 30 listopada 2014 roku. Pobyt w Pekinie obejmował uczestnictwo w Trzecich Międzynarodowych Warsztatach na temat Urządzeń do Ochrony Roślin (3<sup>rd</sup> International Workshop of Plant Protection Machinery), podczas których beneficjent wystąpił z prezentacją pod tytułem „The optimized drop-size fractions as element of improvement of PPP application safety and efficiency” oraz jako współautor posteru „MMAT nozzles characteristics according standards for environment friendly PPP application”.

Kolejnym elementem realizacji programu stażu „Pesticide Science” były testy dronów (wersji jedno- i ośmiowirnikowych ultralekkich statków powietrznych), które w Chinach wykorzystywane są do oprysków pól ryżowych (do testów użyto roztworu tetrazyny). Badania dostarczyły kluczowych informacji na temat możliwości wykorzystania dronów różnej konstrukcji w takich zastosowaniach oraz jakości pokrycia środkiem chemicznym, jednostkowego zużycia preparatu i jego znoszenia. Testy były przeprowadzane w prowincji Jiangxi, znajdującej się około 1000 km na południe od Pekinu.



Drony w Chinach są używane do oprysku pól ryżowych

Fot. 2 x archiwum Stanisława Kroehnke

Beneficjent uczestniczył także w badaniach przydatności dronów porównywanych z dwoma różnymi typami opryskiwaczy sadowniczych oraz techniką ręczną (plecakową). Testy były przeprowadzone w sadach brzoskwińowych w prowincji Pinggu.

Ostatnim etapem stażu był udział w pracach laboratoryjnych (analizach), który obejmował odczytywanie ilości substancji naniesionej na próbnikach i pracę na analizatorze wielkości kropel (Spraytec Malvern). Dzięki sprawnemu opanowaniu obsługi urządzenia stażysta przez miesiąc był zaangażowany jako instruktor do prowadzenia zajęć dydaktycznych realizowanych w Centrum Technologii Aplikacji Pestycydów (The Centre for Chemicals Application Technology [CCAT]) dla magistrantów i doktorantów CAU.

Poza zdobyciem wiedzy teoretycznej i umiejętności praktycznych (cel programowego stażu zawodowego) trzymiesięczny staż pozwolił poznać specyfikę kultury, zwyczajów, kuchni oraz środowiska Chin. Warto zauważyć, że taki wyjazd to nie tylko praca i nauka. W czasie wolnym poza kampusami CAU (zachodnim i wschodnim) udało się zwiedzić różne ciekawe i zabytkowe miejsca: Pałac Letni, Wielki Mur, Zakazane Miasto, stadion olimpijski (Olimpiada 2008) i wiele innych.

Pobyt był bardzo owocny i potwierdził, że studenci naszego uniwersytetu rzeczywiście mogą korzystać z różnych wariantów wyjazdowych, pozwalających pogodzić obowiązkowe elementy programu studiów z możliwościami i ofertami dostępnych staży zagranicznych – bez utraty roku studiów. Podkreślić tutaj trzeba, że odpracowanie zajęć dydaktycznych za czas stażu było możliwe dzięki przychylności dyrektora IIB i prodziekana Wydziału Rolnictwa i Bioinżynierii, prof. dr. hab. Jacka Przybyła oraz prowadzących zajęcia w tym semestrze.

Stanisław Kroehnke  
dr inż. Zbigniew Czaczyk



Beneficjent stażu Stanisław Kroehnke (z lewej) oraz profesor Xiongkui He; w tle laboratorium Centre of Chemicals Application Technology



# Więści ze Studium Języków Obcych

Z nieukrywaną dumą i radością pragnę powiadomić, że 16 stycznia 2015 roku odbył się egzamin TOEIC (The Test of English for International Communication\*), zorganizowany przez Studium Języków Obcych (SJO) pod auspicjami ETS – Educational Testing Service, firmy, która na podstawie testów jest upoważniona do wystawiania certyfikatów uznawanych przez wiele firm w Polsce oraz umożliwiających studiowanie i podejmowanie pracy zagranicą. Przy aktywnym udziale i pomocy mgr Elżbiety Forszpaniak, mgr Ewy Janickiej-Thomas, mgr Aliny Nurczyk, mgr Sylwii Staniszwskiej i moim udało się nam przeprowadzić pierwszy taki egzamin pomyślnie i bez zakłóceń.



Fot. Ewa Strycka

Organizatorki egzaminu TOEIC (The Test of English for International Communication): od lewej: mgr Danuta Świć, mgr Elżbieta Forszpaniak i mgr Sylwia Staniszwaska

Sam pomysł, aby nawiązać współpracę z firmą ETS, narodził się po rozmowach ze studentami z Francji i innych krajów, studiującymi na naszej uczelni w ramach programu Erasmus, którzy pytali, czy mogą przystąpić do tego egzaminu. Na wielu uczelniach w Europie studenci obowiązkowo przystępują do egzaminu TOEIC przed uzyskaniem dyplomu.

W październiku 2014 roku zostałam zaproszona na konferencję poświęconą powyższemu egzaminowi przez firmę ETS. Miałam wówczas okazję rozmawiać z wieloma kierownikami placówek podobnych do naszej z innych szkół wyższych. Wielu z nich podpisało już umowę z firmą ETS i wyrażało zadowolenie z faktu, że mogą oferować swoim studentom możliwość uzyskiwania certyfikatów świadczących o poziomie językowym.

Po rozmowie z władzami naszej uczelni i uzyskaniu akceptacji dla mojego pomysłu podpisałam umowę, w wyniku której Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu zdobył prawo organizowania takich egzaminów dla naszych studentów całkiem bezpłatnie przez dwa lata.

W grudniu nasi studenci uczestniczyli w prezentacji poświęconej egzaminowi TOEIC, zorganizowanej przez firmę ETS. Duża frekwencja i zaangażowanie naszych studentów oraz rozmowy przeprowadzane przez lektorów ze studentami wskazują, że istnieje spora grupa osób zainteresowanych podejściem do testu TOEIC, a w konsekwencji możliwością zdobycia certyfikatu.

W tym samym miesiącu wszyscy lektorzy języka angielskiego i niemieckiego uczestniczyli w kursie szkoleniowym i po zdaniu testu otrzymali certyfikaty egzaminatora.

Pragnę zachęcić wszystkich studentów uczących się języka angielskiego i niemieckiego do skorzystania z tej niepowtarzalnej okazji, aby sprawdzić swój poziom językowy i rozważyć możliwość uzyskania certyfikatu, który można uzyskać po promocyjnej cenie.

Następna edycja egzaminu TOEIC odbędzie się 20 marca 2015 roku w salach A i D Collegium Maximum, a kolejne planujemy na maj tego roku.

Szczegóły podawane są na stronie Studium Języków Obcych, a w sekretariacie SJO można się zapisać na egzamin. Oferta dotyczy również doktorantów i innych pracowników naszej uczelni.

Serdecznie zapraszam i zachęcam do skorzystania z naszej oferty.

*Danuta Świć*  
Kierownik SJO

\* W tłumaczeniu na język polski: 'światowy standard pomiaru kom-

## Bal Przyrodnika 2015

Bal Przyrodnika stał się chlubą Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Chwała jego pomysłodawcom, ponieważ dzięki nim zrodziło się to wydarzenie, które na długo zapada w pamięć jego uczestników i zachęca do przyjęcia na kolejne edycje. Tego roku bal odbył się już po raz trzeci, ciesząc się znów dużą popularnością. W Biocentrum 14 lutego 2015 roku wyśmienicie bawiło się ponad 200 osób. Na parkiecie cały czas były tłumy tancerzy, a dodatkowo uczestnikom czas umilały wymyślne konkursy, w których można było wygrać atrakcyjne nagrody. Dużą popularnością cieszyła się loteria fantowa, w której można było zdobyć cenne upominki. Data Balu

była naprawdę wyjątkowa, ponieważ wszyscy mieli nie tylko okazję pobawić się przy znakomitej muzyce, serwowanej przez świetnych DJ-ów, ale także spędzić ten wyjątkowy walentynkowy wieczór w niezwykłym miejscu z ukochaną osobą. Bal łączy zakochanych, o czym powszechnie wiadomo, bo w podczas jego pierwszej edycji w 2013 roku doszło do oświadczeń. Wszyscy uczestnicy Balu byli bardzo zadowoleni. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku ludzie przybędą również tłumnie!

*Ewelina Andrzejewska*





„Artystyczne małżeństwo” – Anna i Michał Woźniakowie

## „Las, człowiek i czas”

Wystawa malarska w holu Kolegium Cieszkowskich

W styczniu 2015 roku w holu Kolegium Cieszkowskich można było zwiedzać wystawę malarską Anny Woźniak „Las, człowiek i czas”.

Las od dawna inspirował artystów. Dla malarki Anny Woźniak las to miliony krzywych linii, falistych, wijących się we wszystkich kierunkach. Dariusz Pietrzak – kurator prezentowanej wystawy – tak się wypowiada na temat jej malarstwa: „Malując, Anna Woźniak wprowadza proste linie [...]. Inspiracją do leśnych obrazów stała się impresja, kiedy we fragmencie przestrzeni, między drzewa, zaingerowało słońce. Dla wrażliwego oka artysty to wystarczy [...]”.

Anna Woźniak to absolwentka wzornictwa Wyższej Szkoły Sztuki Stosowanej „Schola Posnaniensis”. W malarstwie inspirowa ją człowiek widziany w różnej perspektywie – głównie jego emocje. W swojej twórczości łączy efekty różnych technik. Inspiracją do prezentowanej wystawy stały się spacer po lesie położonym nieopodal jej domu oraz przyjaźń z leśnikami. Malarka, prowadząc wraz z mężem Michałem studio graficzne „Ornatus”, od dziesięciu lat współpracuje z Wydziałem Leśnym Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Współpraca ta wywarła wpływ na twórczość „artystycznego małżeństwa”, które stworzyło dwa cykle wystaw, przeznaczonych specjalnie do wystawienia w holu Kolegium Cieszkowskich (dwa lata wcześniej – w 2013 roku – Michał Woźniak zaprezentował wystawę „Akt & Puszcza Nocecka”).

Hol Kolegium Cieszkowskich to duże, dobrze oświetlone wnętrze, w które bardzo dobrze wpisują się w wystawy. Można pokusić się o porównanie holu z „sercem” Kolegium Cieszkowskich. Tu znajduje się główny ciąg komunikacyjny budynku wraz z portiernią. Pracownicy, studenci oraz wszyscy goście przemierzają codziennie to miejsce i zatrzymują się, aby przez



Fot. 2 x Ewa Strycka

Przechodzący holom Kolegium Cieszkowskich przez kilka tygodni mogli „poobcować ze sztuką”

moment poobcować ze sztuką. A ja wierzę, że dzięki obcowaniu na co dzień z przedmiotami o najwyższym poziomie artystycznym nasze życie staje się lepsze.

Jolanta Węgiel

Organizatorzy wystawy: Wydział Leśny, Wydział Technologii Drewna i Samorząd Studentów Wydziału Leśnego – wszyscy z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu – oraz Fundacja RAMUS ARTIS.

Patroni medialni: drewno.pl, „Dziennik Leśny”, „puls poznania”, „Przegląd Leśniczy”, „Więści Akademickie”.

# „Przestrzenie natury” – transgresja struktur zapisu

„Przestrzenie natury” to indywidualny pokaz prac – pierwszy w ArtLife University Gallery – całkowicie nowym miejscu prezentacji artystycznych w Poznaniu. Zaproszenie do wystawy, której wernisaż jest jednocześnie aktem inauguracyjnym działalności galerii, bez wątpienia nobilituje autora prac, ale też niesie z sobą napięcie wynikające z pierwszego kroku. Koncepcja i wybór zagadnienia problemowego, wreszcie sam zamysł i przyjęta forma prezentacji wpisują się w zakres i charakter przedstawionych założeń programowych, w wyznaczoną kubaturę i obszar tematyczny galerii.

Aranżacja ekspozycji, wybór formuły i uporządkowania powodowane są specyfiką miejsca i refleksją własną, respektującą też oczekiwania rozpoznane w przedstawionej wizji kreślącej przyszły profil i misję miejsca. Prezentowane prace to spojrzenie retrospektywne i wybór spośród realizacji dokonanych w różnym czasie i miejscach, których wymowa w sposób sobie właściwy stanowi rodzaj przekazu wpisującego się w tytułowe hasło. To także wypowiedzi w różnych technikach i własnych formach zapisu, jednak łączy je wspólny temat – „Przestrzenie natury” – twórcze interpretacje jej struktur. Poszukiwania te oscylują między analizą i studium formy obiektów, penetrując różnorodność konotacji i właściwości indywidualnego postrzegania przestrzeni.

Ekspozycję w ArtLife University Gallery współtworzą dwa cykle. Pierwszy to działania dwuwymiarowe z udziałem technik tradycyjnych, utworzone przez złożenia i warstwy zapisu, których iluzyjna przestrzenność przez „przeźroczystość” i „pustki” form ażurowych skonfrontowano w obrębie tematu z notacją drugiego cyklu, obrazującego kreacje wykonane w naturalnej przestrzeni. Realizowane instalacje są reakcją na obiekt i miejsce, a włączone w strukturę realnej rzeczywistości podkreślają istniejące odniesienia, eksponują właściwość rzeczy lub nadają im zupełnie nowy kontekst. Są zamierzoną ingerencją twórczą w stan/obraz zastany.

Odniesieniem zawierającym swoiste punkty styku i możliwe analogie do prezentowanych w galerii prac – do wizualnych interpretacji inspirowanych rzeczywistością przestrzeni natury – jest literackie przesłanie austriackiego filozofa Martina Bubera zawarte w treści utworu *Ja i TY*. Jego tekst w warstwie literacko-obrazowej, we fragmencie *Przyglądam się drzewu*, mimo alternatywnej formy wypowiedzi jest wyrazem poetyckiej paraleli w ujmowaniu i wyrażaniu istoty natury. Buber znajduje kolejne kategorie i ujęcia podmiotu obserwacji, eksploruje środki ekspresji słownej, budując literacki obraz obiektu. Za ich sprawą autor może drzewo „potraktować jako obraz” czy „światła słupek albo tryskającą zieleń zalaną łagodno-



ArtLife University Gallery oficjalnie otworzył dyrektor Biblioteki Głównej i Centrum Informacji Naukowej mgr Mariusz Polarczyk (przy mikrofonie) oraz JM rektor, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak (pierwszy od lewej)





Galeria działa w ścisłym powiązaniu z Uniwersytetem Artystycznym w Poznaniu; na zdjęciu jej prorektor ds. artystycznych, profesor Jacek Jagielski

ścią błękitu". Innym razem „odebrać jako ruch” lub „nieustanną wymianę” albo nawet jako „sam tajemniczy wzrost”. Odnosząc się do fizyczności bytu, może on „pominąć jego konkretne istnienie i konkretną formę”, może też „je (drzewo) zdematerializować i uwiecznić przez sprowadzenie do liczby”. Wreszcie Martin Buber zauważa, że każda taka forma personalnej kreacji obrazu – opisu obiektu w przestrzeni natury – jest niesprzeczna z jego inspirującym istnieniem, które „ma swoje miejsce i swój czas, swoją jakość i swoje właściwości”. Jego literacka interpretacja obserwacji – klasyfikacji obiektu

wybranego dotyka też tak istotnego tu poszukiwania sensu – ten odnajduje się, wchodząc w relacje i wzajemność szczególnego rodzaju.

Literacka kreacja Martina Bubera w warstwie wizualnej i symbolice tekstu to niemalże komentarz do wystawianych prac, opisuje generatywność formy i treści w realizacjach i twórczych interpretacjach wystawy „Przestrzenie natury” – w ekspozycji ArtLife University Gallery w Poznaniu.

*Aleksandra Jagielska*



Pierwsza wystawa poświęcona została pracom artystycznym Aleksandry Jagielskiej, pedagog z Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu

Fot. 3 x Ewa Strycka



# Sprawozdanie z warsztatów fotograficznych

W dniach 21–23 listopada 2014 roku na terenie Technikum Leśnego w Goraju odbyły się Warsztaty Fotograficzne, które zostały zorganizowane przez Wydział Leśny Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu oraz Werbistowskie Centrum Młodych (WCM) TABOR. W warsztatach uczestniczyło ponad 20 osób, przede wszystkim studenci Wydziału Leśnego, uczniowie technikum oraz członkowie WCM TABOR. Weekend ten był świetną okazją do zapoznania się z teorią fotografii oraz do zastosowania poznanej wiedzy w praktyce. Wysłuchaliśmy ciekawych wykładów redaktora naczelnego miesięcznika „W naszej rodzinie” Szymona Cieślara, który zgłębiał z nami tajniki naszych aparatów fotograficznych, przedstawiał podstawowe zasady kompozycji w fotografii i nauczył nas zasad filmowania lustrzanką. Mieliśmy okazję wykonać zdjęcia portretowe w profesjonalnym studiu, przygotowanym przez doświadczonego fotografa studyjnego Artura Kaisera. Ponadto skorzystaliśmy z dostępu do urokliwych miejsc wokół internatu Technikum Leśnego, co pozwoliło nam wykonać wiele zdjęć plenerowych. Podczas spaceru wykorzystywaliśmy nabytą wiedzę w praktyce, a wieczorem wspólnie spędziliśmy miło czas przy ognisku, gdzie uczyliśmy się nowych technik nocnej fotografii. Czekamy na kolejną edycję.

*Weronika Mysiak, Izabela Bełz  
Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu*

W imieniu wszystkich organizatorów chciałbym serdecznie podziękować dyrektorowi Zespołu Szkół Leśnych im. Jana Kłoski Albertowi Tabace za życzliwe przyjęcie w murach gorajskiego zamku i udostępnienie wszystkiego, co było potrzebne do przeprowadzenia naszych warsztatów. Serdecznie dziękuję za zaangażowanie naszym wykładowcom oraz wszystkim uczestnikom: studentom Wydziału Leśnego, uczniom Technikum Leśnego oraz młodzieży z WCM TABOR. Podziękowania składam ponadto dziekanowi Wydziału Leśnego, prof. dr. hab. Romanowi Gornowiczowi, za pomoc



Mieliśmy okazję wykonać zdjęcia portretowe w profesjonalnym studiu

podczas realizacji tego przedsięwzięcia. Czas warsztatów minął nam bardzo szybko, był wypełniony wykładami oraz zajęciami praktycznymi. Liczę na to, że już niedługo uda się nam zorganizować kolejne warsztaty fotograficzne w ramach współpracy Wydziału Leśnego z technikami leśnymi.

*dr inż. Jakub Glura  
organizator, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu*

Moim zdaniem warsztaty były bardzo ciekawym wydarzeniem. Mogliśmy spojrzeć na fotografowanie z punktu widzenia ekspertów. Wykonywanie zdjęć studyjnych było nowym doświadczeniem oraz niezłą zabawą. Gdy ostatniego dnia prezentowaliśmy swoje zdjęcia, z ust prowadzących warsztaty usłyszeliśmy słowa pochwały, ale i konstruktywnej krytyki. Dzięki temu wiemy, jakie elementy wymagają poprawy, aby nasz warsztat fotograficzny był coraz lepszy. Z chęcią wezmę udział w następnych warsztatach.

*Natalia Durczyńska  
Technikum Leśne w Goraju*

## Co ma wspólnego budowa Osiedla Botaniczna z Ogrodem Dendrologicznym?

Okazuje się, że ma. Firma Nickel Development buduje w Poznaniu Osiedle Botaniczna i zarazem przebudowuje fragment ul. św. Wawrzyńca. Dzięki temu Ogród Dendrologiczny Uniwersytetu Przyrodniczego w roku jubileuszu 90-lecia swego istnienia wzbogaci się w roku bieżącym o nowe nasadzenia drzew i krzewów. I to w pokaźnej liczbie.

Przy okazji tej inwestycji deweloper zmuszony był wyciąć blisko 170 drzew i 122 m<sup>2</sup> krzewów. W zamian wspólnie z Wydziałem Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Poznania ustalono, że firma Nickel posadzi drzewa i krzewy między innymi na terenie Ogródu Dendrologicznego należącego do naszej uczelni. Jak informuje dr inż. Ewa Jerzak, starszy specjalista Ogródu, posadzone zostaną 203 graby kolumnowe o wysokości ponad 2,5 m oraz 244 krzewy irg. Nasadzenia mają się zakończyć do końca listopada tego roku. Deweloper nie tylko bezpłatnie dostarczy rośliny, ale również zobowiązał się udzielić pomocy w formie użyczenia sprzętu i zakupu niezbędnej ziemi. Podobne nasadzenia o charakterze rekompensacyjnym były już wykonane w otoczeniu odrestaurowanego budynku Chemii Rolnej. Od ubiegłego roku rosną tu drzewka wiśni ozdobnej i klony polne. W ubiegłym roku Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

dofinansował kwotą 15 tys. zł założenie na terenie Ogródu ścieżki edukacyjnej „Nasze drzewa leśne”.

Warto przypomnieć, że Ogród Dendrologiczny w Poznaniu obchodzi w tym roku jubileusz 90-lecia. Prace związane z jego założeniem rozpoczął w 1925 roku prof. Konstanty Stecki na około 6-hektarowym obszarze, który obejmował tereny dawnego parku na Sołacz i niewielkiej kolekcji stworzonej przez prof. Rudolfa Boettnera. Zgromadzono wówczas 228 gatunków drzew i krzewów, dziś ich liczba sięga ponad 900. W latach 2010–2013 na mocy decyzji Rektora Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu Ogród Dendrologiczny został znacznie powiększony o północno-zachodni fragment Łasku Gołęcińskiego i obecnie jego powierzchnia wynosi około 20 ha.

Coraz częściej odwiedzany przez poznaniaków Ogród Dendrologiczny z roku na rok staje się przyrodniczą perełką Poznania, z bogatym drzewostanem, największą (ponad 100 gatunków) i jednocześnie najcenniejszą w Europie kolekcją jeżyn. Warto więc odwiedzać ten czynny przez cały rok uniwersytecki Ogród.

*rzecznik prasowy  
Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu*

# Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski w badmintonie – pierwszy rzut

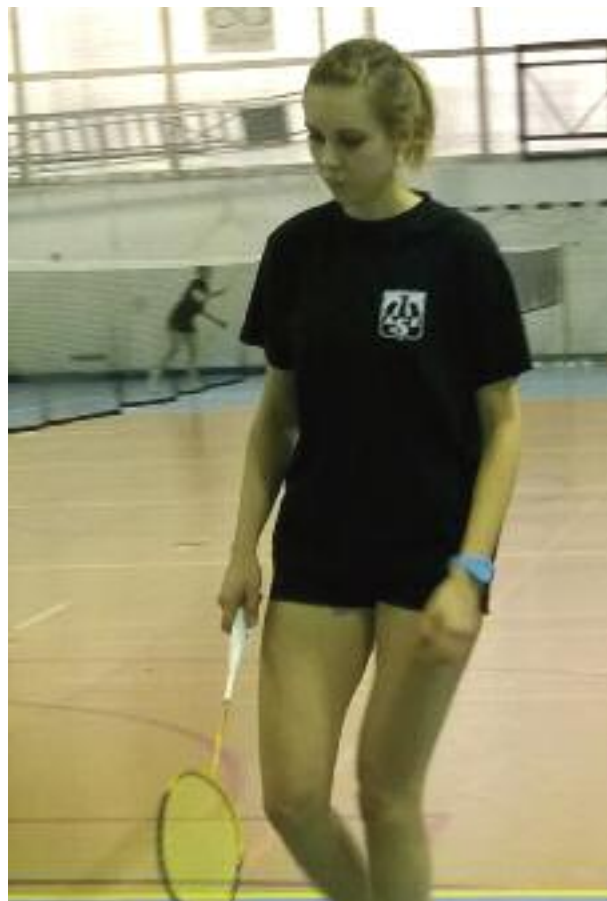
Dnia 24 stycznia 2015 roku Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu zorganizował pierwszy rzut Akademickich Mistrzostw Wielkopolski w badmintonie. Hala uczelni przy ul. Dożynkowej od rana do późnych godzin gościła zawodników, którzy walczyli o punkty, rozgrywając mecze. System rozgrywek spowodował, że nieraz trzeba było bardzo długo czekać na swój mecz lub grać po raz kolejny z tą samą osobą, co nie wszystkim zawodnikom odpowiadało.

Anna Dajczak – nasza reprezentantka – zajęła drugie miejsce w klasyfikacji generalnej kobiet, a z zawodniczką, z którą przegrała w ostatnim meczu, wcześniej w tym samym turnieju wygrała. Reprezentowali nas jeszcze: Magdalena Musiał oraz Aleksandra Simińska, które zajęły dziewiąte miejsca. Wśród panów dzielnie walczył dla nas Damian Głuchowski, który uplasował się na 13. pozycji (na 25 zawodników, czyli bardzo dobrze); trzeba tu wziąć pod uwagę fakt, że zawodnik ten trenuje sporty siłowe.

Wszyscy wymienieni powyżej zawodnicy to osoby niezwykle zasłużone dla naszej uczelni, na które zawsze można liczyć. Reprezentują nas one w wielu dyscyplinach sportowych, zdobywając cenne punkty.

Gratulacje!

*Karolina Dopierała*



Fot. Karolina Dopierała

Reprezentantka Uniwersytetu Przyrodniczego Anna Dajczak – wicemistrzyni zawodów

# Sukcesy Aleksandry Grygiel w judo

Aleksandra Grygiel jest zawodniczką judo w kategorii do 78 kg. Na każdym z rzutów Akademickich Mistrzostw Wielkopolski, od momentu, kiedy nas reprezentuje – trzeci sezon – zawsze wygrywała kategorię. Tak dobry wynik jest efektem ciężkich i systematycznych treningów zawodniczki. Potwierdzając wysoką formę, Ola również zwyciężyła w tegorocznym pierwszym rzucie Akademickich Mistrzostw Wielkopolski w judo. Ponadto dwukrotnie reprezentowała

nas podczas Akademickich Mistrzostw Polski w judo i dwa razy przywozła dla nas medal. W tym roku będzie walczyć dla uczelni po raz kolejny. Akademickie Mistrzostwa Polski w judo odbędą się w Katowicach.

Kibicujemy Oli i życzymy dalszych udanych występów!

*Karolina Dopierała*

# Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski w strzelectwie sportowym 2014/2015 – pierwszy rzut

Dnia 10 grudnia 2014 roku Wyższa Szkoła Pedagogiki i Administracji im. Mieszka I w Poznaniu zorganizowała w ramach Akademickich Mistrzostw Wielkopolski zawody w strzelectwie sportowym. Odbły się one na strzelnicy „Magnum”, co było korzystne dla naszych zawodników, gdyż tam właśnie odbywają się treningi sekcji.

Wystartowaliśmy w dość licznym składzie zarówno w drużynie męskiej, jak i żeńskiej. Strzelectwo na naszej uczelni w dwóch ostatnich latach rozwija się prężnie dzięki treningom organizowanym przez KU AZS UP oraz zaangażowaniu i współpracy ze studentem Adamem Milczarkiem, który pozytywnie motywuje zawodników do rozwijania tej pasji. Przy tej okazji więc **wielkie podziękowania dla Adama Milczarka.**

Sukcesy nadeszły, gdyż nasi zawodnicy zajęli bardzo wysokie lokaty indywidualnie oraz drużynowo.

#### **Kolejność końcowa mężczyzn:**

1. Zaborowski Stanisław
2. Ignalski Krzysztof
5. Grzanka Marcel
6. Liberek Dawid
11. Kornacki Hubert
15. Milczarek Adam
20. Demidowicz Jakub

29. Łukaszewski Andrzej
49. Ligowski Michał
52. Radoń Piotr
68. Głuchowski Damian
71. Marcinak Michał.

Tak liczna drużyna i zdobyte punkty dały reprezentacji męskiej Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu pierwsze miejsce drużynowo w pierwszym rzucie zawodów.

Nasze reprezentantki również dały popis znakomitej formy strzeleckiej.

#### **Kolejność końcowa kobiet:**

1. Musiał Magdalena
2. Ćwiejkowska Aleksandra
9. Simińska Aleksandra
10. Krasoń Sara
17. Mikołajczak Patrycja
28. Wiernicka Martyna.

Drużyna kobiet uplasowała się drużynowo również na pierwszym miejscu.

Takie wyniki dobrze prognozują przed drugim rzutem zawodów – życzymy dalszych sukcesów i utrzymania tak wysokich pozycji.

*Karolina Dopierała*

# Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski we wspinaczce sportowej 2015



Fot. archiwum Karoliny Dopierały

Zwycięska drużyna we wspinaczce sportowej

Pierwszy rzut Akademickich Mistrzostw Wielkopolski odbył się 21 stycznia 2015 roku na ścianie wspinaczkowej „Climbing Spot” hali AZS przy ul. Pułaskiego 30 w Poznaniu. Drużyna Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu w składzie: Joanna Dziarska, Wojtek Kaczmarek oraz Jędrzej Dąbrowski, odniosła duży sukces. Nasi reprezentanci zajęli pierwsze miejsce – drużynowo – na 23 startujące zespoły. Według regulaminu w drużynie musiała być przynajmniej jedna kobieta, brawa więc dla Joanny, która dzielnie walczyła z kolegami w drużynie i jeszcze dodatkowo zajęła indywidualnie szóste miejsce w klasyfikacji generalnej kobiet. Panowie: Wojtek Kaczmarek i Jędrzej Dąbrowski, również osiągnęli indywidualne sukcesy. Wojtek zajął drugie, a Jędrzej trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej mężczyzn, czyli podium.

Gratulujemy naszym zawodnikom i życzymy dalszych sukcesów. Reprezentacja Uniwersytetu Przyrodniczego nadal trenuje i w tym roku po raz pierwszy reprezentować nas będzie na Akademickich Mistrzostwach Polski, gdzie drużyna musi być nieco liczniejsza (minimum trzech mężczyzn i dwie kobiety).

*Karolina Dopierała*





Fot. Marta Czarnocińska

Odpoczynek w drodze na Cergową

## W Beskidzie Niskim (część 3)

Trzecia baza noclegowa w trakcie naszej ubiegłorocznej peregrynacji przez Beskid Niski znajdowała się w **Iwoniczu Zdroju**. Jest to największe uzdrowisko w południowo-wschodniej części Polski, a jednocześnie jedno z najstarszych, pierwszy bowiem opis tutejszych wód mineralnych przedstawił nadworny lekarz Stefana Batorego, dr Wojciech Oczko w 1578 roku. Sama miejscowość jest wzmiankowana jeszcze wcześniej, bo w 1413 roku. W XIX wieku pisano, że pijący wodę iwoniczką „[...] odzyskują rześkość i zwykły wigor i stąd tutejsi mieszkańcy długowieczni są do 100 i 150 lat życia [...]” Albo autor tych słów trochę przesadził, albo po iwonicznych starcach dzisiaj nie widać tej długowieczności. A może woda już nie taka dobra?

Zabytkowa architektura uzdrowiska pochodzi na ogół z drugiej połowy XIX wieku. Zakwaterowaliśmy się na trzy noce w **domu wczasowym „Trzy Lilie”** położonym o kilka minut spacerem od historycznego centrum uzdrowiska. Po pierwszym noclegu pojechaliśmy (we wtorek, 5 sierpnia) ponownie za Duklę w do-

linę Jasiołki, aby kontynuować trasę śladami św. Jana z Dukli. W Nowej Wsi przekroczyliśmy rzekę i udaliśmy się na poszukiwanie **Złotej Studzienki**, nad którą wzniesiono kaplicę upamiętniającą pobyt św. Jana (bo tu była podobno jedna z jego pustelni). Mimo mało czytelnego oznakowania ścieżki spacerowej (szczególnie na początkowym odcinku) odnaleźliśmy to uroczne miejsce, położone na północno-zachodnim zboczu góry Cergowej. **Cergowa** (718 m) jest to samotna góra na północnym skraju Beskidu Niskiego, ze względu na swą wyniosłość doskonale z wielu stron widoczna. Podejście – szczególnie od północy, a więc i od strony Złotej Studzienki – jest bardzo strome. Przydały się zatem odzyskane po iwonicznych wodach „rześkość i zwykły wigor”. Dalsza trasa już była łatwiejsza. Zatrzymaliśmy się na chwilę w **Lubatowej**. Jest to duża wieś o bogatej historii, najczęściej pisanej krwią walczących i poległych (konfederacja barska, wiosna ludów, pierwsza wojna światowa, partyzanci AK, pacyfikacja przez hitlerowców, ofensywa Armii Czerwonej w trakcie operacji dukielskiej...). Przy neogotyckim kościele znajduje się



## Wieści z koła PTTK

mogła rozstrzelanych i pomnik mauzoleum ku czci ofiar wojny. Końcowy odcinek trasy do miejsca noclegu prowadził wśród rozłożonych w dolinie Iwonickiego Potoku zabudowań uzdrowiska.

Nazajutrz (w środę, 6 sierpnia) mglista i pochmurna pogoda nie zachęcała do dalekich wędrówek, na szczęście zaplanowałem tylko krótką trasę przez **Suchą Górę** (611 m) do Rymanowa Zdroju. Rejon Suchej Góry to tereny eksploatacji ropy

naftowej (przecież niedaleko jest Bóbrka, w której to się zaczęło), zatem urozmaiceniem były pracujące kiwony pompujące ropę ze złoża. Rymanów otoczony jest lasem, o którym Stanisław Wyspiański pisał: „Jeden mi się podobał ten las, jako ściana stał przede mną posępny, dumny, tajemniczy, była weń uroczystość set-letnia chowana, milczał, a mnie zdawało się, że pieśnią krzyczy [...]” Od napisania tych słów minęło sporo



Fot. Feliks Czarnociński

Wieś Lubatowa, za nią wzniesienie Żabie



Fot. Władysław Kusiak

Odpoczynek w rejonie Suchej Góry





Fot. 2 x Jerzy Świąg

Kładka przez Wisłoczek

czasu i las już nie ten, ale nadal jest. My zapamiętaliśmy przede wszystkim błotniste drogi. Uzdrawisko **Rymanów Zdrój** powstało w XIX wieku, obecnie jest odnowione i zmodernizowane po wojennych zniszczeniach. Zachowały się również starsze sanatoria i pensjonaty, ale pogoda zachęcała raczej do relaksu w kawiarni. Warto w tym miejscu wspomnieć, że rymanowski zdroj swe powstanie i rozwój zawdzięcza małżeństwu pochodzącej z naszego podpoznańskiego Kórnika Anie z Działyńskich i Stanisławowi Potockim.

Po trzeciej (i ostatniej) nocy w Iwoniczu Zdroju kontynuowaliśmy (w czwartek, 7 sierpnia) wędrowkę z Rymanowa Zdroju dalej w kierunku wschodnim. Trasa prowadziła między innymi przez tereny dwóch dawnych wsi (**Wołuszowa** w po-



Fot. Marta Czarnocińska

„A może dalej konno?”



Fot. Danuta Danielewicz

Miejsce odpoczynku przy cerkwisku w Wołuszowej



Na horyzoncie Bieszczady



# Wieści z koła PTTK

blizu Rymanowa, a dalej **Tarnawka** w dolinie Wisłoczka – dopływu Wisłoka), po których pozostały tylko resztki cmentarzy i cerkwiska otoczone starymi drzewami. Po południu doszliśmy do górnej części wsi **Puławy**. W miejsce wysiedlonych po wojnie Łemków zamieszkali tu około 1970 roku repatrianci z Zaolzia, którzy wprowadzili swoisty – może niezbyt atrakcyjny wizualnie, ale bardzo funkcjonalny – typ budynków mieszkalnych i gospodarczych. Są wyznania zielonoświątkowego, niedawno wzniesli we wsi nowy dom modlitwy. Z doliny Wisłoka do Puław prowadzi teraz wygodna asfaltowa droga. Gdy byłem tu 35 lat temu, najwygodniejsze podejście na znacznej

**wej**, którą – podobnie jak Puławy – zasiedlili Polacy z Zaolzia (i też wzniesli niedawno zielonoświątkowy dom modlitwy). Warto dodać, że na południe od Rymanowa Zdroju jest wieś Wisłoczek o podobnej historii.

Z tejże Woli Piotrowej następnego dnia (sobota, 9 sierpnia) po nocy spędzonej w Komańczy wyruszyliśmy ponownie na przełęcz pod Tokarnią, aby przez **Tokarnię** (778 m) i Kamień (717 m) przejść ostatni odcinek – do bazy w Komańczy. Za Tokarnią grzbiet Bukowicy kończy się malowniczym i widokowym zejściem w dolinę potoku Płonka, nad którym leżała niegdyś wieś **Przybyszów**. Podejście z tej doliny na Kamień było



Fot. Jerzy Świągón

Panorama Beskidu Niskiego

części trasy prowadziło korytem niewielkiego potoku. Tak z czasem zmieniają się niektóre atrakcje górskich wędrówek.

Z Puław pojechaliliśmy na ostatnią już kwaterę, do Komańczy. Przejazd urozmaiciła dodatkowa atrakcja w postaci remontu mostu na Wisłoku między Puławami a Beskiem i wynikająca stąd konieczność pokonania rzeki po żelbetowych płytach. **Komańcza** jest to wieś położona nad Osławicą, czyli jedną z rzek rozgraniczających Beskid Niski i Bieszczady. Wśród turystów znana jest głównie jako punkt wypadowy w Bieszczady, chociaż centrum i większość zabudowań znajdują się na lewym, a więc beskidzkim brzegu rzeki. Noclegi zarezerwowałem w gospodarstwie agroturystycznym, które dobrze wspominaliśmy po jednym z obozów bieszczadzkich (w 2008 roku).

W piątkowy poranek (8 sierpnia) po ponownej przeprawie samochodowej przez Wisłok wyruszyliśmy z Puław na grzbiet **Bukowicy** (778 m), na przedostatni już odcinek trasy. Grzbiet jest zalesiony, widoków więc wiele nie było, ale las – na Bukowicy oczywiście bukowy – jest nawet atrakcyjniejszy niż opiewany przez Wyspiańskiego rymanowski. Po południowej stronie grzbietu ustanowiono dość duży teren ochrony rezerwatowej. Poza walorami estetycznymi towarzyszyły nam również – niestety – bardzo intensywne zjawiska meteorologiczne: znaczną część trasy pokonaliśmy w deszczu. Gdybyśmy w drodze śpiewali: „choć burza huczy wkoło nas [...]”, to też byłoby zgodne z prawdą. Zastanawiałem się nawet, czy nie zmienić trasy i nie zejść jakąś nieznakowaną drogą w dolinę. Na szczęście w rejonie kapliczki św. Huberta grzmoty się oddaliły, deszcz ustał, a niedaleko były nawet łąki umożliwiające spożycie zapasów (byliśmy głodni, bo wcześniej nie było chętnych do jedzenia w deszczu) i ewentualne (w miarę potrzeb i możliwości) przebranie się w mniej moką odzież.

Nieco dalej również las ustąpił, odsłaniając daleki horyzont. Wkrótce z przełęcz pod Tokarnią zeszliliśmy do **Woli Piotro-**

ostatnim znaczącym podejściem w tym roku. Nazwę swą **Kamień** zawdzięcza licznym skałom znajdującym się w rejonie wierzchołka. Znaczna część dalszej trasy wiodła przez rozległe grzbietowe polany, przypominające bieszczadzkie łąki, które zresztą – przy ładnej, słonecznej pogodzie – były widoczne w dali na południowym wschodzie. Ostatnią część trasy pamiętaliśmy z poprzednich wędrówek w okolicach Komańczy.

Część grupy dotarła w Komańczy do prawosławnej cerkwi, która została niedawno zrekonstruowana po pożarze (w 2008 roku trwały jeszcze prace budowlane). Drugi wariant powrotu prowadził obok klasztoru sióstr Nazaretanek. To tam w czasie internowania (w latach 1955-1956) Kardynał Stefan Wyszyński napisał *Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego*. Cela, którą zajmował, jest udostępniona do zwiedzania.

Z przedstawionej (w trzech częściach) relacji wynika, że założony plan wędrówki został zrealizowany. Znaczna część trasy (poczynając od Przełęcz Hałbowskiej nad Krempaną) prowadziła zgodnie z przebiegiem Głównego Szlaku Beskidzkiego. Kiedyś przeszedłem ten szlak (od Ustronia w Beskidzie Śląskim do Wołosatego w Bieszczadach) prawie bez zbaczania z trasy (oczywiście w kilku etapach). Ponowne przejście tego odcinka nie było konieczne, ale tak się ładnie trasa skomponowała. Przy tej okazji mogłem zaobserwować zmiany (na ogół korzystne), jakie w ciągu ostatnich lat nastąpiły w Beskidzie Niskim. Utwierdziłem się też w przekonaniu, że Beskid Niski mimo niezbyt zachęcającej do wędrówek nazwy jest pasmem godnym zainteresowania, że można tu znaleźć liczne atrakcje zarówno przyrodnicze i krajobrazowe, jak i architektoniczne, a historia tej ziemi też zasługuje na dokładne poznanie. Mam nadzieję, że z podobnymi wnioskami wrócili do domów również pozostali uczestnicy tej wyprawy. A wracaliśmy w niedzielę (10 sierpnia) po ostatnim noclegu w Komańczy.

Jerzy Świągón





Kościół w Lubatowej



Kaskady na Wisłoczku

## W Beskidzie Niskim (część 3)



Nad Wolą Piotrową już nie pada



Przybyszów – pozostałości cmentarza



Na Kamieniu



Ikonostas w cerkwi prawosławnej

